**PROTOKÓŁ NR LXXIV/23**

**z LXXIV sesji Rady Miejskiej w Gryfinie**

**w dniu 31 sierpnia 2023 r.**

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.00 i trwała do godz. 17.30.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino Mieczysław Sawaryn
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Tomasz Miler
3. Sekretarz Miasta i Gminy Gryfino Janina Major
4. Skarbnik Miasta i Gminy Gryfino Beata Blejsz
5. Radca prawny Tomasz Uldynowicz.

**Ad. I. Sprawy regulaminowe**

**- otwarcie obrad i stwierdzenie quorum**

Otwarcia obrad dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Gryfinie Piotr Romanicz. Przywitał radnych Rady Miejskiej w Gryfinie, burmistrza, zastępcę burmistrza, skarbnik, sekretarz, radcę prawnego, pracowników urzędu oraz mieszkańców gminy Gryfino oglądających transmisję sesji. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej odczytał formułę dotyczącą przetwarzania danych osobowych, na podstawie listy obecności stwierdził kworum. Na stan rady 21 osób w posiedzeniu uczestniczyło 15 radnych, 4 jeszcze przybyło na posiedzenie .

Listy obecności radnych na sesji stanowią **załączniki nr 1-2.**

Lista obecności sołtysów na sesji stanowi **załącznik nr 3**.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 4.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Na samym początku sesji bardzo bym poprosił na chwilę o powstanie, w ostatnich tygodniach straciliśmy wieloletniego sołtysa Daleszewa pana Stanisława Zająca oraz wieloletniego pracownika, naczelnika, członka zarządu miasta i gminy Gryfino, radnego, dyrektora biblioteki, regionalistę pana Leopolda Kemmilnga, uczcijmy te osoby minutą ciszy. W związku z tym, że jesteśmy jeszcze w tej uroczystej części sesji, mamy też tutaj zaproszoną panią Elżbietę Wnuk, dyrektor szkoły podstawowej nr 2 oraz zaproszona była niestety przeprasza nie może być pani dyrektor szkoły muzycznej Anna Główczyńska. To są osoby, którym chcielibyśmy serdecznie podziękować za trud, za pracę, za całe serce, włożone w kształcenie młodzieży. Ja najpierw odczytam to, co napisała pani Anna Główczyńska, niestety przeprasza z przyczyn osobistych nie może uczestniczyć w tej sesji. Szanowni państwo, radni rady miejskiej w Gryfinie: szanowny pan burmistrz Mieczysław Sawaryn, szanowni państwo, składam serdeczne podziękowania za współpracę i wsparcie dla całej społeczności szkoły muzycznej pierwszego stopnia w Gryfinie. Współtworzenie szkoły muzycznej i praca dla społeczności miasta i gminy Gryfino a w szczególności dla jej małych mieszkańców, były dla mnie zaszczytem. Życzę powodzenia oraz wielu sukcesów w pracy na rzecz rozwijania edukacji muzycznej w Gryfinie, a zwłaszcza osiągnięcia celu, jakim jest samodzielna, wyczekiwana przez uczniów, rodziców i nauczycieli siedziba szkoły. Zakończyłam swoją pracę na stanowisku dyrektora szkoły muzycznej pierwszego stopnia w Gryfinie z satysfakcją i w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Wyniki nauczania oraz sukcesy artystyczne uczniów i nauczycieli wskazują na właściwie obrany przed 8 laty kierunek rozwoju szkoły. Dziękując pozostaję w nadziei, że państwa działania i wsparcie przyczynią się do jej dalszego rozwoju, a szkoła będzie chlubą wszystkich mieszkańców miasta i gminy Gryfino z wyrazami szacunku Anna Główczyńska. Życzenia dla pani Główczyńskiej poproszę za chwilę pana burmistrza o odczytanie, a ja jeszcze wspomnę tutaj o taką małą dygresję w podziękowaniach dla pani Elżbiety Wnuk. Tu w tej sali spotkaliśmy się na konkursie na dyrektora szkoły podstawowej nr 2 i tak los chciał, że spotykamy się teraz w podziękowaniu za całe te lata, włożone w trud pracy w szkole, dziękuję. Poproszę pana burmistrza o zabranie głosu.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino)**

Panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, w pierwszej kolejności odniesiemy się do wielce szanownej pani dyrektor Anny Główczyńskiej chciałbym w imieniu wszystkich mieszkańców gminy Gryfino, pani dyrektor bardzo podziękować za trud, który podjęła przy organizacji szkoły muzycznej w Gryfinie. Przypominam sobie czasy, kiedy podjęliśmy decyzję, uzyskaliśmy akceptację państwa wysokiej rady na utworzenie szkoły muzycznej w Gryfinie. Wszyscy obserwowaliśmy rozwój naszej gryfińskiej młodzieży jak znakomicie zdobywają umiejętność wirtuozerii na instrumentach muzycznych, że obecnie absolwenci tej szkoły osiągają kolejne szczeble wtajemniczenia, są uczniami szkół średnich muzycznych. Pani dyrektor wykonała olbrzymią pracę, wspólnie wielokrotnie dyskutowaliśmy o bolączkach tej szkoły. Dzisiaj mogę państwu powiedzieć, że szkoła będzie dalej się rozwijać, że kończymy procedury prowadzące do podpisania umowy na remont przyszłej szkoły muzycznej w Pałacyku pod Lwami i myślę proszę państwa, że nasza młodzież w tym zakresie ma dobrą perspektywę i to zasługa pani dyrektor, wszystkich nauczycieli, rodziców wysokiej rady oraz moich pracowników z pionu pana naczelnika Jastrowicza. Szanowni państwo, pani Anna Główczyńska była znakomitym dyrektorem, fantastycznym partnerem. Bardzo często się nie zgadzaliśmy, dyskusje były burzliwe, ale na tym to wszystko polega. Dziękuję pani dyrektor, podziękowania złożymy osobiście, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Poprosimy teraz panią Elżbietę Wnuk.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino)**

Jeśli można to ja też składając życzenia, gratulując wspaniałej pracy w szkole, w której miałem przyjemność 3 lata pracować. Znakomite efekty pracy, była pani również tą osobą, która wpłynęła na kształt szkoły muzycznej bo pierwsze zajęcia były w pani szkole. Tu dzieci zdobywały umiejętności i współpraca z panią była wielką przyjemnością. Cały czas pani mi przekazuję różnego rodzaju informacje, rozmawiamy o przyszłości tej szkoły, za chwilę będzie inwestycja związana z budową nowego dojazdu do szkoły, będziemy remontować "nieszczęsny" mur, będzie bezpieczniej, będzie lepiej, dziękuję, pani pracuję dalej z nami, cieszę się. Wszystkiego dobrego w imieniu wszystkich radnych.

**Elżbieta Wnuk (Dyrektor Sp. 2 Gryfino)**

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie pana burmistrza, wysoką radę. Proszę państwa, ja sama nie mogłam uwierzyć, że to było 18 lat, 18 długich lat, ale była to praca, powiem pełna trudu, ale była bardzo satysfakcjonująca i bardzo wiele było radości w tej pracy. Jako pracownicy szkoły mogę powiedzieć, że czuliśmy wsparcie państwa radnych, pana burmistrza poprzedniego i obecnego, że ciągle nam pomagaliście. Ja bym też chciała podziękować tutaj tym radnym, którzy w 2012 roku mnie tak bardzo wspierali podczas bardzo trudnej sprawy, bardzo państwu dziękuję. W ogóle praca w tej szkole dawała mi bardzo dużo satysfakcji i radości, ja to mam taką też radość w sobie, że mogłam kontynuować działania, które podjęli moi poprzednicy, pan Fabian i poprzedni dyrektorzy. Myślę, że w tej szkole to naprawdę nie potrzeba dużo zmian, bo tam pracuje zawsze wysoko wykwalifikowana kadra. Jedynie zmian to powiem państwu, co wymaga lifting tej szkoły. Szkoła wymaga remontów, bo od 40 lat, ja znalazłam taki dokument z 83 roku, jak szukałam dokumentów o tym murze, który wali się trochę nam i znalazłam dokumenty pani dyrektor z 83 roku, która pisała do kuratorium, że ona nie ma środków na remont szkoły. Myśmy, proszę państwa, jak mogli własnym jakby sumptem, pracą naszych pracowników oraz rodziców, wnętrze szkoły odnawiali, ale teraz niestety muszą zająć się tym firmy specjalistyczne, bo jak zaczynamy malować, to wszystko się sypie. Po prostu szkoła naprawdę wymaga liftingu i ja tutaj się zwracam do państwa, żebyście nowej pani dyrektor pomogli, żeby ta szkoła, oprócz tego, że ma wysokie wyniki, że jest naprawdę taką perełką wśród szkół w Gryfinie, żeby jeszcze wyglądała jak perełka bo nie wygląda. Zwracam się do państwa z prośbą i do pana burmistrza, żeby ocieplić i żeby wyremontować tą szkołę. Jeszcze raz z serca państwu dziękuję za wszystko, za wsparcie, za życzliwość, za to, że mogłam zawsze przyjść tutaj poradzić się, bardzo dziękuję, do zobaczenia.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękujemy bardzo. Chciałbym też poinformować o zmianie funkcji sołtysa sołectwa Pniewo, żegnamy pana Adama Surdela, witamy pana Piotra Burhardta, czy panowie są dzisiaj na sali? Zapraszam.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino)**

Panie przewodniczący, wysoka rado witamy dzisiaj nowego sołtysa miejscowości Pniewo, pana Piotra Burhardta, związanego z Gryfinem. Nawet mieliśmy przyjemność przez pewien czas spotykać się w różnych instytucjach, związanego z Gryfinem. Pan Piotr Burhardt podjął się bardzo odpowiedzialnej funkcji, wiedzą o wyjątkowych zadaniach sołtysi naszych miejscowości. Pniewo to jedna z największych miejscowości gminy Gryfino, tak naprawdę można powiedzieć, niektórzy mówią właściwie już dzielnica miasta, która wymaga zintensyfikowanych działań. Z panem sołtysem rozmawialiśmy bardzo merytorycznie i za te wszystkie uwagi przekazane mi w trakcie spotkania dziękuję, a jednocześnie chciałbym podziękować panu sołtysowi Adamowi Surdelowi, który był bardzo zaangażowany w pracę w miejscowości, przyczynił się do wielu rozwiązań, jak to zwykle w demokracji bywa wszyscy zarówno radni, jak i burmistrz podlegamy ocenie naszej społeczności. Społeczność uznała, że nowy sołtys, nowe zadania wymagają zmiany. Panie Piotrze, gratuluje tego, że się pan zdecydował, bo jest to niezwykle ciężki obowiązek. Będą na pewno różne oceny, ale ja jestem przekonany, że wypełni pan te wszystkie zamiary, które pan sobie założył, decydując się na przyjęcie tej odpowiedzialnej funkcji, dziękuję bardzo.

**Piotr Burghardt (sołtys Pniewa)**

Dzień dobry, dziękuję za życzenia, będę starał się oczywiście realizować plany, które gdzieś tam mam, wizje, które też doprowadzą mam nadzieję do świetności naszej miejscowości. Jestem otwarty na wszelkiego rodzaju współpracę z państwem i mam nadzieję i oczekuję też, że ta współpraca będzie przebiegała merytorycznie. Może być burzliwie, może być niezgodnie, ale to też jest fajnie wtedy. Chyba jestem zestresowany, dziękuję serdecznie.

**- przyjęcie protokołów z: LXXI, LXXII, LXXII sesji.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proponuję przegłosować wszystkie 3 protokoły razem, chyba że ktoś z państwa ma uwagi do protokołów albo nie zgadza się z taką z takim sposobem głosowania, wtedy przegłosujemy je osobno. Czy zatem ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie protokołów? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do głosowania, głosujemy nad przyjęciem wszystkich 3 protokołów łącznie: protokołu z 71, 72 i 73 sesji rady miejskiej w Gryfinie.

W związku z brakiem uwag Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie protokołów z: LXXI, LXXII, LXXIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw”, lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 17 radnych, w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za przyjęciem protokołów głosowało 15 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych  nie było. Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że protokoły zostały przyjęte. Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

**Ad. III. Przedstawienie złożonych interpelacji i zapytań.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę te osoby, które chciałby przedstawić swoje zapytania lub interpelacje o zgłoszenie się. To w takim razie najpierw jeszcze zgłaszamy wniosek w sprawie porządku obrad racja, czy ktoś z państwa chciałby zgłosić zmianę w porządku obrad? Do mnie nie wpłynął żaden wniosek w związku z tym wracamy do poprzedniego tematu. Interpelacje i zapytania, jeżeli nie ma chętnych, to może ja zacznę zapytanie, w związku z pojawiającymi się ostatnio w niektórych polskich miastach przypadkami ciężkiego zakażenia bakterią legionella pneumophila proszę o informację, czy zostały wdrożone dodatkowe procedury minimalizujące zagrożenie zakażeniem bakterią legionella w obiektach basenowych Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie? Czy gmina Gryfino będzie przeprowadzać dodatkowe badania wody na obecność bakterii legionella w sieci wodociągowej? I czy gmina Gryfino będzie przeprowadzać dodatkowe prewencyjne czyszczenie i dezynfekcję instalacji wodociągowej w celu zminimalizowania zagrożenia zakażeniem bakterią legionelli? To jest pierwsze zapytanie, drugie zapytanie dotyczy parkowania autobusów PKS na nabrzeżu chodzi o notoryczne wykorzystywanie tego parkingu na parking prawie, że firmowy, bo liniowe autobusy tam codziennie parkują w godzinach porannych jest to dość uciążliwe, kilkunastu czy kilkudziesięciu minutowe rozruchy tego autobusu. I ja ze swojej strony tyle, jest jeszcze 1 złożona interpelacja, pan radny, pan przewodniczący, w ogóle witamy pana przewodniczącego Rafała Gugę, życzymy zdrowia, proszę o zabranie głosu.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja mam 2 sprawy. Jedna to jest sprawa oświetlenia wzdłuż ulicy Energetyków i druga sprawa to jest w sprawie toalety publicznej w parku miejskim, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to odczytam.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo proszę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

W dniu 14 lipca 2023 roku odbyła się sesja nadzwyczajna zwołana na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino. Najważniejszym punktem w porządku obrad był projekt uchwały druk nr 3/73 - Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia opłaty oraz regulaminu korzystania z toalety publicznej przy ulicy Parkowej w Gryfinie. Uzasadniano, że toaleta może być oddana do użytku po uchwaleniu regulaminu i ustaleniu wysokości opłaty. Uchwała została podjęta bez żadnego głosu sprzeciwu. Minęło ponad 1,5, miesiąca, a toaleta stoi nieczynna. Wielu mieszkańców dziwi się, co stoi na przeszkodzie, by zaczęła funkcjonować. W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi następujące pytania: 1/ jaka jest przyczyna braku oddania do użytkowania toalety publicznej, 2/ kiedy toaleta zostanie otwarta dla mieszkańców i przyjezdnych, 3/ jakie były podstawy merytorycznej i prawne złożenia wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej, skoro uchwała dotycząca toalety publicznej nie została do dzisiaj zrealizowana, a więc sprawa nie okazała się nadzwyczajnie ważna? Dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy ktoś z państwa w tym punkcie chciałby zabrać głos? Pan Zenon Trzepacz.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Szanowni państwo, ja już nie będę składał interpelacji, ale popieram interpelacje pana radnego Piotra Romanicza, bo do mnie też zwrócili się mieszkańcy, osoby odpoczywające czy wypoczywające na nabrzeżu. Trzeba raz na zawsze ten temat zamknąć, załatwić, bo tak dalej być może. Lato, gorąco, podjeżdżają autobusy, nieprzyjemne zapachy także jest to duży dyskomfort dla mieszkańców miasta, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Miasta i nie tylko miasta, bo nie tylko....

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy ktoś z państwa w tym punkcie jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. W związku z tym, zanim przejdziemy do kolejnych punktów, chciałbym poinformować, że mam takie informacje, że są tudzież będą osoby, które będą chciały zabrać głos w temacie opłat tzw. śmieciowych, osoby spoza rady. Jeżeli ktoś chciałby zabrać głos, taka możliwość będzie w punkcie dotyczącym informacji o systemie gospodarowania odpadami. To będzie po informacji na temat działalności PUK i GTBS. I w tamtym miejscu będzie taka możliwość z tym, że bardzo bym prosił, jeżeli ktoś chce zabrać głos u pań z biura obsługi rady proszę podać imię, nazwisko i zaznaczyć, czy osoba prywatna, czy jako przedstawiciel wspólnoty tudzież spółdzielni. Chodzi o porządek i możliwość potem właściwego zaprotokołowania.

**Ad. IV. Informacja o działalności, bieżącej i sytuacji finansowej Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Spółka z o. o. w Gryfinie - DRUK NR 1/LXXIV.**

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 6.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Witam pana prezesa, pana wiceprezesa, czy pan prezes chciałby na sam początek zagaić, zabrać głos czy po wypowiedziach radnych?

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Na bieżąco będę odpowiadał.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

W związku z tym proszę o uwagi i zapytania w kwestii przedstawionego materiału. Pan radny Andrzej Urbański.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Ponieważ nie miałem możliwości ani na komisji budżetu, ani komisji rewizyjnej podzielić się swoimi uwagami i zapytaniami postaram się w skrócie przedstawić je dzisiaj. Interesują mnie w zasadzie 3 kwestie, pierwsza kwestia to jest taka, że te informacje, oczywiście, one są mocno rozbudowane w części liczbowej, sprawozdawczej i finansowej. Dosyć zdawkowo jednak w tej części powiedziałbym merytorycznej dotyczące działalności. A interesują mnie takie kwestie, ponieważ od maja 2022 roku w firmie działa komórka kontroli wewnętrznej, opisane są działania, jakie były podjęte, że nieprawidłowości są usuwane na bieżąco, natomiast brakuje mi tutaj w tym sprawozdaniu konkretnych efektów tej kontroli. Z jednej strony efektów zewnętrznych, z drugiej strony efekty wewnętrzne. Chociaż efekty wewnętrzne są tutaj raczej podkreślone, bo informuje się nas, że złożono zawiadomienia o popełnieniu wykroczeń w stosunku do 3 pracowników, jedno o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, jest to informacja dosyć zdawkowa. Myślę, że można by się pokusić o jakieś bliższe informacje w tym zakresie. Ale również dotyczy to efektów kontroli zewnętrznych bo tak do końca nie wiemy, co w wyniku tych kontroli osiągnięto. Wiemy jaki był przedmiot kontroli, natomiast nie wiemy, czym te kontrole się zakończyły, jakie nieprawidłowości ujawniono. Z punktu widzenia zawodowego zainteresowało mnie to bardzo, ale nie tylko. Następna kwestia dotyczy działań inwestycyjnych gminy Gryfino. Z racji tego, że komisja rewizyjna w najbliższym czasie będzie zajmowała się m.in. oceną działań związanych, może nie z katastrofą, ale z takim nieszczęściem budowlanym na Sp. 3 związanych z dachem. Spółka informuje, że z uwagi na chęć zacieśnienia więzi między spółką a jednostkami, spółka wielokrotnie pomagała szkole podstawowej nr 3 w Gryfinie w zakresie bieżącego usuwania przyczyn przeciekania wód opadowych do wewnątrz hali sportowej. Wskazuje się, jakie tutaj używano narzędzia, materiały to rozumiem, że skoro jest ta chęć zacieśnienia więzi, to były to poniesione koszty niefakturowane. Interesuje mnie kwestia, jakie to były koszty, czy ewentualnie były fakturowane, czy nie, ale również sama informacja, czy takie działania również były podejmowane w roku 2023? Również jest informacja o tym, że spółka rozpoczęła prace polegające na wykonaniu ekspertyzy technicznej, mającej na celu wykazanie przyczyn wystąpienia zarysowań konstrukcji budynku przy ulicy Targowej 16, czyli budynku byłej siedziby PEC. Wskazuje się tutaj, jakie przeprowadzono badania, o efektach również nic nie zapisano. I tutaj również chciałbym poznać i koszty, i efekty tychże prac. I jakie one powodują konsekwencje do dalszego funkcjonowania tego obiektu. Myślę, że to na początek byłoby w zasadzie tyle, bo reszta spraw jest dosyć czytelna i jasna, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pan radny Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja bym chciał poruszyć dwie kwestie, jedną bardzo wg mnie pozytywną. Mianowicie spółka, korzystając z tego, że ma dobrą sytuację finansową, spłaciła wcześniej kredyty i na tych wcześniejszych kredytach zaoszczędziła około 85 000 zł. To jest bardzo pozytywne, uważam, że w obecnej sytuacji, takiej wysokiej inflacji było to działanie bardzo racjonalne. I za to brawa dla członków zarządu, panów prezesów. Następna informacja to jest taka, wrzucę troszeczkę "kamyczek do ogródka" z tym, że raczej nie prezesów, chyba tylko władzy wykonawczej, która według mnie mało perspektywicznie zarządza całą gminą, ale też działaniami związanymi z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych. O co chodzi? Chodzi mi o sieć wodną i kanalizacyjną. Z informacji przedstawionej przez spółkę, informacji rzetelnej, merytorycznie opisanej wynika, że sieć wodna w naszej gminie ma 167 i 0,6 kilometrów po inwestycjach z roku 2023, a sieć kanalizacyjna tylko 143 km i 0,2. Ale co jest bardzo istotne, to jest to, że spółka wybudowała 7 i 0,2 km sieci wodnej, a sieci kanalizacyjnej tylko 200 m. I to wg mnie jest bardzo niepokojące w kontekście ochrony środowiska. Na poprzedniej sesji, kiedy była ciekawa dyskusja na temat wyznaczenia terenu aglomeracji miejskiej i wyznaczyliśmy tą aglomerację, przypomnę, że chodzi o to, że na terenie aglomeracji tak naprawdę powinno dążyć się do stuprocentowego skanalizowania terenów. 100% ścieków powinno być oddawanych do kanalizacji. Po czym co się okazuje? Budujemy sieci wodne, nie budujemy kanalizacji, czyli to zamierzenie czy powiedzmy ten wymóg albo to, co powinno być robione, de facto nie jest robione. I teraz dobrze wiemy, że nawet na terenie aglomeracji powstają nowe domy. Pytanie jest takie, w jaki sposób są pozbywanie te nieczystości? Przydomowe oczyszczalnie ścieków być może, szamba i to chyba nie jest ta polityka, która jest związana z tymi wymogami obowiązującymi na terenie aglomeracji. Ale to nie jest też to co, czego chcielibyśmy, żeby się działo i teraz, gdybyśmy weszli w taki pewien szczegół, ale szczegół niezmiernie istotny, jeżeli np. szambo jest stawiane przy ulicy Łużyckiej, przy budynku, który mieści się przy Lidlu, to chyba coś jest nie tak. A jeszcze przypomnę, poinformuję, że np. było przez PUK wykonane jedno działanie, wg mnie dosyć pozytywne, ale pod groźbą sprawy sądowej, też przy ulicy Łużyckiej. Jeżeli my podejmujemy takie działania, że w coś inwestujemy, bo nas straszą sądem, to chyba nie tędy droga. Dlatego mówię, że to nie jest akurat chyba zarzut do prezesów bo inwestycje w sieć kanalizacyjną to są inwestycje kosztowne, strategiczne i to powinno być w planie rozwoju całej gminy. I teraz, proszę zwrócić uwagę burmistrz zaniechał przebudowy ulicy Łużyckiej pomimo podpisanego przez siebie porozumienia i różnie się tam burmistrz tłumaczył, ja nie przyjmuję tych argumentów przedstawionych, ale proszę zwrócić uwagę czas leci, leci, leci, leci. Już teraz można powiedzieć, że sprawdzamy to, co burmistrz powiedział, a burmistrz powiedział kiedyś i to zostało zapisane w tzw. "reżimówce", że zaraz po skończeniu wybudowania elektrowni gazowej szybciutko wskoczymy na przebudowę Łużyckiej. Teraz trwają odbiory przy tej elektrowni gazowej, lada moment zostanie ona uruchomiona. Czy jakiekolwiek plany w zakresie przebudowy Łużyckiej są? Chyba nie ma, nic nie wiadomo mi jako radnemu o tym, że takie plany są, czy coś wynika z budżetu, czy też nic nie wynika. Także proszę zwrócić uwagę, informacja, przedsiębiorstwo przygotowało tę informację, przekazana rzetelnie, ale z tych danych, które wskazuje, widać, że nie są to plany takie, które będą skutkowały warunkami do rozwoju społeczności lokalnej, czy naszych mieszkańców i wydaje mi się, że to powinno się zmienić, natomiast ja o tym mówię, mam nadzieję, że panowie burmistrzowie uznają ten mój głos za głos racjonalny i w najbliższych dniach, tygodniach w swoich planach inwestycyjnych i tworzenia budżetu uwzględnią mój głos, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, kto z państwa chciałby zabrać głos? Pani radna Magdalena Pieczyńska.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni radni, panowie prezesi. W informacji bardzo uboga jest informacja, jeżeli chodzi o utrzymanie zieleni w mieście. Myślę, że nie będzie dla panów nowością i zaskoczeniem, jak w imieniu mieszkanek i mieszkańców zapytam, co z zielenią w mieście się dzieje? Licznie w przestrzeni publicznej pokazywane są zaniedbane skwery, place, trawniki. W informacji rozmawiamy o stanie jakby faktycznym w tym momencie, natomiast na całą, pełną informację dotyczącą funkcjonowania spółki, znalazłam tylko jedno sformułowanie, że działalność wydziału usług komunalnych obejmuje również utrzymanie zieleni. Wielokrotnie też przy rozmowach i na komisjach, i z państwem sygnalizowaliśmy fakty, koszenia i jakby przyjmowania harmonogramów koszeń trawy w momencie, kiedy ta trawa nie urosła, jest koszony tak naprawdę piasek, mieszkańcy o tym głośno mówią, sygnalizują, dokumentują też te działania. Ale też i historia ostatnich wydarzeń kiedy lato przez pewien moment było latem i było dosyć intensywnie gorąco, te nasadzenia wszystkie usychały. Ogólnie jest kiepsko jeżeli chodzi o tą zieleń i tutaj w imieniu mieszkanek i mieszkańców chciałabym poznać państwa, pomysł, podejście do tego tematu, bo z tej informacji nawet nie mogę powiedzieć, że lakonicznie, bo to jest jedynie punkt utrzymanie zieleni i oczyszczanie terenów gminnych tak naprawdę wybrzmiewa. Myślę, że jako miasto mamy potencjał do tego, żeby nie tylko w ramach projektu norweskiego, w ramach którego te nasadzenia są realizowane dbać o tą przestrzeń, w której chcemy miło spędzać czas, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, ktoś chciałby zabrać głos? Może jeszcze ja zapytam, panie prezesie w interpelacji już pytałem o tą legionellę aczkolwiek myślę, że warto (...). Natomiast ja chciałbym zapytać czy jesteśmy bezpieczni w obecnych czasach, jeżeli chodzi o dostęp do wody i możliwość ewentualnego zatrucia tej wody. Czy możemy być jako mieszkańcy bezpieczni to jest jedna sprawa, druga sprawa czysto prozaiczna, to jest sprawa Parsówka, także ja mam tylko te pytania. Jeżeli nikt z państwa nie ma więcej chęci zabrania głosu, to poproszę pana prezesa Marcina Stawickiego o podejście do mównicy, zabranie głosu.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Witam państwa bardzo serdecznie, postaram się składnie odpowiedzieć na wszystkie pytania. Pytanie pierwsze, które padło od pana radnego Urbańskiego, jeżeli chodzi o stanowisko i komórkę do spraw kontroli wewnętrznej. Jako spółka już w 2022 roku przyglądaliśmy się zmianom, które czekają spółki prawa handlowego duże, mniejsze, jeżeli chodzi o pojawienie się nowej funkcji obowiązkowej tzw. sygnalisty z angielskiego sygnalist, niefortunnie dobrana nazwa jeżeli chodzi o Polskę, ale taka funkcja, jest i taka funkcja ma obowiązek pojawienia się w różnego rodzaju spółkach do 2024 roku. Jeżeli chodzi o spółki małe, między 50 a 250 pracowników taka funkcja ma pojawić się do grudnia 2023 roku. My, działając wcześniej, abyśmy mogli również przygotować się na tego typu działania powołaliśmy komórkę kontroli wewnętrznej, która odpowiada za przede wszystkim kontrole związane z gospodarką, wodno-ściekową i gospodarką odpadami, ale też kontrole wewnętrzne, bazujące na działaniach i zadaniach wykonywanych przez naszych pracowników. Idąc dalej jeżeli chodzi o sprawę zwolnienia 3 pracowników, o którą pan radny Urbański dopytywał, sprawa dotyczyła kradzieży paliwa na bardzo dużą skalę z samochodów, pojazdów specjalistycznych. Trzech pracowników przyznało się do zarzutów, sprawa jest obecnie w prokuraturze. Jeżeli chodzi o rozwój tej sprawy, nie będę się tutaj wypowiadał więcej, ponieważ to już jakby jest poza nami, sąd wraz z prokuraturą pozostałą część tej sprawy rozstrzyga. Dopytywał jeszcze pan radny... Może pan przypomnieć?

**Andrzej Urbański (Radny)**

Efekty tej kontroli.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Tak, jeżeli chodzi o efekty kontroli dzisiaj może nie będę mówił tutaj o konkretach, jeżeli będzie np. pojawiłaby się interpelacja, to z miał chęcią na nią odpowiemy bardzo szczegółowo. Nielegalne- powiem bardzo ogólnie numer 1 jeżeli chodzi o gospodarkę, wodno ściekową, nielegalne pobory wody z hydrantów nie wiem, czy zwróciliście państwo uwagę w połowie tamtego roku pojawiły się na hydrantach naklejki informujące, kto właścicielem i jakie są kary związane z nielegalnym poborem wody z hydrantów. Bardzo często niestety zdarzało się, że w miejscowościach sołeckich tego typu zdarzenia miały miejsce przy napełnianiu basenów w okresie letnim lub podlewaniu terenów zielonych. Kolejna rzecz to nielegalne przyłącza wody, takich elementów odkryliśmy kilka, aby wyjść trochę naprzód dla mieszkańców też pragnę przypomnieć, że ogłosiliśmy okres abolicji. Ta abolicja trwała przez pewien okres, czyli wszyscy, którzy przyznają się w danym okresie do tego typu nielegalnych przyłączy, nie zostaną pociągnięci do konsekwencji związanych z tego typu zdarzeniami. Jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami, tu ściśle współpracuje komórka kontroli wewnętrznej z gminą Gryfino. Jeżeli chodzi o informacje dotyczące pojemników na odpady komunalne wspieramy tutaj w obliczeniach dotyczących ilości zużytej wody, względem pojemników, które są podstawione poddaną nieruchomość, szczególnie nieruchomość jednorodzinną. Robimy takie porównanie, które później wskazuje, że odbieramy trochę śmieci za dużo względem wody, która jest zużywana w danej lokalizacji. Tych działań jest dużo więcej, ale tak jak mówię, chciałbym w szczegółach opowiedzieć, jeżeli takie zapytanie do spółki wpłynie na pewno szczegółowo na nie odpowiemy. Jeżeli chodzi o pytanie pana radnego Saneckiego- budowa sieci wodociągowej versus budowa sieci kanalizacji sanitarnej dla porównania 1 m wybudowania sieci wodociągowej to koszt w granicach 80 do 120 zł netto. Sieć wodociągowa bardzo często nie musi być obarczona różnego rodzaju wzmacnianiem mechanicznym, czyli tzw. hydrofornie, które muszą przepuszczać w zależności od terenu, tą wodę, czy to do góry, czy na dół, natomiast wybudowanie 1 m kanalizacji sanitarnej ostatnie nasze wyliczenia to koszt około 580 zł netto. Do tego bardzo często, z uwagi na ukształtowanie terenu gminnego, czyli mamy te góry, czyli przepompowywanie tych ścieków, związane z budową przepompowni, budowa przepompowni tu dam przykład ulicy Letniej, mamy taką przepompownie Armii Krajowej- Letniej na rogu. Budowa takiej przepompowni to koszt około 150 000 zł netto, ale spółka w 2024 roku ogłasza wszem wobec, że będzie to rok budowy sieci kanalizacji sanitarnej. Z czego to wynika? Oczyszczalnia ścieków po modernizacji ostatniej możliwości techniczne, które obecnie może spełnić jeżeli chodzi o przepływ ścieków jest wykorzystywana w połowie jej możliwości, to znaczy, że działania, które wykonaliśmy w tamtym roku, odłączając jeden ciąg technologiczny w związku z energią elektryczną dały możliwość pracy na 1 ciągu, technologicznym. Co to znaczy dalej? To znaczy, że możemy w sposób, żeby to może źle nie zabrzmiało, w każdym bądź razie mamy możliwości techniczne obecnego stanu oczyszczalni do tego, żeby przyłączyć co najmniej 3,5 tysiąca gospodarstw domowych. Pierwszą decyzją, którą w 2022 roku podjęliśmy, to zwiększenie zaangażowania w projektowanie i uzyskiwanie dokumentacji projektowej wraz z pozwoleniami na budowę. Wiele elementów z tego się już dzieje, dam tu przykład terenu ulicy Letniej, Wiosennej, Pogodnej, czyli to jest ten teren od Armii Krajowej po prawej stronie, w kierunku ogródków działkowych, to jest teren, w którym już posiadamy dokumentację projektową i jest to teren na pewno, w którym będziemy w 2024 roku rozpoczynać działania związane z budową sieci kanalizacji sanitarnej. Wskazując miejsca, jeżeli chodzi o budowę sieci kanalizacji sanitarnej, bazujemy na obliczeniach dotyczących zagęszczenia gospodarstw zabudowy jednorodzinnej na 100 m ciągu sieci. Mamy wskazane kilka miejsc, tu wspólnie to może pan burmistrz Miler powie jeszcze o tym, ale w przyszłym roku na pewno też w planach jest część nowych ulic Herberta i całej góry od Jana Pawła. Ważnym elementem w ogóle w budowie sieci kanalizacji sanitarnej to jest dokumentacja projektowa i pozwolenie na budowę. Niestety, tego typu inwestycje rzadko można realizować na tzw. zgłoszenie. Zgłoszenie to jest dużo łatwiejsza forma uzyskania pozwolenia na wykonanie po poszczególnej inwestycji, a niestety cały proces administracyjny i projektowy trwa nie mniej niż 3 miesiące do pół roku, jeżeli chodzi o poszczególne etapy inwestycji. Na ten moment mogę powiedzieć, że 2024 roku będzie to rok, w którym przedsiębiorstwo w punkcie nr 1 stawia optymalizację, budowę i zwiększenie odcinków sieci kanalizacji sanitarnej. To oczywiście też względem przychodów do spółki, wiadomo, że koszty związane z przyjmowaniem ścieków i przychody z tym związane są dla spółki atrakcyjne. To było to i mieliśmy jeszcze pytanie tak, PEC, SP 3, dziękuję panie Andrzeju. SP 3 w 2022 roku wykonaliśmy prace, tu ciężko nazwać, wykonaliśmy jakieś zadanie, wykonaliśmy prace poprawiające i dające możliwość otwarcia i rozpoczęcia funkcjonalności związanych z salą sportową. Po tym zdarzeniu, które miało miejsce bodajże w 2021 roku, czyli zerwanie, zerwanie tego dachu i po ocenie tego stanu przez pracowników zatrudnionych przez gminę Gryfino, ale też przez pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, należy przy tym zaznaczyć, że w składzie pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych pracuje kilka osób posiadających uprawnienia budowlane, konstrukcyjne i są to doświadczeni pracownicy pod względem zarówno pełnienia funkcji nadzorczych nad zadaniami, jak i wykonawczych. Wykonaliśmy naprawy i poprawy szczelności poszczególnych elementów tego dachu, tak aby doprowadzić do możliwości użytkowania sali przez dzieci, przede wszystkim jeżeli chodzi o bezpieczeństwo użytkowania. Prace wykonywaliśmy na zewnątrz, czyli uszczelniając te elementy dachu, które były po zerwaniu wichury, ale też elementy w środku, czyli odpadający tynk, te prace też wykonywaliśmy. Pan Andrzej pytał, czy to było charytatywnie? Nie było charytatywnie. Jeżeli wpłynie konkretne pytanie, to będę mógł powiedzieć o konkretnej kwocie. Nie pamiętam, panie Andrzeju, jaka to była kwota na tę chwilę, ale na pewno jeżeli wpłynie takie pytanie na nie odpowiemy. Czyli to byśmy mieli i PEC. W pierwszej połowie 2022 roku, kiedy już padały zarówno z ust pana burmistrza, informację, że spółka jest bardzo zainteresowana przenosinami w lokalizacji na ulicy Targowej, czyli do byłego budynku starego budynku PEC- u, aby przygotować się do tej całej transakcji, chcieliśmy poznać historię tego obiektu i ewentualne prace, które należałoby wykonać, do tego, aby móc zmodernizować, dostosować cały obiekt dla potrzeb spółki. Zleciliśmy wykonanie ekspertyzy technicznej, ekspertyza techniczna wskazała potrzebę wzmocnienia fundamentów, czego się spodziewaliśmy. Nie wiem, czy państwo znacie tę historię tego budynku jeszcze za czasów użytkowania go przez PEC, ale też przez później właściciela, czyli PGE, który udostępnił dla przychodni, czyli tam pęknięcia, które pojawiały się już dużo, dużo wcześniej. Po weryfikacji jest potrzeba wzmocnienia całego fundamentu od strony lewej od wejścia. Dla potwierdzenia tej informacji złożyliśmy tą dokumentację do jeszcze jednego biura projektowego, aby potwierdzić w 100%, czy tego typu zadanie wymaga modernizacji. Jesteśmy na etapie uzyskiwania odpowiedzi, myślę, że pod koniec września otrzymamy informacje z drugiego biura projektowego, które potwierdzi już oficjalnie, jakie elementy wzmocnienia wymaga ten budynek, to jeżeli chodzi o PEC. Pozwolę sobie wesprzeć...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Parsówek i bezpieczeństwo po sieci wodociągowej.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Tak, jeżeli chodzi o legionellę, Główny Inspektorat Sanitarny nie uwzględnił w badaniach przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne informując, że bakteria przenoszona jest systemem dystrybucji wody ciepłej, drogą inhalacyjną. Ma to więc ważny związek, czytam tak, bo to jest akurat informacja, którą mam na monitorze, ma to więc wyraźny związek z wewnętrznymi systemami, a obowiązek badania wody pod tym kątem mają podmioty wykonujące działalność leczniczą lub zarządcy budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej, w których w trakcie ich użytkowania wytwarzany jest aerozol wodno- powietrzny. Warto podkreślić, że lagionelloza nie przenosi się z człowieka na człowieka ani drogą pokarmową, to znaczy nie jest dla nas niebezpieczna, gdy trafi do układu pokarmowego wraz z wypitą wodą. To nie zmienia faktu, to też, żeby podkreślić jedną bardzo ważną rzecz, że przedsiębiorstwo posiada akredytowane laboratorium i woda pod względem bakteriologicznym jest badana na bieżąco. Jesteśmy świeżo po wykonaniu tych badań, bo obserwując tą sytuację w Rzeszowie, stwierdziliśmy, że takie badania musimy wykonać, wszystkie wyniki są pozytywne, więc nie ma zagrożeń, możemy uspokoić mieszkańców, nie ma zagrożeń płynących ze strony... Jak? Negatywne, a powiedziałem?

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pozytywne.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Pozytywne dla mieszkańców, negatywne pod względem zawartości niepożądanych bakterii w całych testach bakteriologicznych. Co jeszcze panie Piotrze?

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Generalnie bardziej mi w tym pytaniu chodziło o to, czy jesteśmy bezpieczni jako gmina przed dostępem do sieci w taki sposób, żeby ktoś nieuprawniony nie spowodował, że będziemy mieli problem z zatrutą wodą? To taki był jakby cel pytania, a druga rzecz to cały czas ten Parsówek.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Powiem tak hydranty, jeżeliby do hydrantów podejdzie ktoś z dużym kluczem francuskim, to oczywiście ten hydrant może otworzyć i my nie mamy elektronicznego systemu, który wskazuje nam na otwarcie. Te działania są oczywiście działaniami mechanicznymi, mamy te hydranty albo poszczególne studzienki oplombowane i jedyną informacją, którą możemy uzyskać, to jest informacja z przejazdu np. pracownika do spraw kontroli wewnętrznej, który zauważy tego typu działanie. Może nie straszyłbym mieszkańców tutaj wiadomo, że cała sieć zbudowana jest z odcinków, do tego są poszczególne przyłącza, które doprowadzają wodę do mieszkań. Trudne bardzo pytanie. Czy ktoś mógłby podejść, nie wiem i zrobić coś, co wpłynęłoby jakoś na jakość wody? Jak we wszystkim.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Nie chodzi o podawanie instrukcji, chodzi bardziej o jakby wyczulenie, że musimy być przygotowani na różne warianty. I rozumiem, że gdzieś tam, w strategii spółki, w jakiś rozmowach, wewnętrznych ten temat też w jakiś sposób obecny.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Znaczy my staramy się edukować mieszkańców, jeżeli chodzi o użytkowanie i sprawy związane z wodą tak bardzo, jak to tylko możemy. Teraz, w okresie wakacyjnym przekazaliśmy szereg informacji, jedną z nich było przypomnienie, że po powrocie z wakacji np. warto spuścić co najmniej 40-50 l wody. To nie żartuje, to jest bardzo duża ilość, ale szczególnie po takim okresie dwutygodniowego urlopu warto spuścić taką ilość wody do tego, żeby cały system przeczyścić wewnętrznej instalacji domowej, przez taki okres, rozwój bakterii jest. Ja zawsze ja już mówiłem państwu, na ostatnim spotkaniu, warto nalać butelkę wody i postawić ją przy oknie i zostawić na 2 tygodnie i zobaczyć, jak ona będzie wyglądała, jeżeli chodzi o to, co będzie w środku. Do tego można postawić obok w wodę mineralną, tam się nic nie zadzieje, ale jest tam mnóstwo jakby bakterii, tych pozytywnych oczywiście, które wpływają na to, jak ta woda, jak ta woda pracuje. Działania edukacyjne prowadzimy, wszystkie informacje, które mają przyczynić się do bezpieczeństwa użytkowania wody dla mieszkańców staramy się na bieżąco przekazywać. I jeżeli chodzi o ten Parsówek, to myślę, że też jeżeli wpłynęłoby takie pytanie, ja pozwolę sobie, że tak powiem udzielić informacji, bo nie mam teraz tutaj też danych myślę, że do końca przyszłego tygodnia.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze, dziękuję bardzo.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pan radny Rafał Guga.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Przepraszam pani Magdo, zapomniałem.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Aha, momencik.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Obserwujemy przestrzeń źródeł Facebooka na bieżąco i tego, co się dzieje, jeżeli chodzi o informacje związane z zielenią. Zakres metrów kwadratowych obsługiwanych z umowy "in housowej", jeżeli chodzi o zieleń, żebym nie skłamał to jest około 350 000 m² zieleni, którą obsługuje Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Ta obsługa, polega na oczywiście na przycinaniu zieleni niskiej, średniej, wysokiej. Aby wykonać te prace z tą dużą ilością obszaru wymagane jest podejście procesowe. To nie jest tak, jak w domku jednorodzinnym trawy po pierwszym koszeniu, to nie jest tak, jak w domku jednorodzinnym, że przyczepiamy sobie kosz i ten ogródek w granicach 400 m jesteśmy w stanie przekosić tą trawę, wysypać do taczki, wywieźć na kompostownik. Działamy w procesie zawsze pierwszym procesem jest pojazd specjalistyczny, który kosi tą trawę tzw. kosiarka bijakowa, ona nie zbiera trawy, nie ma takiej możliwości, żeby przy tej przy tej ilości mogła zbierać szczególnie mokrą trawę. Zaraz za kosiarką bijakową podążają pracownicy z podkaszarkami tzw. spalinowymi, którzy wykonują już takie prace bardziej szczegółowe, czyli miejsca, które znajdują się przy śmietnikach, wokół słupów, znaków drogowych i na końcu w zależności od tego, jaka jest pogoda, dajemy tej trawie trochę przeschnąć i zbieramy ją później również mechanicznie z tych terenów. Może pojawić się sytuacja, w której dany mieszkaniec akurat przejeżdża po tym pierwszym etapie kosiarki bijakowej i ta trawa zostaje, część elementów przy śmietnikach, przy lampach, przy słupach jest niewykoszona i może to dawać wrażenie, że ta praca nie jest do końca dobrze wykonana. Jednakże warto ten dzień lub 1,5 poczekać do zakończenia tego procesu szczególnie w dużych arteriach, takich jak Jana Pawła, mamy te ulice lub części ulic w zabudowie jednorodzinnej, które są dosyć dużym i gęstym obszarem. Jednakże wszystkie zadania, które wykonujemy na rzecz gminy Gryfino, wykonujemy zgodnie z założeniami, zgodnie z tym, co wpisane, mamy w "in hause", nie jesteśmy wyznaczeni do kreowania, obsługi zieleni i kreowania tego, co dzieje się z zielenią miejską, jeżeli chodzi o rozwój lub zmiany związane np. z przesadzaniem lub dosadzaniem poszczególnych roślin. Jednakże tutaj, szczególnie z panem burmistrzem Millerem, pracujemy nad tym, aby jednak stworzyć z taką komórkę, takie zaplecze, które pozwoli nam właśnie w sposób kreatywny i taki rozwojowy patrzeć na tą zieleń miejską, ale ja myślę, że tutaj nie będę wychodził przed szereg, może pan burmistrz Miler powie w tej kwestii trochę więcej, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękujemy w kolejności do głosu zgłoszony jest pan Rafał Guga, pan Marek Sanecki, pan burmistrz na razie nie. W związku z tym prosimy, panie Rafale.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, chciałbym powiedzieć, że temat zieleni jest bardzo ważny, regularne podcinanie przynosi efekty. Ale już tak na serio, chciałbym tutaj może trochę poza tematem, ale w związku z dyskusją, która się tutaj rozpoczęła na temat legionellozy. Szanowni państwo, my jako gmina mamy już doświadczenia z legionellą, przypominam, że w poprzedniej kadencji mieliśmy taki przypadek w Centrum Wodnym Laguna, gdzie próbowano tę sprawę zamiatać pod dywan. Ja wtedy zacząłem składać interpelację w tej sprawie, co pozwoliło, jakby żeby ta sprawa została poważnie potraktowana. Włącznie z tym, że nawet w radiu gdzieś tam wypowiadały się nasze władze na ten temat, natomiast ja byłem od czci i wiary, wtedy tak naprawdę odsądzany, że sieje panikę, że to nie jest poważna sprawa, że powinienem tutaj najlepiej milczeć. Dzisiaj niestety nie mam satysfakcji, natomiast dzisiaj okazuje się, że jest to bardzo poważna choroba, że jest to bardzo poważny przypadek, jak widać niestety śmiertelny. Dlatego no tutaj prosiłbym o to i wzmacniałbym to, żebyśmy jednak faktycznie pilnowali szczególnie, że właśnie mamy oprócz instalacji wodnych, kanalizacyjnych na terenie gminy standardowych, tak jak w każdej, właściwie czy większości gmin, to mamy oczywiście jeszcze Centrum Wodne Laguna i żeby tutaj bardzo, bardzo wyczulić w tym temacie, który zaistniał ostatnio w przestrzeni publicznej, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan radny Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Pan prezes wskazał, jakie są koszty budowy sieci wodnej, jakie są koszty budowy sieci kanalizacyjnej, bardzo dziękuję. Wydaje mi się, że to w zasadzie to jest oczywiste, że koszty tej kanalizacji, budowy kanalizacji są wyższe, ale jak pan prezes raczył wyjaśniać te kwestie, to przypomniałem sobie taką rzecz, że tak naprawdę, to bardzo często jest tak, że tą sieć wodną to tak naprawdę nie buduje przedsiębiorstwo, tylko wykonują to osoby indywidualne, które w pewien sposób chcą, potrzebują, muszą sobie tą sieć wybudować i później są zobowiązywane do przekazania na rzecz przedsiębiorstwa tejże sieci, która tą sieć użytkuje. Nie wchodźmy nawet w szczegóły i nie ma większego znaczenia, bo nie o tym dyskutujemy, ale to trzeba mieć z tyłu głowy, że te inwestycje, te sieci, które teraz de facto są przedsiębiorstwa, że to wybudowało przedsiębiorstwo. W tą sieć kanalizacyjną w pewnych zakresach przedsiębiorstwo musi inwestować, a tych inwestycji nie ma. Nie tak dawno był teren zalany przy stadionie, czyli na ulicy Sportowej, tam zalewany ten teren jest od lat okresowo z wiadomych względów. Tą inwestycję po prostu przedsiębiorstwo musi wykonać, niestety później ta woda schodzi i my znowu tego nie robimy. Także panowie prezesi, bardzo proszę, żebyście byli w stosunku do burmistrza troszeczkę bardziej asertywni i doprowadzali do sytuacji takiej, że te inwestycje będą, żebyśmy nie robili takich inwestycji pod publikę, tylko inwestycje niezbędne. Teraz, jak wskazałem tę inwestycję przy Sportowej, chyba z tym nikt nie będzie dyskutował, że to trzeba przebudować, że to będzie drogie, to wszyscy wiemy, ale to jest tylko przykład. Przebudowa Łużyckiej to chyba też jest bezdyskusyjna i taki przykładów jest więcej, w tym momencie chyba nie ma potrzeby przedstawiania wszystkiego punkt po punkcie, chodzi o mechanizmy, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z pań, panów chciałby jeszcze zabrać głos w temacie? Pan prezes się zgłaszał także w związku z tym pan prezes zabierze głos.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Panie Marku, tak jest, że bardzo często mieszkańcy budują odcinki sieci wodociągowej jeżeli chcą zrobić coś szybko, jest to trudny teren, znajdują się bardzo daleko od głównej arterii w sieci, które już są wybudowane, ale oczywiście bardzo często budują to za swoje pieniądze, ale ta sieć za każdym razem jeżeli mieszkaniec złoży odpowiedni zestaw dokumentów jest odkupywana przez spółkę w określonym czasie. Też trzeba pamiętać, że było tak dotychczas i jesteśmy teraz na etapie zmian, to zawsze jest jakaś utrata i koszty dla spółki związane z tego typu odkupieniem poszczególnych elementów sieci, a tego w roku jest dość dużo. Podjęliśmy decyzję o tym, że będziemy ten odkup poszczególnych odcinków sieci realizowali na podstawie rozliczania się ze zużytej wody albo również ścieków, jeżeli na danym odcinku te ścieki są, czyli mieszkaniec po prostu nie będzie przez pewien okres płacił za wodę, będziemy to rozliczać w ramach zużytej wody. I ja tylko chciałem na koniec, bo widziałem, że już więcej pytań nie ma, chciałem kilka elementów, zaznaczyć, chciałem przede wszystkim z tego miejsca bardzo podziękować wszystkim przedstawicielom, wszystkim pracownikom spółki. To ich ciężki wkład doprowadził do tego, że spółka w bardzo trudnym 2022 roku, wysoka inflacja, ceny energii elektrycznej, które poszybowały w górę, doprowadziliśmy wspólnie do dobrego wyjścia "z tarczą", która przyczyniła się również do wielu korzyści dla mieszkańców i zaznaczę tylko jeden element tych korzyści dla mieszkańców. Nowa taryfa na wodę i ścieki, można by powiedzieć że wzrost, który obecnie w tej taryfie zaprojektowaliśmy na poziomie uśrednionym około 13% to wzrost dość duży, ale pragnę zaznaczyć, że średnia krajowa dla wszystkich przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych w Polsce to jest 38%. Staraliśmy się robić wszystko, aby nasi mieszkańcy nie odczuli, i zero-jedynkowo nie przekładać na nich to, co związane jest np. z ceną energii elektrycznej, a należy pamiętać, że już mówiłem o tym raz, koszty związane w całym układzie kosztowym z energią elektryczną, jeżeli chodzi o produkcję wody i oczyszczanie ścieków, to jest liczba około 70%. Więc jeszcze raz serdeczne podziękowania dla wszystkich pracowników, serdeczne podziękowania dla państwa za czynny udział zawsze tutaj, we wszystkich zadaniach związanych z przedsiębiorstwem. Oczywiście dla pana burmistrza i dla całego zarządu gminy za wsparcie przedsiębiorstwa w tym trudnym roku, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie prezesie. Jeszcze o głos poprosiła pani Magdalena Pieczyńska.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Ja jeszcze krótko odniosę się do wystąpienia pana prezesa, ja jakby zwróciłam uwagę na to, co jest wskazane wprost w informacji, czyli utrzymanie zieleni i oczyszczanie terenu gminnych, absolutnie nie wskazuję tutaj panów, państwa, spółki jako kreatorów terenów zielonych czy ukwiecenia naszego miasta i naszej gminy. Ale to, co pan prezes powiedział, świadczy o tym, że warto się nad tym pochylić, bo wiadomym jest, że jeżeli chcemy te nasadzenia zwiększać w ramach różnych inicjatyw czy projektów zewnętrznych czy bieżących działań, to do tego są potrzebni, oczywiście ludzie. Są różne, przyjęte metody, można się z tym spierać, czy to jest zasadne, czy niezasadne, czy skuteczne, czy nieskuteczne. Natomiast tutaj jest kwestia tego typu, że ta częstotliwość być może wymaga po prostu przeanalizowania i przemyślenia tego, żeby ta skuteczność i wizualny efekt państwa prac zadowalał mieszkanki i mieszkańców. Ale chciałam też dodać kończąc już temat zieleni, że też plus bo to jest kwestia dyskusji o tym, żeby się pochylić i rozwijać, ewoluować tą działalność, ale zdecydowanie plusem jest też to, że państwo się otworzyli właśnie na informowanie, na wykorzystywanie mediów społecznościowych do tego, żeby informować mieszkańców. Myślę, że to też jest efekt naszej działalności jako komisji rewizyjnej, na której mieliśmy okazję rozmawiać o tym, jak postrzegana jest spółka i warto odczarowywać i wychodzić, też z fajnymi tematami społecznymi, edukacyjnymi do mieszkanek i mieszkańców, również tych najmłodszych i warto w tym kierunku też jakby podtrzymywać to, bo to jest ważne i fajnie też odbierane i w tym miejscu również dziękuję za to, że komisja rewizyjna też składa propozycje, które są pozytywnie rozstrzygane i podejmowane w działaniach, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo i jeżeli nie ma chętnych do wypowiedzi... Jest pan burmistrz, jeszcze pan Zenon Trzepacz jeszcze. Czy pan burmistrz chce teraz? Dobrze, panie Zenonie proszę.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Szanowni państwo, ja chciałem pogratulować załogi Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych, ponieważ tak się składa, że często współpracujemy czy pracujemy razem i podziwiam pełen profesjonalizm, umiejętności całej załogi i pań w biurze wszystkich bez wyjątku. Po prostu szanowni państwo, to są ludzie, którzy wykonują najgorszą pracę, po prostu po nas sprzątają. To jest najtrudniejsza chyba rzecz w życiu, jak ktoś ma żonę taką, która dba o porządek w domu, to wie z czym to się wiąże. Szanowni państwo, szacunek dla załogi PUK-u to są naprawdę bardzo wartościowi pracownicy, bardzo dobrzy fachowcy i tak panowie, trzymać, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan burmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, kilka słów zacznę od relacji spółki z zarządem gminy, bo z tej dyskusji można było odnieść wrażenia, jakby to była czasami jakaś taka dyscyplina przeciąganie liny, więcej mniej. Szanowny pan radny Marek Sanecki nie omieszkał skrytykować organu wykonawczego przy tej okazji, tymczasem rzeczywistość wygląda troszkę inaczej. Te wszystkie działania, zwłaszcza te, o których pan mówił i tu przyznam w 100% rację, przed nami jest olbrzymie wyzwanie, jeżeli chodzi o rozwój naszej sieci kanalizacyjnej. Te wszystkie działania, które podejmujemy, podejmujemy przy ścisłej współpracy ze spółką i to nie jest tak, że pozostaje to w sferze zapowiedzi. Wystarczy spojrzeć chociażby na działania finansowane ze środków zewnętrznych, które były na terenach wiejskich realizowane. To, co pan prezes zapowiedział, czyli przyszły rok, jako rok dość intensywnej pracy nad rozbudową sieci kanalizacyjnej to jest już udokumentowane. Niedawno mieliśmy możliwość złożenia 3 wniosków o dofinansowanie z rządowego programu inwestycji strategicznych. Chcę państwa poinformować, że 2 z nich dotyczą właśnie kanalizacji. Te obszary zostały wytypowane po analizach, które wykonywaliśmy po długich rozmowach z zarządem spółki, tak aby pewne nowe obszary zacząć od tych odcinków, które są nam najbardziej potrzebne i dadzą w przyszłości szansę na stawianie dość szybkie kolejnych kroków. Kilka słów o bezpieczeństwie, myślę, że tutaj co do już takich działań operacyjnych nie jest najlepsze miejsce, żeby o tym mówić, natomiast ja mogę tylko dołączyć się do tego apelu, że wszyscy odpowiadamy za bezpieczeństwo tak kluczowego elementu, jakim jest chociażby sieć wodna i to w znaczeniu takim drobnym, aby pamiętać, czasami przestrzec sąsiada właśnie o tym, żeby tą wodę u siebie przepłukać po urlopie, aby mieć oczy i uszy otwarte, bo nie jesteśmy w stanie tych stu kilkudziesięciu kilometrów, to są tysiące elementów jakby ktoś policzył te hydranty, to rzeczywiście jest to miejsce, czy też odcinki, gdzie ktoś, kto będzie miał złą wolę, aby się taki osobnik tutaj nie trafił, mógłby nam coś zaszkodzić i to niemało, ale to od odpowiedzialności i uwagi nas wszystkich też zależy, jak będzie to realizowane. Krótko jeszcze odniosę się do...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, bardzo proszę o spokój.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dziękuję, krótko odniosę się do działań związanych z kontrolą, z tym działem, o który pytał pan radny Andrzej Urbański, ja z tych działań jestem niezmiernie zadowolony, są one prowadzone wielowymiarowo. Efekty, o których czasami mówi się głośno, czasami nie można mówić głośno, są bardzo pozytywne, tym bardziej, że zwrócę uwagę, że część z nich wypełnia państwa postulaty. Bo pamiętacie, jak rozmawialiśmy o tym, że chociażby w zakresie odpadów trzeba więcej kontroli, więcej uważności w zakresie zwłaszcza zabudowy jednorodzinnej i jaki mamy efekt? Dzisiaj, jak spojrzymy na przyjęty przez nas z poziomu osób zgłoszonych w deklaracjach z poprzedniego okresu kiedy kończyliśmy tę metodę, a dzisiaj mamy w końcu wzrost po latach spadków, to się nie wzięło z niczego, tylko właśnie z ciężkiej pracy, której elementem jest to, o czym rozmawialiśmy. I na koniec pozwolę sobie dołączyć do tych głosów, dziękujących załodze w imieniu swoim i pana burmistrza, bo jak bardzo trafnie to ujął pan Radny Zenon Trzepacz to jest ciężka i niewdzięczna praca. Ta właśnie na ulicach, skwerach, przy koszach na śmieci naszych, jest ona wykonywana sumiennie, bardzo sumiennie i myślę, że z szacunku dla tych osób powinniśmy oceniać ją właśnie przez pryzmat ich ciężkiej pracy, a nie przez pryzmat polityki, dziękuję, bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, jeszcze pan Marek Sanecki proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja oczywiście też chciałbym się przyłączyć do podziękowań dla pracowników spółki, którzy pracują ciężko, ale wszyscy mieszkańcy, którzy pracują, pracują ciężko. Każda praca jest ciężka, każdą pracę trzeba cenić, dziękuję również panom prezesom za przygotowanie tego sprawozdania. Ale tu jeszcze chciałbym przy okazji nawiązać do takiej ciekawej wypowiedzi wiceburmistrza Tomasza Milera o tym, że nie omieszkałem skrytykować, ale jako radny, który jest w opozycji do burmistrza, taki jest mój obowiązek, ja muszę krytykować władzę.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Marku...

**Marek Sanecki (Radny)**

Bo krytyka tylko i wyłącznie może powodować poprawę działalności. Ale też chciałem przypomnieć, że pan burmistrz i pan jako zastępca pełnicie swoją funkcję dziewiąty rok i cały czas mówienie o tym, że wy coś planujecie....

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Marku odnośmy się do materiału, nie wchodźmy w polemikę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Proszę działać zgodnie ze statutem.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Tak dokładnie.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja nie odchodzę znacznie od tematu. Jak pan wiceburmistrz się wypowiadał, to pan mu nie przerywał, także proszę, tak samo działać. Ze złożenia wniosków też się nic nie wynika, przypomnę, że składaliście 2 wnioski na przebudowę placu Barnima i....

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Marku jesteśmy w punkcie "Informacja o działalności Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych".

**Marek Sanecki (Radny)**

Mamy koszty funkcjonowania placu Barnima kilkaset tysięcy złotych, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan przewodniczący Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja tak może nie w 100%, ale troszeczkę w obronę chciałbym wziąć pana przewodniczącego Saneckiego, bo jeżeli pan przewodniczący Sanecki odszedł od tematu, to pan burmistrz w końcówce odpłynął w ogóle, bo ja do końca nie zrozumiałem tego ostatniego zdania, to znaczy dobrze, wiemy, pracownicy ciężko pracują, doceniamy to, dziękujemy im za to. Natomiast oznacza to, że jak jest coś źle, to mamy po prostu udawać, że tego nie widzimy i mamy o tym nie mówić? Mieszkańcy mają tego nie widzieć, nie mówić? Bo jak mieszkańcy mówią, że gdzieś coś jest źle, że gdzieś jest niewykoszone, czy źle itd. to już jest polityka? Naprawdę sprowadzamy takie stwierdzenia, że polityką jest źle wykoszona trawa, to faktycznie tutaj odpłynięcie było i tu chyba też powinno być zwrócona uwaga, że to nie było na temat, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, nie widzę osób chętnych do zabrania głosu. Materiału nie głosujemy, w związku z tym dziękujemy, przechodzimy do kolejnego punktu sesji.

Sprawozdanie Zarządu Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Gryfinie z działalności spółki za okres 01.01.2022-31.12.2022 **stanowi załącznik nr 7.**

**Ad. V. Informacja o działalności bieżącej i sytuacji finansowej Gryfińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. – DRUK NR 2/LXXIV.**

Stanowiska komisji rady stanowią **załącznik nr 6.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Przechodzimy do składania uwag i zapytań. Witam jeszcze raz pana Przemysława Pisulę, prezesa GTBS, czy pan prezes teraz, czy później zabierze głos? Dobrze, czyli najpierw proszę o głos państwa radnych, czy ktoś z państwa chciałby zabrać w tym temacie głos? Jesteśmy teraz w punkcie Gryfińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, pan Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Zacytuję takie słowa George Bernarda Shaw, który powiedział: nigdy nie mów wszystkiego, co wiesz, ale wiedz zawsze, co mówisz. Pozwoliłem sobie zacytować tą krótką myśl w związku z wypowiedzią burmistrza Mieczysława Sawaryna na poprzedniej sesji, kiedy po mojej krytyce wynagrodzenia, jakie osiągnął prezes Gryfińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, to było wynagrodzenie w kwocie 338 809 zł, czyli wg moich standardów wynagrodzenie przekraczające znacznie granice przyzwoitości po uwzględnieniu tego, ile w Polsce się zarabia, ile zarabiają nauczyciele, ile zarabiają pracownicy np. w kasie w Lagunie itd., ale też urzędnicy. Na co burmistrz powiedział, że prezes TBS- u odpowiada całym swoim majątkiem za spółkę i dlatego tak dużo zarabia. Problem polega na tym, że burmistrz minął się z prawdą, minął się z faktami. Pomijam sytuację finansową prezesa bo to nie ma nic do rzeczy. Ale trzeba powiedzieć, że za majątek spółki tak naprawdę odpowiada spółka, jeżeli prezes tejże spółki poweźmie wiedzę taką, że nie jest w stanie regulować zobowiązań i zgłosi wniosek o upadłość to w ogóle nie odpowiada. Odpowiadałby tylko i wyłącznie wtedy, gdyby tego wniosku o upadłość nie złożył, ale to by chyba świadczyło o tym, że nie ma kompetencji zarządzania taką spółką, nie podejrzewam o to obecnego prezesa. Reasumując, prezes nie odpowiada de facto faktycznie za spółkę swoim majątkiem. Ale po co tu mówię? Mamy dzisiaj to sprawozdanie, jak zwykle bardzo ciekawe i co w tym sprawozdaniu jest napisane, cytuję, dosłownie, zacytuję, żeby nie było tak, że ktoś później będzie interpretował moje słowa jako naciąganie rzeczywistości: "Dział czwarty sytuacja finansowa spółki, wyniki finansowe spółki za 2022 rok". To jest krótkie, spokojnie, proszę państwa."Gryfiński TBS rok obrotowy 2022 zakończył stratą netto w kwocie 191 065 zł. Łączny przychód ze sprzedaży w roku 2022 wyniósł 7 828 911 zł, przy poniesionych kosztach w wysokości 8 015 332 zł, na działalności podstawowej spółka wypracowała w ubiegłym roku zysk w wysokości 47 827 zł 84 gr. A po uwzględnieniu wyniku na działalności operacyjnej i kosztów finansowych ostatecznie wypracowała stratę netto na całej działalności Gryfińskiego TBS w 2022 roku. Główną przyczyną wpływającą na osiągnięty wynik spółki stanowiły koszty finansowe, to jest koszty poniesione z tytułu odsetek od posiadanych kredytów w wysokości 371 572 zł. Kapitał własny wyniósł 18 142 267 zł, a aktywa spółki osiągnęły wartość 49 000 676 złotych. TBS jest spółką gminną, która ma określone cele i zarządzają majątkiem, majątkiem, wspólnot również i z tego tytułu pobiera pewne opłaty. Te opłaty są liczone od metra kwadratowego i od roku 2013 te koszty zarządzania wynosiły 95 gr., później się zmieniały 94, 95, 96, 94, 96, aż do roku 2021, czyli były bardzo stałe. W roku 2022 wzrosły średnio do 1,22 za metr kwadratowy w roku 2022, czyli wzrosły ponad 22%. I teraz co dalej? W roku 2023 do dzisiaj średnio wzrosły do 1,94 gr. za metr kwadratowy, czyli prawie 70 gr. A ile to jest procentowo? To jest bardzo, bardzo dużo. Jakie są konsekwencje takich stawek? Konsekwencje są takie, że ci mieszkańcy, którzy mieszkają w zasobach TBS-u, muszą płacić i płakać i tak się dzieje. Jeden nawet tu z obecnych przed chwilą mieszkańców mieszkał w w zasobie TBS- u i z tego, co ostatnio tam słyszałem, to płacił taką kwotę dużą ponad 1300 zł, że musiał się z tego TBS-u wyprowadzić, dzięki temu, że miał taką możliwość, mógł to zrealizować. Ale proszę zwrócić uwagę, nie wszyscy mają takie możliwości i teraz jakie ciekawe rzeczy się dzieją? Gmina buduje mieszkania w Nowym Czarnowie, po czym się okazuje, że tam ludzie nie chcą mieszkać z racji wysokości tychże czynszów. Koszty wynagrodzenia prezesa w bezpośredni sposób wpływają na koszty tego zarządzania, to jest nie do przyjęcia. Jeszcze burmistrz mówi, bo prezes odpowiada całym swoim majątkiem, co przed chwilą wykazałem, że nie jest to prawdą. Także ja wyrażam zdumienie taką polityką prowadzoną w TBS-ie w zakresie kosztów zarządu, a gmina jest stuprocentowym udziałowcem TBS-u i ktoś to chyba nadzoruje, ktoś na to pozwala, przecież prezes sobie sam takiego wynagrodzenia nie ustalił. A co ciekawe jeszcze, że w kadencji obecnego burmistrza obecnej i poprzedniej nie zostało wybudowane żadne mieszkanie. Gmina na warunkach preferencyjnych umożliwiła zakup wysoce atrakcyjnej nieruchomości przy Jana Pawła II. Po czym okazuje się, że działania podejmowane w zakresie tejże inwestycji okazują się nieskuteczne. To pytam się, za co takie duże wynagrodzenie? Dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy ktoś z pań i panów chciałby zabrać głos? Pani Magdalena Pieczyńska.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję pani przewodniczący, ja bym miała zapytanie do pana prezesa właśnie o wspomnianą inwestycję na Jana Pawła - Asnyka, w informacji czytamy o 2 nieudanych postępowaniach, natomiast ta informacja, też myślę, zainteresowałaby mieszkańców, szczególnie tych, którzy intensywnie uczestniczyli w spotkaniach dotyczących tej inwestycji. O tych zmianach, które państwo już podjęli, jeżeli chodzi o kolejne postępowania przetargowe bo w mojej ocenie są to informacje, z którymi mieszkańcy powinni się też zapoznać, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę w związku z tym, czy pan prezes chciałby zabrać głos? Bardzo proszę pan Przemysław Pisula, prezes GTBS.

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

Panie burmistrzu, panie przewodniczący, wysoka rado powiem tak z kwestią zarzutów wynagrodzenia, ustalenia wynagrodzenia zarządu nie będę dyskutował ani polemizował z panem radnym, nie burmistrz ustala, rada nadzorcza ustala wynagrodzenie zarządu, to jest właściwy organ nadzoru, z którym należy rozmawiać bądź do którego należy kierować w tym zakresie jakieś pytania. Natomiast chciałem się ustosunkować i wyjaśnić pewne tutaj fakty, które poruszył pan radny Marek Sanecki. Więc po pierwsze nie mylmy pojęcia, ponieważ TBS Gryfińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego jest spółką komunalną, spółką gminną, która pracuje na 3 zasobach mieszkaniowych. Pierwszym zasobem mieszkaniowym jest zasób komunalny gminny, którym zarządzamy, administrujemy na podstawie zawartej umowy in house z gminą Gryfino z naszym właścicielem i te obowiązki wykonujemy po określonych stawkach i refakturujemy roboty, które na rzecz gminy czy mieszkańców zamieszkujących zasób komunalny wykonujemy bez narzutów. Kolejny zasób to jest zasób własny TBS- u, w którym mamy 9-10 budynków własnych, w których mamy 392 lokale, które są wynajmowane na zasadach ustawowych, jest czynsz ustalany na podstawie wartości odtworzeniowej, która co roku jest waloryzowana i ogłaszana przez Urząd Wojewódzki, dla każdego województwa jest odrębna i to mieszkania, o którym pan mówił, o wysokości opłat, dotyczy mieszkania w zasobie TBS- u i tam czynsz dzisiaj rzeczywiście z metra jest 13,80, a suma składowa opłat 1200-1300 w zależności od lokalu, a nie wiemy, jak duży lokal, a nie wiemy, w którym budynku, a nie wiemy, jakie jest źródło ciepła, jakie są zaliczki na tym lokalu, tak, więc jest takim po prostu argumentem, zupełnie nietrafionym. Po kolejne nic nie ma to wspólnego ze wspólnotami mieszkaniowymi, którymi zarządzamy i którymi administrujemy na zasadach komercyjnych. To co jest istotne w sprawozdaniu finansowym, to co też powiedzieliście państwo i zinterpretowaliście zupełnie słusznie spółka w zeszłym roku przeżyła bardzo duży proces zmian. Pierwsze rzeczy, której się zadziały, to jest on zmiany rynkowe zmiana spowodowana konfliktem, wybuchem wojny na Wschodzie, potem cała sytuacja gospodarcza i wzrost kosztów odsetkowych wynikających z posiadanych kredytów. TBS ma 17 000 000 jeszcze kredytów na budynkach, które budował ze środków krajowego funduszu mieszkaniowego. Tak, więc taka zmiana rok do roku kosztuje nas, kosztuje nas bardzo dużo i analogicznie mówiąc rok do roku same koszty odsetkowe, jak wzrosły w TBS, pokazuje strona 10- 65 000 w 2021 roku i niespełna 400 000 w ubiegłym roku, to jest wzrost samych kosztów odsetkowych na kredytach, które posiadamy. Kolejna rzecz to jest struktura przychodów i analiza, odkąd przyszedłem w 2020 roku spółka generowała przychód roczny w granicach 5 000 800. Struktura tych przychodów, jeżeli chodzi o podział przeszło 50%, z zasobów własnych przeszło 25 do 30%, zasób gminny w pozostałym zakresie incydentalne sprzedaże bądź zarządzane wspólnoty mieszkaniowe. My zmieniliśmy strukturę i sposób wykonywania zadań w zakresie działalności komercyjnej, jeżeli chodzi o zarządzane wspólnoty mieszkaniowe, ponieważ dokonaliśmy pogłębionej analizy, z której wynikało jasno, że my na tej działalności nie zarabiamy, tylko dokładamy i to dokładamy z roku na rok coraz więcej. Oczywiście, że te stawki, które pan zestawił, one robią wrażenie, natomiast ja powiem więcej one są bardzo rynkowe. Dzisiaj w tej chwili na tegorocznych zaliczkach na utrzymanie, koszty zarządu plus zaliczki na podstawowe media, czyli te koszty utrzymania nieruchomości, nie licząc własnego lokalu mieszkańców w granicach 3,50 osiągamy poziom minimum i to jest to, co jest u nas na zaliczkach w tej chwili na utrzymanie i to jest, można powiedzieć, wykonana praca w sposób uczciwy. Tam, gdzie mamy sprzątanie, to jest sprzątane, tam, gdzie jest koszenie, jest skoszone, tam, gdzie mamy zużycie mediów na częściach wspólnych, to nie mamy reklamacji, nie mamy przerzucania tej odpowiedzialności na mieszkańców, tylko jest ona rozliczana zgodnie z przyjętymi zasadami, regułami. To jest poziom minimalny na rynku szczecińskim, jeżeli mówimy o zarządzie nieruchomościami w sposób komercyjny, czyli takimi wspólnotami mieszkaniowymi z końca ubiegłego roku, my dogoniliśmy rynek. Nieprawdą jest, że podnieśliśmy stawki zero-jedynkowo, my tak naprawdę urealniliśmy te stawki i potraktowaliśmy wspólnoty, z którymi współpracujemy i z którymi zarządzamy w sposób wiarygodny. Całość przemiany, zmiany struktury odbyła się w sposób transparentny i trwała ponad 2 miesiące w zeszłym roku. Odbyły się zebrania, odbyły się dodatkowe spotkania z mieszkańcami w różnych lokalizacjach na terenie Gryfina. Nie było przymusu pozostania, każdy mógł sobie zweryfikować, mógł wybrać ofertę konkurencyjną. Zdecydowana większość mieszkańców pozostała z nami, dzisiaj pan z nimi porozmawia, ale z nimi osobiście na nieruchomości, jak pan będzie kiedyś chciał, czy będziecie państwo chcieli możemy się wybrać razem to zobaczycie, że my się po prostu nie bronimy stawką, tylko bronimy się pracą, którą zaczęliśmy wykonywać rzetelnie. Natomiast ta praca kosztuje i nie ma już na ten moment żadnego obszaru, ani żadnego zakresu na wspólnotach mieszkaniowych, który wykonywalibyśmy na "pół gwizdka", czy którego ciągłość wykonania byłaby zagrożona. Zmieniliśmy sposób obsługi, także awarii, sposób obsługi zleceń mieszkańców, bo do tej pory wykonywaliśmy większość zleceń na zawołanie, na wczoraj, na alarm, na telefon. W tej chwili mamy priorytetyzację, dzielimy zadania na ważniejsze, mniej ważne, najistotniejsze awarie usuwamy niezwłocznie, a cała reszta jest rejestrowana i w oparciu o ten rejestr wykonywana w pewnych blokach tematyczno logicznych i geograficznych, tak, aby urealnić i pomniejszyć koszt wykonania tych usług. Bo nie jesteśmy w stanie do tego interesu dokładać w dłuższej perspektywie, sytuacja na rynku wzrost kosztów zatrudnienia, wzrost kosztów podwykonawstwa, wzrost a kosztów ogólnych cen, czyli inflacja wywołuje, że musieliśmy stanąć przed takim dylematem jako spółka czy tą działalność po prostu odpuścić, czy tą działalność zmodyfikować i zmienić w taki sposób, abyśmy mogli na niej pracować w sposób efektywny. W 2020 roku większość zasobu utrzymaniowego jeżeli chodzi o wspólnoty mieszkaniowe, to tak jeszcze tylko powiem jako przykład wykonywana była w TBS-ie w oparciu o podwykonawców, czy to zlecenia, czy też działalności gospodarcze. Mieszkańcy dostawali stawkę z umowy na podmiot gospodarczy, czy to było 40, 50, 80 gr., nie ma znaczenia. My obrabialiśmy dokumentację, ustalaliśmy harmonogram, doglądaliśmy, pilotowaliśmy tą nieruchomość w tym zakresie, wykładaliśmy piasek itd. nie zarabialiśmy na tym złotówki. Dzisiaj całość obowiązków przejęliśmy na siebie i mieszkańca nie interesuje, czy to zrobi pracownik TBS, nasz podwykonawca, czy nasz zleceniobiorca. Mamy wariant mieszany, jeżeli chodzi o zatrudnienie w tym zakresie, natomiast to my przejęliśmy cały ciężar obowiązków i my za ten ciężar obowiązków jako strona odpowiadamy i jakość jest uczciwa, godna. Ale nie za 30 gr., bo za 30 gr. w Gryfinie metra powierzchni wspólnej nikt uczciwie posprzątać nie będzie chciał, po prostu takie są realia. Dzisiaj ta struktura wygląda już zupełnie inaczej. Mogę powiedzieć, że w tym roku to gmina z tego całego podziału struktury przychodów jest dla nas najmniej decydującym partnerem, jeżeli chodzi o udział, czyli poprawiliśmy rentowność i przychodowość na zarządzanym zasobie wspólnot mieszkaniowych, bo jest to nasza działalność komercyjna, więc w przypadku spółki prawa handlowego powinniśmy logicznie na niej zarabiać, ten zysk nie musi być maksymalny ani nie powinniśmy do tego interesu dokładać. 20% około to dzisiaj są przychody z tytułu realizacji zadań na rzecz właściciela, natomiast przeszło 50% to są usług, inaczej przychody pochodzące z zasobu własnego. Zaczęliśmy też wykonywać szereg zleceń na rzecz innych podmiotów, takich jak chociażby innych jednostek gminnych, jak Gryfiński Dom Kultury, jak inne jednostki na terenie naszego miasta i robimy to odpłatnie w oparciu o nasze służby, naszych podwykonawców bądź wariant mieszany. Także zaczęliśmy realizować liczne remonty na rzecz wspólnot mieszkaniowych, innych nieruchomości zlokalizowanych na terenie Gryfina, które realizujemy na bieżąco i takich robót wykonujemy kilka bądź kilkanaście w roku, w zależności od skali, wielkości działania. Poza tym jeszcze chciałem powiedzieć, że w tej opłacie, którą pan przytoczył średniej za ten rok i pan o tym został poinformowany w informacji ode mnie są uwzględnione także, czy zostały wchłonięte niektóre opłaty, które były do tej pory ponoszone poza tą opłatą, czyli mówiąc wprost: domofony, serwisy domofonów, wykładanie piasku, za to każdorazowo incydentalnie wspólnoty były do tej pory obciążane. Stwierdziliśmy, że mnogość tych operacji jest przy skali wielkości bezzasadna, więc wchłonęliśmy te opłaty w uśredniony sposób do opłaty za zarządzenie, tak, aby robić 1 dekret miesięcznie, a nie 5 dekretów na każdą wspólnotę czy na każdego lokatora. I to wszystko tak, więc ten realny wzrost naszej przychodowości, naszego czystego kosztu zarządu jest troszeczkę mniejszy. Co do inwestycji, to tak jak w informacji opisałem tutaj, wcześniej też rozmawialiśmy my w zakresie ram, czy też planu nakreślonego uchwałą rady miejskiej co do inwestycji, bez względu na to, w którą stronę nasze optymalizacje poszły na tym etapie, czy pójdą dalej są obowiązujące, wiążące dla nas, dla strony ustaleń i dla nas jako strony, która jest zobowiązana do realizacji inwestycji w oparciu o konkretny akt prawa miejscowego. Tak więc nic się nie zmieni w zakresie ogólnego układu nieruchomości, ogólnego układu architektury czy wielkości zabudowy dla mieszkańców inwestycji tych najbardziej zainteresowanych, czyli sąsiadujących z nią. Odchudzona została zabudowa w postaci pozbawienia podpiwniczenia budynków, został zlikwidowany łącznik między budynkami A i B została zmniejszona ilość mieszkań i jesteśmy na etapie wyłonienia wykonawcy projektu budowlanego i uzyskania pozwolenia na budowę, my jesteśmy po ustaleniach z właścicielem i podpisaniem listu intencyjnego w zakresie realizacji inwestycji, to jest w ramach pierwszego etapu 2 budynków od strony Biedronki w oparciu o budownictwo komunalne i na potrzeby budownictwa komunalnego, gminnego. W jakiej formule kolejne etapy miały być realizowane dzisiaj za wcześnie, żeby na ten temat w ogóle rozmawiać. Skupiamy się na tym, żeby przeprocesować projektowo dokumentację, ogłosić przetarg i razem z właścicielem podjąć trud i wysiłek, aby pierwszy etap 38-37 mieszkań było wybudowanych na potrzeby komunalne, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie prezesie, zgłosił się do odpowiedzi pan radny Marek Sanecki, pan Zenon Trzepacz, ale wcześniej poprosił o głos pan burmistrz Mieczysław Sawaryn.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino)**

Panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, dziękuję za udzielenie głosu. Zbliża się rozpoczęcie roku szkolnego i mam nieustające spotkania z władzami szkół, więc słucham, przysłuchuję się tej dyskusji argumentom podnoszonym przez radnych, szczególnie przez pana radnego Marka Saneckiego. W pierwszej kolejności chciałbym zarówno zarządowi Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, pracownikom Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych wszystkim bardzo serdecznie podziękować za wykonaną pracę. To samo dotyczy zarządu TBS-u i wszystkich pracowników TBS. To niezwykle trudny rok, rok wielu wyzwań, wojny na Ukrainie, tysięcy mieszkańców uciekinierów z Ukrainy z wojny do Gryfina. Wykonana tytaniczna praca, utrzymywanie substancji kanalizacyjnej, wodociągowej, która przez lata była zaniedbywana, gdzie przygotowujemy wielki program przebudowy tych wieloletnich zaniedbań. Podziękować TBS-owi panu prezesowi, radom nadzorczym, wszystkim pracownikom za utrzymanie i podnoszenie poziomu stanu substancji mieszkaniowej w Gryfinie. Te wymiany instalacji gazowych, wymiany instalacji wodociągowych, to państwa praca. Przypomnę, że wbrew temu, co mówi jeden z radnych, ostatnio oddaliśmy 22 mieszkania na przepięknym osiedlu w Nowym Czarnowie w tzw. Sanatorium, gdzie przed wybudowaniem tych znakomitych mieszkań były artykuły, że budujemy slamsy, że chcemy tam umieścić mieszkańców, patologie przenosić. Nie, mieszkania są znakomite, każdy z państwa chętnie wybrałby takie mieszkanie na centrum swojego życia. Niektórym radnym przypomnę, że ta wspaniała działka na Jana Pawła, to studium, które tutaj było uchwalane z wielką obstrukcją, gdzie przedłużyliście państwo o blisko 2 lata uchwalenie możliwości wybudowania tam mieszkań. Przypomnę te pielgrzymki osób, które mówiły, że studium jest nieuczciwe, godzi w interesy, wszystkie sprawy gmina Gryfino wygrała właśnie z tymi osobami, które tu państwo preferowaliście, zachwalaliście, zarzucaliście burmistrzowi i części radnym, że chcą te osoby pokrzywdzić. W sądzie wszystkie sprawy zostały prawomocnie zakończone, wszystkie są wygrane. Przypomnę te pielgrzymki radnych do mieszkańców przy Jana Pawła i straszenie ludzi, że powstanie osiedle, które będzie miało negatywny wpływ na ich warunki mieszkaniowe. A dzisiaj ci sami radni mówią: gdzie mieszkania w Gryfinie? Dlaczego jeszcze nie wybudowano? Szanowni państwo, to jest hipokryzja, to jest w ogóle niezrozumiałe działanie. Chciałbym podziękować Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych za pozytywną odpowiedź na moją prośbę i urządzenie punktu sprzedaży węgla w sytuacji, gdzie nasze społeczeństwo było straszone, że zamarzną zimą, że nie będzie prądu, że nie będzie ciepła, wszystko utrzymaliśmy. To ciężka praca tych ludzi, ale również wsparcie pracowników Urzędu Miasta i Gminy. Mieszkania się w Gryfinie buduje, substancja mieszkaniowa jest utrzymywana na bieżąco rozładowujemy listy oczekujących na mieszkania, mamy dobrą perspektywę, pozyskujemy kolejne pieniądze. Zmieniamy się może powoli, ale sukcesywnie, w jednym tempie, w celu poprawy sytuacji naszych mieszkańców. Jeśli ktoś mówi o ulicy Łużyckiej i chciałby zablokować Gryfino przed wybudowaniem i zakończeniem procesu inwestycyjnego w Dolnej Odrze, przed zakończeniem budowy obwodnicy Gryfina, to tak naprawdę chcę wszystkim gryfinianom zaszkodzić i sparaliżować ruch w mieście. To jest hipokryzja, to jest w ogóle działanie nieprzemyślane i godzące w interesy obywateli Gryfina. Szanowni państwo, jeszcze raz dziękuję bardzo serdecznie wszystkim pracownikom spółek komunalnych, którzy pracują w wyjątkowo trudnych warunkach, którzy udźwignęli ciężar wojny, ciężar covidu. Dzisiaj szanowni państwo jak popatrzycie na wynagrodzenia pracowników sfery budżetowej, one są zdecydowanie za małe, to powszechnie w prasie się pisze, że ludzie uciekają ze sfery budżetowej, przechodzą do innych działów przemysłu, bo nie nadążamy za tym, żeby dać im godziwe warunki pracy i płacy. To dzisiaj państwo każecie burmistrzowi szukać przy uchwalaniu budżetu, oszczędności, domagacie się tych oszczędności, cięć budżetowych, to państwo nie chcieliście podnieść podatku o 5 zł dla statystycznego gryfianina, żeby rozwiązywać kolejne problemy, tylko mówicie: niech pan burmistrz szuka oszczędności, a potem występujecie na sesji i opowiadacie, a czego tego nie ma, czego tamtego nie ma, a jeszcze trzeba zrobić coś innego. Szanowni państwo, porzućcie tą hipokryzję, podejdźcie realnie do tych wszystkich spraw, te wszystkie historie za chwilę pan radny Urbański będzie mówi, że burmistrz politykę miesza do niepotrzebnych spraw. Nie mieszajcie polityki do rozwiązywania problemów mieszkańców Gryfina, popatrzcie na te sprawy poprzez pryzmat wszystkich interesów i poprzez pryzmat możliwości gminy Gryfino, środków finansowych, jakie mamy i pamiętajcie o tym, że ciągle spłacamy długi na bieżąco, a pomimo tego inwestujemy. I jeszcze raz chociaż mam poglądy konserwatywne, to dziękuję rządowi polskiemu za program wsparcia inwestycji miejskich i wiejskich, bo pozyskaliśmy grubo ponad 100 000 000 i bez tych środków zewnętrznych, bez inwestycji w Dolnej Odrze, bez inwestycji w obwodnice nie byłoby rozwoju gminy Gryfino. Szanowni państwo radni porzućcie te spory polityczne, nie kierujcie się przesłankami osobistych interesów, popatrzcie na pryzmat spraw gryfińskich, przez nasze możliwości finansowe, przez możliwości finansowe spółek komunalnych, przez potrzeby i wiedzcie jedno, że na pewno sukcesywnie wszystkie sprawy będziemy rozwiązywać. Na Pałacyk pod Lwami mamy 20 000 000 na inwestycje w tym obiekcie, kończą się postępowania za chwilę...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie burmistrzu, jesteśmy przy temacie TBS-u.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino)**

Dziękuję bardzo, jeszcze raz wszystkim pracownikom TBS-u, radom nadzorczym, zarządom PUK-u dziękuję bardzo za zaangażowanie w sprawy Gryfina, mieszkańców Gryfina za wspaniałą odpowiedź w czasie koronawirusa, gdzie przecież w PUKU-u pół załogi podlegało chorobie, dziękuję za wsparcie dla uciekinierów z Ukrainy i rozwiązywanie na co dzień spraw mieszkańców gminy Gryfino, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, o głos wcześniej poprosił pan Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Panie burmistrzu, pan nie ucieka.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino)**

Panie Marku ja w przeciwieństwie do pana nie mam czasu na próżne gadanie, mam interesantów.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja tylko zacytowałem wypowiedź z poprzedniej kadencji, kiedy krzyczał tak pan do burmistrza Henryka Piłata, ale mimo wszystko wyrażę zadowolenie, że burmistrz przyłączył się do tych podziękowań, które zostały równie przeze mnie, przez kilka osób tutaj wypowiedziane dla pracowników TBS- u, PUK-u to ważny głos. Panie przewodniczący, tu "wrzucę kamyczek do pana ogródka", bo jak ja w poprzedniej wypowiedzi jedno zdanie powiedziałem, które pan uznał za odejście od tematu, to pan mi przerywał. Burmistrz odszedł tutaj od tematu praktycznie całą swoją wypowiedzią, pan pod koniec raczył coś powiedzieć. Sprzedaż węgla rozumiem gdyby pan burmistrz raczył coś, wspomnieć, kiedy była mowa o PUK-u, ale jak mówi, to przy TBS- ie to chyba trochę odszedł od tematu. Ale też chcę podziękować panu burmistrzowi, że pan burmistrz szczególnie przysłuchuje się moim wypowiedziom, to cenna informacja. Jeżeli chodzi o studium, to nie chodźmy tą drogą, jak mówił Aleksander Kwaśniewski: Ludwiku Dorn i Sabo nie idźcie tą drogą. To chyba nie ten punkt. Jeżeli pan burmistrz mówi, że de facto to ja, że wykazałem się hipokryzją krytykując brak inwestycji na Łużyckiej w zakresie przebudowy tej ulicy, to odbiję piłeczkę i powiem tak to hipokryzja pana burmistrza. Pan, panie burmistrzu, wykazuje się hipokryzją, dlatego, że odstąpił pan od umowy, od wykonania umowy jeszcze w okresie, kiedy nie było wiadomo, że będzie budowana obwodnica i teraz tłumaczenie się, że nie jest realizowana przebudowa Łużyckiej, bo czekamy na wykonanie obwodnicy, to jest hipokryzja. Jeżeli chodzi o wynagrodzenia w sferze budżetowej, odnoszę się tylko i wyłącznie do wypowiedzi burmistrza, to nie jest tak źle. Te wynagrodzenia średnie i te minimalne rzeczywiście są żenujące, ale burmistrz, wiceburmistrzowie, super. Trzeba to jasno powiedzieć, w folwarku zwierzęcym było, wszystkie zwierzęta równe są, ale wiemy, jakie zwierzęta są równiejsze. Polityka-właśnie, to pan burmistrz zarzucał nam działanie polityczne, po czym wyszedł i nie odnosił się do omawianego punktu, czyli do informacji o działalności TBS-u tylko całe spektrum działania politycznego. Ciągle spłacamy długi, tylko przypomnę, że pan burmistrz tak przenośni w samorządzie jest od zawsze i on również się przyczyniał do tego, że te długi powstawały i obecnie na tej sali również. Ja tylko powiem jako ciekawostkę, że ja zawsze zabiegałem o to, żeby te długi były jak najmniejsze. Osobiste interesy-właśnie kto, jakie ma tutaj osobiste interesy? W zakresie studium, to wysoce ciekawa mogłaby być dyskusja z tym, że nie idę w tą drogę, bo nie chcę być Ludwikiem Dornem i Sabą. Ale przechodzę do informacji o działalności TBS-u, bo jesteśmy w tymże punkcie i zadaję panu prezesowi konkretne pytania, na które chciałbym krótkie, konkretne odpowiedzi. Panie prezesie, proszę mi powiedzieć, czy ten baner, który tam wisi w centrum miasta przy placu Barnima "Gryfino, to nie partia", to wisi na lokalu, który jest w zarządzie. TBS- u, czy nie? To jest pierwsze pytanie. Okej, ja nie wiem, pytam. Teraz następne pytanie, czy TBS posiada własny sprzęt i odpowiednich pracowników do tego, żeby wykonać taką działalność, jak np. rozbiórka rozebranego "Bleka" i byłej siłowni na terenie Centrum Sportu i Rekreacji? I ostatnia moja uwaga jest taka, że nie wiem, z czego pan się szczyci, że dogoniliśmy ceny rynkowe Szczecina, bo my żyjemy w Gryfinie. I też proszę, żeby pan nie szedł tą drogą rywalizacji, tego jakie gdzie są koszty, bo źle by było, gdyby pan równał do najlepszych. Co prawda ja uważam, że generalnie trzeba równać do najlepszych, ale to w sporcie, nie dążmy do tego, jakie są koszty w Szczecinie, nie ścigajmy się np. z Warszawą. Co prawda w pewnych zakresach my jesteśmy nawet liderami, bo jeżeli chodzi o Szczecin, to wynagrodzenie prezesa TBS- u szczecińskiego przeskoczyliśmy o 50 000. Także super, ale wydaje mi się, że chyba nie w tym kierunku powinniśmy iść, tyle dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Do głosu najpierw zgłosił się pan Zenon Trzepacz, potem pan Andrzej Urbański i pan Rafał Guga. Teraz pan Zenon Trzepacz.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Szanowni państwo, ja mam przyjemność współpracować z panem prezesem, juz trzecim prezesem. Jestem pełen podziwu i uznania, to są słowa również pracowników TBS- u, za pełen profesjonalizm pana prezesa. Przeprowadził nas naprawdę przez bardzo trudny okres. I panie prezesie, niech pan nie słucha tych dyrdymałów, niech pan właśnie tą drogą idzie bo to jest dobra droga, ona nas już doprowadziła do takiego miejsca, w którym pracownicy są zadowoleni. A najważniejsze, jak pracownik zarabia, powiedzmy, w miarę, godnie pozwala mu to na bezpieczne życie, to jest dla niego najważniejszy argument przychodzenia do pracy. Przeżyliśmy taki skok cywilizacyjny w naszej firmie, ponieważ ja nie będę, to opowiadał historii różnych, jak ja po prostu żeby kupić młotek, to musiałem się 3 osób pytać kiedyś, w tej chwili mamy pełen profesjonalny sprzęt z wszystkimi atestami, możemy wykonywać każdą pracę. Zmieniły się też technologie, jak dobrze państwo wiecie, usuwamy awarie, robimy różne rzeczy, remontujemy pustostany, to tylko dlatego właśnie, że mamy wartościowych ludzi, wartościową załogę. Jestem pełen słów, uznania, panie prezesie, za to, co pan robi i tak trzymać, niech pan nie słucha tych wizjonerów, którzy są kryształowo, czyści, którzy wszystko najlepiej wiedzą, wszyscy najlepiej widzą, tylko jakby tak się wziął za swoje i spróbował zarobić 5 zł na chleb, to nie wiem, czy mu się to udało, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan Andrzej Urbański.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Proszę państwa generalnie w sprawie TBS nie chciałam zabierać głosu, dla mnie sprawozdanie jest czytelne, jasne, chociaż bo niektóre wskaźniki mi się nie podobają i doceniam oczywiście merytorykę, doceniam jakość pracy. Nie do końca bym się zgodził z tym poziomem kosztów, jaki jest, ale do tego wystąpienia bardziej zmusił mnie pan burmistrz. Ja już kiedyś i to się powtórzę, bo myślę, że to trzeba powtarzać aż do znudzenia, że pan burmistrz przychodzi na sesję, włącza tą swoją starą płytę, i leci ciągle to samo. I on mówi, że może ja uprawiałem politykę, jaką ?Niech państwo powiedzą chociaż raz, kiedy w sprawach dotyczących konkretnych uchwał zgłaszałem uwagi nie merytoryczne, polityczne czy jakiekolwiek inne. To pan burmistrz bez przerwy antagonizuje radę, radnych. To również niektórzy radni antagonizują radę, to znaczy co? Że pan radny Sanecki jako radny nie ma prawa się wypowiadać na sesji w określonych sprawach? Przecież wiadomo, że każdy z nas nie jest specjalistą od wszystkiego. To są zapytania, to są wnioski, to są uwagi. Ale nie bez przerwy połajanki o jakiejś polityce, jakiś niewiadomych, stworzonych rzeczach. Ja powiem więcej, gdyby te studium nie było opóźnione w uchwaleniu tej zabudowy TBS- u przy Jana Pawła II nie byłoby. Ona się pojawiła jako wrzuta na którymś tam etapie, zresztą pod jak budynek PEC- u. Budynek PEC- u kupiony dla szkoły muzycznej, kupiony "kot w worku". Dzisiaj się okazuje, że budynek był popękany, wadliwy, że trzeba robić ekspertyzy, trzeba będzie wykonać wzmocnienia, trzeba dołożyć do tego interesu spore pieniądze. I ktoś tu mówi o uprawianiu polityki. Przerzucamy się, gmach policji, PEC- u, szkoły muzycznej, może ta nieruchomość może tamta? Do czego to dochodzi? Gdzie mamy konkretną wizję działania kadencyjnego, chociażby pana burmistrza i jego władzy. Ciągle jakieś wrzuty, ciągle jakieś oskarżenia, ciągle jakieś inne, to jest brak umiejętnej współpracy z radą. To jest nie jedyny zamierzony błąd działania, a szczególnie te półprawdy, które są tutaj wygłaszane, że jakoby to winna była rady, może jeszcze i mieszkańców w tym, że coś się w niej nie udaje. Także wydaje mi się, że już dosyć tej zdartej płyty, a mowa o próżnym gadaniu to jest chyba właśnie mowa z drugiej strony, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Poproszę teraz o głos pana Rafała Gugę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady)**

Bardzo dziękuję panie przewodniczący, ja powiem tak jestem bardzo zaniepokojony o pana prezesa GTBS, ponieważ pan radny Zenon Trzepacz tak chwalił, mówił, że przeprowadził przez trudne obszary, ja pamiętam, kiedyś był taki prezes PUK-u, który przeprowadził przez bardzo trudny okres PUK, uchronił go właściwie od upadku, a dzisiaj jest najbardziej hejtowany, także mam nadzieję, że w pana przypadku tak się nie skończy. Natomiast też chciałem odnieść się do słów pana burmistrza, w mojej ocenie skandalicznego wystąpienia, ale najpierw po kolei. Tutaj padł taki zaszczyt, że studium, wszystkie sprawy gmina wygrała, gmina nie wygrała spraw, tylko były umorzone, ponieważ z tego, co pamiętam nie było tam interesu prawnego osób, które wnosiły do sądu. Także ja bym tutaj tak jednak ostrożnie, zresztą, można zawsze te osoby też poprosić, żeby przyniosły ze sobą te uzasadnienia sądowe i wtedy porozmawiamy, ale to już tak na marginesie. Natomiast pan burmistrz powiedział o hipokryzji dużo...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Rafale, proszę...

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie przewodniczący, pan burmistrz mówił bardzo dużo, nie na temat i pan nie zwrócił uwagi, kiedy przemawiał pan przewodniczący Marek Sanecki, to tutaj niektórzy radni próbowali go uciszać, też nie było reakcji, ja dosłownie 3 zdania bo uważam, że powinno to paść. Dla mnie hipokryzją jest wzywanie kogoś do nieuprawiania polityki w najbardziej politycznym orędziu, jakie może być. Aczkolwiek my to już znamy to, co powiedział pan przewodniczący Andrzej Urbański, to jest zadarta płyta i ja się trochę niepokoję o pana burmistrza, bo w swoim klasycznym już powiedziałbym przemówieniu, które wygłasza wszędzie na festynach, na sesjach itd. wymienił COVID, wymienił wojnę, ale zapomniał o Odrze. Ja się niepokoję, że pan burmistrz zapomniał o zanieczyszczonej Odrze, a zawsze przecież tych argumentów używał, więc prosiłbym, żeby pan burmistrz do swojego wyuczonego przemówienia powrócił w 100%, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy w kwestii TBS- u ktoś chciałby zabrać głos?

**Maria Chilkiewicz (mieszkanka)**

Ja będę chciała zabrać głos.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady)**

W sprawie?

**Maria Chilkiewicz (mieszkanka)**

Mieszkanka.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady)**

Ale w sprawie Gryfińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego? To jeżeli teraz państwo radni nie zgłaszają się to bardzo proszę się przedstawić do mikrofonu, do mikrofonu zapraszam tutaj. Wszystko jest protokołowane w związku z tym musi być jawne.

**Maria Chilkiewicz (mieszkanka)**

Witam państwa serdecznie, jest mi niezmiernie miło, że mogę uczestniczyć w tak miłym towarzystwie, gronie. Moje nazwisko Maria Maris Chilkiewicz, pochodzę z Żabnicy i akurat tak się zdarzyło, że jeszcze dużo, dużo wcześniej byłam mieszkanką, bo kupiłam tam 2 mieszkania. Jest to taka malutka, można powiedzieć, społeczność, gdzie jesteśmy właścicielami tych mieszkań i też jest jedno mieszkanie socjalne. I chciałabym tak podkreślić to, że wcześniej piastowała inna osoba jako prezes TBS-u, obecnie właśnie jest około 3 lat, tutaj wcześniej się przede mną wypowiadał i ja nie jestem tylko na zasadzie, że wypowiadam odnośnie siebie, jakie jest moje zdanie, ale też osób, które tam mieszkają. Więc rozmawialiśmy na ten temat, bo było spotkanie oczywiście, prezes zaproponował spotkanie dla naszych mieszkańców i muszę przyznać, że bardzo nam się wszystkim spodobało, że choć przepraszam, że tak teraz powiem, że jest człowiekiem dość młodym, bo jednak tam też są osoby może bardziej doświadczane, które też piastują dość wysokie stanowiska, więc myślę, że umieli też spojrzeć bardzo tak w sposób pozytywny, że jest to młody człowiek, ale jednak sposób jego wypowiadania się, sposób jego takiego zarządzania, a na pewno nie miał łatwo, bo miał pracowników jeszcze z poprzedniej kadencji, więc też nie był znaną osobą. W momencie, kiedy było spotkanie, co było dla mnie ważne, osobiście, że pytał nas, czy państwo chcecie tak, czy chcecie tą podwyżkę, czy nie chcecie? I muszę powiedzieć, że jeśli chodzi o nasze tam społeczeństwo my nie wyraziliśmy zgody, aby nam podwyższyć tzw. remontowe i bardzo serdecznie dziękuję prezesowi, że był przychylny, nie stawiał żadnego oporu nie mówił, że jest to niemożliwe. Chociaż to są naprawdę bardzo mało pieniążki, więc my oczywiście zadowoleni, że wysłuchał nas, że nie sprzeciwił się i dla nas jako właścicieli to jest bardzo ważne, żebyśmy my mieli prawo głosu, bo dla nas naprawdę nie jest ważne, kto do jakiej partii należy. Chylę czoła oczywiście ludziom, którzy znają się bardzo dobrze na polityce, znają posunięcia polityczne, jest to miłe, ja akurat nie przynależę do żadnej partii, aczkolwiek uczestniczę w różnych, ale to bardzo różnych spotkaniach. Zresztą, jak państwo widzicie, nie mam problemów z żadnym wystąpieniem publicznym. Dlaczego tak jest to może nie będę aż tak zdradzać tej tajemnicy, może spojrzycie po prostu sobie w telewizji wtedy będziecie wiedzieć, kto to jest Maris. Nie dlatego tu jestem, tylko chciałabym naprawdę serdecznie podziękować. Chciałabym, żeby tacy ludzie piastowali stanowisko, którzy umieją posłuchać ludzi, którzy nawet nie przynależą nigdzie i jeżeli np. my, mieszkańcy mówimy, że my nie chcemy tej podwyżki, żeby uszanować naszą wolę, co właśnie zrobił prezes. Chylę czoła oczywiście, że wyraził na to zgodę, chociaż wiem, że to nie było całkowicie dobre, bo tak jak my sami stwierdziliśmy, prezesa już nawet nie było rozmawialiśmy i mówią: Maris, jak będziesz na sesji, fajne by było, żebyś też w naszym imieniu powiedziała, że dla nas jest bardzo ważne, żeby liczono się z naszym głosem, a prezes sam wie, że mieszkają tam ludzie o bardzo wysokim poziomie inteligencji. Także serdecznie dziękuję, a tak przy okazji to jeszcze chciałabym, tak troszeczkę prywatnie podziękować, bo wymarzyło mi się, żeby przed oknami zrobić tzw. ogródek gdzie tam był jeden krzaczek dosłownie. Oczywiście powiedziałam, że finanse ja pokryję i tutaj też podziękowania dla wszystkich osób, które w jakiś sposób pomogły, właśnie z TBS- u. I jeśli będą tacy ludzie, to ja wiem, że nasze ogródki, nasze takie miejsca, gdzie mieszkamy, one po prostu będą piękniejsze. A jeśli będziemy mieć na stanowisku osobę, która może, faktycznie jest bardzo mądrą osobą, ale nie będzie słuchała tego społeczeństwa zwykłego to już można powiedzieć, na podstawie innych ludzi, którzy tam mieszkają w Żabnicy, bo część ludzi się do mnie zwraca i ja mówię, mamy starostę i oczywiście też podziękowania, że zawsze jak coś się dzieje, to też potrafi porozmawiać z ludźmi czy żona tak samo, więc te nasze społeczeństwo może też chciałoby podziękować, że czy burmistrz, czy przykładowo osoby... Bo dla nas nie jest istotne, kto będzie, powiedzmy, ale dla nas jest istotne, żeby te osoby umiały nas wysłuchać, żeby mogły się z nami spotkać, wyznaczyły nam termin, jakieś problemy, bo to, co na sesjach jest, ja akurat należę do ludzi, gdzie często bywam na różnych spotkaniach, tak samo międzynarodowych i po prostu inaczej może patrzę na takie aspekty. Natomiast też umiem się pochylić do ludzi prostych, którzy może, nawet nie mają tego wykształcenia, tak jak do mnie mówią: pani doktor, pani akurat wie o tym coś, że pani ma też jakieś tam inne i muzyczne, i tak samo wcześniej jako kierownik ochrony, a później jako wiceprezes ochrony. Więc też mieliśmy aspekty takie psychologiczne, różnego rodzaju i wierzcie mi, że naprawdę tacy ludzie jak wy to można powiedzieć, że bardzo dużo możecie wnieść. właśnie, tak jak ja za granicą cały czas dla Gryfina i okolic, wszystkim dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady)**

Dziękuję bardzo za wypowiedź, wracamy do tematu spółki Gryfińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, czy w tym temacie ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Tylko pytam, czy w tym temacie ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Panie prezesie, czy pan jeszcze chciałby zabrać głos? Nie, w związku z tym tematu nie głosujemy, zamykamy ten temat, ogłaszam 10 minut przerwy.

Informacja o działalności bieżącej i sytuacji finansowej Gryfińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością stanowi **załącznik nr 8.**

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił 10 –minutową przerwę.

Po przerwie wiceprzewodniczący wznowił obrady.

**Ad. VI. Informacja dotycząca funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Gryfino, ocena finansowa i organizacyjna gminnego systemu za pierwsze półrocze 2023 roku" – DRUK NR 3/LXXIV.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady)**

Panie Robercie, bardzo bym poprosił tą listę osób, które chciałyby zabrać głos. W związku z tym, że do tego tematu dołączymy, bo mieści się w ocenie systemu funkcjonowania gospodarki odpadami sytuacja, która wydarzyła się w tym roku i związana jest z ewentualnymi opłatami wstecz. W związku z tym w tym punkcie też mam 2 osoby, które chciałby zabrać głos. Przewidziane w tym punkcie są uwagi i zapytania, materiał wszystkie komisje przyjęły do wiadomości przedłożony uprzednio, tego materiału nie głosujemy. Zanim oddam panią głos, pozwolę sobie sam najpierw zabrać głos, będę później skupiał się na tym, co państwo mówicie, ale najpierw powiem to, co mi nasunęło się na myśl z tym materiałem, który został przedłożony i z tematem, który dzisiaj jest dość istotny i ważny z punktu widzenia społecznego. Jeżeli chodzi o ten materiał tak informacyjnie chciałbym zwrócić uwagę na to, że mamy analogiczny okres... Bardzo proszę już o ciszę. W pierwszym półroczu 2023 roku i porównanie do pierwszego półrocza roku 2022. I co widzimy? Ciekawa rzecz, z jednej strony zmniejsza się ilość odpadów, ale zwiększa się osób zobowiązanych do tzw. opłat śmieciowych o 467, a w zasadzie w związku z tym na samym końcu tego materiału widzimy, że mamy nadwyżkę dochodów nad kosztami funkcjonowania gminnego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi 561 000, a w ubiegłym roku, gdzie tych odpadów było więcej, mniej osób płaciło, mniej osób było zobowiązanych do zapłacenia, wówczas odnotowaliśmy deficyt. Czy wpłynęły na to uproszczone zasady opłat, czy nie? Myślę, że to jest temat do głębszej analizy, natomiast po tym materiale to jest pierwsza rzecz, która nasuwa mi się na myśl. Natomiast przechodząc do drugiej części, która jest związana z funkcjonowaniem systemu gospodarki odpadami komunalnymi z tematem, który jest teraz dość szeroko komentowany w naszym lokalnym społeczeństwie. Chodzi o opłaty, które mogą sięgać kilkuset, nawet 1000 zł na 1 osobę. Przede wszystkim wiemy o tym, że relacja prawna zachodzi tutaj między zarządcą nieruchomości a burmistrzem jako organem podatkowym. Natomiast rykoszetem dostają poszczególni mieszkańcy i to mieszkańcy w wielu, wielu przypadkach o niewielkich dochodach. Nie są to milionerzy, w związku z tym o nich się mniej mówi. A to ich kosztem cała sprawa musiałaby być załatwiona, ja odbieram to osobiście. To jest moje prywatne zdanie w tym momencie, że to jest takie przysłowiowe liczenie na jelenia, kto się wystraszy, kto będzie się bał ponieść konsekwencji prawnych, finansowych, to zapłaci. Sama prośba o złożenie przez zarządców, skorygowanej deklaracji śmieciowej nie jest decyzją, która powodowałaby powstanie zobowiązań finansowych, dopiero złożona przez zarządcę korekta deklaracji będzie dawała podstawę ku temu. Jeżeli nie ma złożonej takiej korekty, nie mamy znanej kwoty należności, nie ma więc decyzji burmistrza o konieczności zapłaty. Być może byłoby zasadne umorzenie należności w interesie publicznym z przyczyn społecznych na wniosek zarządcy, ale zarządca musiałby złożyć taki wniosek, musiałby złożyć skorygowaną deklarację. A tutaj napotykamy na problem, szczególnie w stosunku do tego, że nastąpiły często nieodwracalne zmiany. Niektóre osoby zmarły, niektóre sprzedały mieszkanie, do tego dochodzimy do tematu typu działanie prawa wstecz, koło się zamyka. Burmistrz nie mając deklaracji skorygowanej, może ewentualnie podać do sądu. Nie wiemy, jakie byłyby koszty windykacji należności i nie wiemy tak naprawdę, jakiej kwoty oczekujemy. Mogłoby się okazać, że gmina dochodzi należności przekraczającej koszty sądowe, które by do tego prowadziły i z drugiej strony tak samo każdy zarządca mógłby skierować sprawę na drogę sądową, a w przypadku wygranej, co nie jest wykluczone, gmina musiałaby pieniądze oddać z odsetkami. Mamy sytuację patową wiemy, że też jako radni spotykamy się z tym problemem, niektórzy nawet osobiście i wiemy o tym, że no nie można też stać z boku. Ja ze swojej strony złożyłem do pana mecenasa, tutaj obecnego pana Tomasza Uldynowicza, zapytanie, co my jako rada możemy zrobić, żeby podejść do tematu konstruktywnie, co zrobić żeby temat kompleksowo zamknąć, w interesie społecznym temat potraktować, niezależnie od tego, jaki byłby potencjalny wynik w głosowaniu. Dzisiaj w trakcie sesji dostałem odpowiedź od pana mecenasa, jest ta odpowiedź dosyć szeroko skonstruowana, ja będę chciał, żeby trafiła do wszystkich państwa, radnych. Na dzień dzisiejszy wiemy tyle, że tak naprawdę rada jako rada może niewiele, dlatego że to są należności publiczno- prawne, wchodzą w zakres ordynacji, regulacji ordynacją podatkową, gdzie organem jest wtedy burmistrz. My jako rada tak naprawdę mamy, jeżeli chodzi o stronę prawną, troszeczkę związane ręce. Ja postaram się tak, żeby poproszę też panie z biura rady, żeby ta odpowiedź trafiła do wszystkich radnych, od pana mecenasa i proszę najpierw o zabranie głosu mieszkanki Gryfina, które chciałyby zabrać w tej sprawie głos. Jako pierwsza zgłosiła się pani Maria Piznal, bardzo proszę.

**Maria Piznal (mieszkanka)**

Dzień dobry. Szanowne mieszkanki i mieszkańcy gminy Gryfino, szanowne panie i panowie radni, panie burmistrzu, nie sądziłam, że jeszcze raz będę zabierała głos w sprawie obowiązującej do niedawna zaskarżonej uchwały odpadowej. Zdecydowało o tym przede wszystkim działanie burmistrza pana Mieczysława Sawaryna, wyrażone w 2 pismach kierowanych do zarządców nieruchomości wielolokalowych w kwietniu i lipcu bieżącego roku oraz wypowiedzi włodarza podczas lipcowego spotkania w urzędzie z tymi zarządcami. Dodatkowo przygotowując fragmenty powieści "Nad Niemnem" dla mojej grupy teatralnej z okazji kolejnej edycji Narodowego czytania natknęłam się ponownie na cytat, którymi już umknął, ale w czasie ponownej lektury przypomniałam go, będący wypowiedzią jednego z bohaterów, a brzmiałam następująco: bić się z wami, ani z nikim jak Bóg jeden na niebie nie będę, ale językiem nie poruszyć, kiedy tak haniebne postępki widzę, to nijak już nie mogę. No więc nie mogę, a w zasadzie nie możemy, ponieważ wypowiadam się również w imieniu koleżanki pani Bożeny Górak, z którą wspólnie zaskarżyłyśmy uchwałę odpadową oraz wielu zainteresowanych mieszkańców naszej gminy. Nijak nie możemy przemilczeć tego, jak burmistrz interpretuje prawomocny wyrok, podejmując działania, które mają obciążyć część mieszkańców kosztami, co do których nie wskazał podstawy prawnej. Ponadto winę za ten stan rzeczy próbuje przerzucić na innych. Wystarczy jednak przytoczyć parę faktów, które wskażą odpowiedzialnych i z pewnością nie są to mieszkańcy jednoosobowych gospodarstw zabudowy wielorodzinnej, którzy opłatę za śmieci uiszczani na podstawie obowiązującego aktu prawa miejscowego. Na spotkaniu 20 lipca bieżącego roku z zarządcami nieruchomości wielolokalowych burmistrz informował wielokrotnie i powtarzał wielokrotnie, że to radni wybrali wariant, który później został uchwalony, a następnie zaskarżony. To prawda, że radni zagłosowali nad takim projektem, ale o okolicznościach tego głosowania burmistrz już nie informował. Tymczasem z sesji 5 listopada 2020 roku, kiedy podejmowana była ta uchwała, wynika, że radni mieli sporo wątpliwości. Po pierwsze co do formy głosowania, to wynika wprost z protokołu sesji, kiedy przewodniczący rady przekazał, że w głosowaniu nad tymi wariantami przedłożonymi przez burmistrza można opowiedzieć się za którąś z nich, wstrzymać się od głosu albo być przeciw. Wiceburmistrz Tomasz Miler był innego zdania. Cytuję z protokołu "nie wiem, czy prawdopodobnie czytaliśmy ten sam przekaz od pana radcy, natomiast pan użył sformułowania iż można być przeciw, z tego, co ja przynajmniej tutaj czytam w tej chwili, to tę wiadomość od pana radcy interpretuje w ten sposób, iż każdy z radnych w pierwszej kolejności mówi, za którym jest wariantem bądź się wstrzymuje, nie widzę tej informacji od pana radcy, informacji o głosowaniu przeciw, bo to by wprowadziło duży bałagan". Po konsultacji z radcą prawnym okazało się, że rację miał pan przewodniczący rady, ale proszę zwrócić uwagę, jaki był przekaz zastępcy burmistrza. Może nawet założenie, że radni muszą coś wybrać i nie będą głosowali przeciw. Radni, zwłaszcza ci, którzy byli przeciw, zwracali uwagę, że te warianty są niedopracowane, że nie było debaty z mieszkańcami, żadnych konsultacji takich, że zaproponowane warianty nie wyczerpują wszystkich możliwości, że można jeszcze opracować inne, które uszczelniliby system, a wytwórców odpadów potraktowałyby sprawiedliwie, sprawiedliwie, obciążając tymi opłatami. Warto w tym miejscu wymienić nazwiska tych radnych, którzy jednak widząc niedoskonałości wszystkich projektów przedłożonych przez burmistrza oraz konieczność ich dopracowania głosowali przeciw, byli to w kolejności alfabetycznej: Guga Rafał, Pieczyńska, Magdalena, Sanecki Marek, Urbański Andrzej, Witowska Jolanta. Tych pięcioro radnych uznało, że żaden z przedłożonych przez burmistrza projektów nie powinien wejść w życie. Jednak większość rady opowiedziała się za wariantem hybrydowym ten, który później wszedł w życie, to jest opłaty od osoby dla mieszkańców w zabudowie jednorodzinnej i od powierzchni lokalu dla mieszkańców w zabudowie wielorodzinnej i taką uchwałę ostatecznie podjęto. 11 radnych było za, siedmioro przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu, nie będę przytaczała kto, można to sprawdzić w wykazie imiennym, który jest umieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej w wykazie imiennych głosowań. Dziś pan burmistrz, jego zastępcy bardzo chętnie i wielokrotnie przypominają, że to przecież radni wybrali określony projekt uchwały śmieciowej, zapominając jednocześnie o tym, jaki był ich przekaz i oczekiwanie co do tego wyboru. A mówili m.in. tak, tu przytoczę naprawdę krótkie wypowiedzi z protokołu 5 listopada 2020 roku pan Tomasz Miler: proszę o to, abyśmy na razie mimo niedoskonałości przyjęli ten wariant, z zastrzeżeniem wytyczenia kierunku do jego udoskonalenia w przyszłości. I jeszcze: mam nadzieję, że ten wariant trzeci, czyli ten hybrydowy, w proponowanym przez nas brzmieniu wejdzie w życie. Pan burmistrz Mieczysław Sawaryn: chciałbym podtrzymać deklarację pana burmistrza Tomasza Milera i powiedzieć tak, proszę was o to, żebyście przyjęli ten wariant, który rada wybrała, żebyście przyjęli zaproponowane przez nas stawki i żebyście te stawki monitorowali przez stosowny czas. I później: apeluję do państwa, abyście przyjęli zgłoszone i wybrany przez siebie projekt i proponuje porozumienie, abyśmy to skonsultowali na bieżąco i ulepszali system, który zostanie przez państwa wybrany. Pierwszy zastępca burmistrza pan Paweł Nikitiński przekazując, że ma upoważnienie od burmistrza, żeby te dyskusje podsumować ze strony magistratu przekazał: w imieniu pana burmistrza proszę o poparcie tego projektu uchwały, a wszystkich państwa, którzy mają mimo wszystko wątpliwości, o przychylność wyrażoną w innym rodzaju, cokolwiek miałoby to znaczyć. Burmistrz Sawaryn wskazując, że to radni wybrali taki wariant uchwały pomija także fakt, że w wyniku zaskarżenia uchwały śmieciowej Wojewódzki Sąd Administracyjny wyrokiem z 10 marca 2021 roku stwierdził jej nieważność w całości, a radca prawny upoważniony przez burmistrza wniósł do Naczelnego Sądu Administracyjnego skargę kasacyjną, działając z upoważnienia burmistrza, zaś skargę kasacyjną wniósł w imieniu rady miejskiej, o czym radni nie wiedzieli. Zwróciłyśmy się z panią Górak pisemnie do pana przewodniczącego rady w kwietniu, w maju, przepraszam 2021 roku z prośbą o wyjaśnienie, jak do tego doszło, dlaczego radni i jakie mieli argumenty, żeby zaskarżyć ten wyrok sądu? Wyjątki tylko z odpowiedzi pana Rafała Gugi przeczytam: rada miejska w Gryfinie nie zajmowała się sprawą skargi kasacyjnej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 10 marca 2021. I dalej, że: podczas obrad sesji w dniu 29 kwietnia 2021 w punkcie wolne wnioski radni zostali poinformowani, że skarga kasacyjna została złożona przez gminę Gryfino. Następnie pan przewodniczący poprosił, o ten dokument rozesłał go pozostałym radnym i jeszcze taka informacja: wielu radnych informowało z oburzeniem, że są zdziwieni faktem, iż została złożona skarga kasacyjna w imieniu rady miejskiej w Gryfinie, a radni nic o tym nie wiedzieli. Równocześnie oświadczam, że nie miałem wiedzy o złożeniu skargi kasacyjnej w imieniu organu stanowiącego, którego jestem przewodniczącym. Ale o tym fakcie pan burmistrz nie poinformował zaproszonych na lipcowe spotkanie zarządców nieruchomości wielolokalowych, ani też o tym, że przez ponad 2 lata trwał sądowy proces, w którym gmina broniła tego bubla prawnego. Nie radni, gmina. W czasie obowiązywania zaskarżonej uchwały gmina poniosła olbrzymie straty, za 2 lata funkcjonowania to ponad 3 250 000 zł. Nigdy nie było takiego deficytu w historii funkcjonowania tego systemu od wprowadzenia go w 2013 roku. Z przygotowanej informacji na dzisiejszą sesję wynika, że funkcjonowanie nowej uchwały od stycznia br. w ciągu pierwszego półrocza przyniosło gminie nadwyżkę dochodów nad kosztami w kwocie, o czym już była mowa ponad 560 000 zł. Przyjęcie takiej uchwały to m.in. skutek bardzo intensywnego działania mieszkanek, które zaskarżyły poprzednią uchwałę. Ale tego zdaje się pan burmistrz nie widzieć. Działania gospodarza gminy w tej sprawie wywołuje wiele pytań, na które nie ma odpowiedzi. Była okazja, żeby je zadać włodarzowi podczas lipcowego spotkania w urzędzie, ale burmistrz nie wyraził zgody na to, aby wypowiadał się ktokolwiek poza zaproszonymi zarządcami nieruchomości wielolokalowych mimo, że było to spotkanie informacyjne. Burmistrz powiedział, co miał do powiedzenia, chwilę porozmawiał z zarządcami i wyszedł. Tymczasem bez odpowiedzi pozostały choćby takie pytania zadaje teraz publicznie: prawomocny wyrok zapadł 16 lutego bieżącego roku, dlaczego spotkanie z zarządcami spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych w celu rzekomego omówienia sytuacji wywołanej tym wyrokiem zorganizowane zostało pół roku później? Dodatkowo...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady)**

Przepraszam, prosiłbym o ciszę.

**Maria Piznal (mieszkanka)**

3 miesiące od wysłania pisma, w którym burmistrz informuje, że spółdzielnie i wspólnoty są zobowiązane do złożenia korekt deklaracji za lata 2021-2022 i cytat dalej: a w przypadku ich nie złożenia w terminie 30 dni od otrzymania tego pisma burmistrz będzie musiał wszcząć postępowanie w przedmiocie określenia zobowiązania z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Następnie, co to znaczy, że burmistrz ma i tu cytuje z pisma pana burmistrza: pełne rozeznanie, że sytuacja wywołana skargą do sądu wniesioną przez mieszkanki gminy Gryfino, skutkuje powstaniem trudnej sytuacji finansowej wielu wspólnot oraz spółdzielni mieszkaniowych. To nie mieszkanki wydały taki wyrok, prawo zostało naruszone dlatego, że burmistrz przedłożył projekt uchwały, która w części naruszała ustawę o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, a później rada miejska przyjęła taką naruszającą prawo uchwałę. Konsekwencje za tę sytuację powinny ponieść osoby, które opłacane z naszych podatków są odpowiedzialne za ten bubel prawny, który naraził gminę na olbrzymi deficyt, już przytaczałam jego wielkość. Deficyt ten został pokryty z dochodów własnych gminy, niepochodzących z opłat pobranych za gospodarowanie odpadami komunalnymi. To znaczy, że na te opłaty złożyli się wszyscy mieszkańcy, w tym również mieszkający w pojedynkę członkowie spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych. Następne pytanie, w którym miejscu prawomocnego wyroku jest informacja, że ten wyrok skutkuje obowiązkiem naliczenia wyższych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi za lata 2021-2022? Wyrok jest dostępny w bazie orzeczeń sądowych. O jakich zaległościach informuje pisemnie burmistrz zarządców nieruchomości wielolokalowych i tu cytat z jego pisma: z uwagi na powyższe pragnę przedyskutować z państwem możliwość wypracowania stanowiska umożliwiającego udzielenie ulg w spłacie zaległości. Opłaty były regulowane na podstawie obowiązującej uchwały to, że był to prawny bubel, powinno obciążać wyłącznie organ, nie może stanowić podstawy prawnej do weryfikowania przez burmistrza stawki za okres wsteczny. Uważamy, że takie działanie burmistrza jest próbą przerzucenia skutków błędnych decyzji na mieszkańców. Żadne przepisy prawa nie zobowiązują zarządców nieruchomości wielolokalowej do dokonania korekt deklaracji o wysokości opłaty w przypadku wprowadzenia zmiany metody ustalania tych opłat z mocą wsteczną, tu opierałam się na kilku opiniach prawników. Uchwała odpadowa z 5 listopada 2020 nie jest tożsama z tą, z której usuwa się sprzeczny z prawem zapis, to nie są tożsame uchwały. Wielu zainteresowanych pyta wobec tego, czy prawo może działać wstecz? Z wyroków sądowych dostępnych w centralnej bazie orzeczeń sądowych administracyjnych, a odnoszące się do tej problematyki, czyli działania prawa wstecz wynika jasny i jednoznaczny przekaz. Art. 2 naszej Konstytucji mówi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Jedną z konstytucyjnych zasad państwa prawnego jest zasada niedziałania prawa wstecz. Co prawda zasada ta nie ma charakteru absolutnego, ale dotyczy to jedynie wyjątkowych sytuacji. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego zasada niedziałania prawa wstecz dotyczy zwłaszcza przepisów normujących prawa i obowiązki obywateli, jeżeli to prowadzi do pogorszenia ich sytuacji w stosunku do stanu poprzedniego. Z kolei w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego podkreśla się, że wsteczna moc prawa może dotyczyć, co do zasady ewentualnie tylko przyznania praw. I z całą stanowczością należy wykluczyć możliwość zastosowania tej normy do nakładania obowiązków. Zgadza się, prawda? Na koniec króciutko odniosę się tylko do rzekomej ulgi, która nigdy ulgą nie była. Pan burmistrz w czasie lipcowego spotkania wielokrotnie używał tego określenia na zakwestionowany przez sąd zapis. Nie dość, że nie był on zgodny z prawem, to w ocenie wielu mieszkańców był warunkiem dyskryminującym część społeczeństwa. Żeby móc skorzystać z opłaty za śmieci, tak jak w zabudowie jednorodzinnej, czyli od osoby nie można było w miesiącu średnio zużyć więcej niż 4 m³ wody w zabudowie wielorodzinnej w gospodarstwach jednoosobowych. Burmistrz usiłował przekonać, że ten zapis powstał w trosce o samotnych, często starszych i schorowanych mieszkańców. Gdyby tak było, szanowni państwo, to nie byłaby to wrzutka na ostatnią chwilę. W Biuletynie Informacji Publicznej, w materiałach przygotowanych na sesję, na której podjęto te uchwały 5 listopada 2020 roku są materiały, które były przygotowane i nie ma tamtego wariantu, który zawierałby tę rzekomą ulgę. Nie ma, dlatego, że został wprowadzony jako autopoprawka, a radni otrzymali to na dzień przed sesją. Autopoprawka z tym warunkiem nie była żadną ulgą, taka to była troska. Dziękuję za uwagę.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, jako druga osoba spoza rady zgłosiła się pani Anna Błaszkiewicz, mieszkanka Gryfina. Bardzo proszę o zabranie głosu.

**Anna Błaszkiewicz (mieszkanka)**

Dzień dobry państwu, witam wszystkich, Anna Błaszkiewicz dziękuję za udzielenie głosu. Ja już bardzo króciutko się postaram, bo tutaj właściwie większość tematu wyczerpała pani Maria. Ja też bym chciała, w związku z tym uzyskać odpowiedź na to, co ona poruszyła. Chcę tylko powiedzieć, tutaj zapytać i w cudzysłowie "podziękować" panom, burmistrzom i państwu radnym tym, którzy po prostu przegłosowali tą uchwałę i zapytać, czy śpią spokojnie i nie mają poczucia, że wyrządzili ludziom właśnie jednoosobowo zamieszkujących krzywdę? Bo to właściwie w nich uderzyło, ja jestem głosem tych ludzi, mimo że ich np. tutaj teraz nie ma, to nie znaczy, że oni się z tym zgadzają odnośnie tych korekt i żądania od nas. Naliczono nam, właśnie już w mojej wspólnocie korekty zrobiono i ja osobiście mam do zapłacenia prawie 1000 zł i po prostu nie rozumiem, bo to jest dla mnie po ludzku niezrozumiałe, jak można było taką niedorzeczną teorię wymyśleć, że metraż produkuje odpady. Ja bym chciała po prostu, jeżeli ktoś z państwa jest w stanie mi to wytłumaczyć, bo jeżeli to jest nie do wytłumaczenia, to jak można, to w ogóle było przyjąć? Bo to osoba produkuje odpady, a nie metraż i nie można też ludzi traktować w ten sposób, skoro brakowało państwu, bo ja się tej sesji, też z utratą zdrowia, dodatkowo przesłuchałam i też mi się nie podobało jak właśnie pan burmistrz jeden i drugi, czyli Sawaryn i w zasadzie pan Sawaryn po prostu prosił o poparcie przy przegłosowaniu tej uchwały. Nie mieści mi się do tej pory w głowie i chciałam zapytać, czy państwo śpią spokojnie? Że po prostu wyrządzili ludziom często właśnie schorowanym, samotnym, na rencie czy na emeryturze ze skromnym budżetem po prostu wyrządzili krzywdę i jak się z tym czują? Dziękuję, bardzo to wszystko.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo o głos poprosił pan wiceburmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, ja powrócę tylko jeszcze jeden materiał. Dziękuję, jeżeli chodzi o tą sprawę, to mamy tutaj 2 wątki. Jeden nazwijmy go historyczny, drugi bardziej zmierzający do rozwiązania tego problemu. Dziękuję panu radnemu Romaniczowi za to stanowisko, w którym przedstawia próbę i działania rady miejskiej, które będą zmierzały do rozwiązania tego problemu, bo niewątpliwie taka potrzeba jest, taki problem się pojawił i temu służyć będzie to, co będziemy m.in. robili z zarządcami to, co z nimi robimy. Natomiast też chwila wyjaśnienia w tym wątku historycznym, bo kilka słów wydaje mi się, że należy dodać do tej całej sprawy, zaczynając może od końca tych słów, które padły, chciałbym bardzo mocno nie zgodzić się z tezą, że ten wybrany wariant został przygotowany na ostatnią chwilę i była to jakkolwiek wrzutka. Chciałbym państwu przypomnieć, że my nad tym, jak wyjść wówczas z tego problemu, bo wszyscy widzieliśmy, jak rosną nam koszty gospodarki odpadami, rozmawialiśmy bardzo długo, to były miesiące spotkań na poszczególnych komisjach, dyskusje, czy lepiej tak, czy lepiej inaczej? Jakie zalety ma metoda od metra? Jaką zaletę ma metoda od wody? Jakie będą konsekwencje jednej, drugiej, trzeciej metody? Poprosiliście o symulację kosztowe i w mojej ocenie, odchodząc od oceny tego, jaki wariant wybraliśmy, to akurat praca nad tą materią uważam, że wtedy była bardzo sprawna i rzetelna. Ja wypowiadałem się o tym wielokrotnie, że tak właśnie powinniśmy nad trudnymi tematami pracować. Ostatecznie rzeczywiście doszło do wyboru metody hybrydowej, był to listopad, zbliżał się koniec roku i wiedzieliśmy, w jakich realiach finansowych będziemy się poruszali od 1 stycznia. I tutaj bardzo mocno chciałbym także zwrócić uwagę na to, że rzeczywiście w tym czasie powstawał deficyt, ale deficyt, o czym mówiłem tu także kilkukrotnie nie powstaje w wyniku tego, jaką metodę się wybierze, on jest zależny od poziomu opłaty. Bo można wyobrazić sobie metodę od osoby, gdzie będziemy zbierać 15 zł i będziemy mieli deficyt i metodę od osoby, gdzie będziemy zbierać 30 zł i nam na koszty gospodarowania starczy. Metoda nie ma żadnego znaczenia, ważny jest poziom opłaty, ile my chcemy od naszych mieszkańców zebrać. Poza tym nie można tu mówić o stracie gminy Gryfino. Nigdy działalność w tym zakresie nie trafi w zero, zawsze będziemy mieli albo górkę, albo dół. Jeżeli mamy dół to nie oznacza, że dołek finansowy, jesteśmy pod kreską, to nie oznacza, że gmina ponosi stratę, tylko że mieszkańcy solidarnie ten deficyt pokrywają. Świadomi tego, że oczywiście mniej wpłacili, nie ma tutaj żadnego mówienia, nie powinno być o jakiejś stracie. I rzeczywiście było tak, że my deklarowaliśmy, że jak najbardziej zarówno burmistrz, służby burmistrza są otwarte do dalszej pracy nad tą metodą i chciałbym to powiedzieć wyraźnie, aczkolwiek nie chciałbym eskalować tego wątku, bo my powinniśmy rzeczywiście przechodzić w stronę rozwiązywania problemu, ale chciałbym bardzo mocno podkreślić to, że gdyby nie postępowanie sądowe, gdyby działanie było takie, że pojawia się wniosek do rady miejskiej, pojawia się dyskusja, czy ze strony mieszkańców ten wniosek mógł paść, czy ze strony klubów rady miejskiej to byśmy metodę zmienili. Tak, inaczej, mocniejsza byłaby korekta i nie byłoby tego problemu. Ja uważam, że nikt z nas wtedy, w listopadzie, kiedy podejmowaliście szanowni państwo tę uchwałę, nie był świadomy tego w jaką stronę może pójść rozstrzygnięcie sądowe. Trudno tutaj obwiniać także radnych w sytuacji, kiedy i nadzór wojewody i służby prawne burmistrza wyraziły opinię pozytywną i system w zakresie działania wydawał nam się prawidłowy. Jak to wyglądało z pozycji osoby samotnej, która korzystała z tej ulgi? Płaciła 25 zł, nie był to żaden problem ani dla gminy, ani dla zarządców, ani tym bardziej dla tych osób, działało. Niestety zamiast udoskonalać, dość szybko zdecydowano się na kroki prawne, przypomnę z zupełnie inną narracją, tak naprawdę ten wyrok jest rykoszetem tej całej sprawy. I tutaj zgoda, bardzo niekorzystnym dla osób, które płaciły po 25 zł od osoby. Teraz wydaje mi się, że naszym zadaniem jest w pierwszej kolejności rozmowa o tym, jak z tej sytuacji wyjść. Temu służyło spotkanie z zarządcami, abyśmy porozmawiali o tej sytuacji. Burmistrz bardzo jasno odpowiadał na stanowiska niektórych zarządców co się stanie, jeżeli oni znajdą "wyjście" tak mówiąc w cudzysłowie z tej sytuacji i nie będą musieli płacić, burmistrz powiedział: nie ma z tym najmniejszego problemu. Ba, gwarantował i tak się zresztą dzieje, że wszelka informacja, treść wyroku, wszystkie te sprawy są do dyspozycji tych podmiotów, które składały deklaracje, bo w tej chwili powinniśmy pracować nad wyjściem z tej sytuacji i tak się dzieje. Też ja osobiście rozmawiam z dużą liczbą mieszkańców, zarządców, odpowiadam na nurtujące ich pytania i wydaje mi się, że powoli bo powoli, ale robimy pewne kroki w stronę znalezienia rozwiązania. I chciałbym, żeby ta dyskusja w tą stronę zmierzała, co może rada miejska wspólnie z burmistrzem zrobić w tej sytuacji, jakie są możliwości, co będziemy mogli powiedzieć zarządcom, jak ta sprawa zostanie zakończona? Jena uwaga techniczna szanowny panie radny, do pana Piotra Romanicza się zwracam, jeżeli zarządca nie złożył korekty, to burmistrz nie idzie do sądu, burmistrz może wszcząć postępowanie, to jest ta różnica i żebyśmy tutaj nie wprowadzali w tej dyskusji słuchający zarządców w błąd. Liczę na tą dyskusję, liczę też na to, że może w temperaturze dość gorącej dzisiejszej sesji nie da się znaleźć tego rozwiązania, ale być może pewne kroki w tą stronę zrobimy i to wypracowane stanowisko, czy w formie ustnej, podczas jakiegoś spotkania, czy pisemnej do pana burmistrza trafi na pewno bez żadnej zwłoki, usiądziemy do rozmowy nad nim i omówienia tego, jak możemy w dalszej części tego postępowania z zarządcami współpracować także, bo taka była też bardzo jasna deklaracja ze strony burmistrza na spotkaniu z zarządcami. Spotkał się on z nimi po to, żeby współpracować w tej sprawie, żeby znaleźć wyjście, dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie burmistrzu, wiem, że tutaj pani Maria się zgłasza jeszcze ad vocem, jeżeli ad vocem to bardzo proszę.

**Maria Piznal (mieszkanka)**

Pan burmistrz źle mnie zrozumiał kiedy mówiłam o wrzutce, to do odsłuchania, warto to jeszcze raz sobie przeanalizować. Otóż, ja nie mówiłam, że wrzutką był trzeci wariant, tylko ta rzekoma ulga, która autopoprawką do radnych trafiła w przeddzień sesji. I nie ma, proszę, zajrzeć, nie ma w Biuletynie Informacji Publicznej w materiałach przygotowanych na sesję, nie ma tego wariantu z tą rzekomą ulgą, bo tak jak mówię, to była wrzutka przed sesją. To odnośnie tej wypowiedzi i tak, gdyby nie proces sądowy, mówi pan Miler, to byśmy udoskonalali te metody. To ja, przypomnę państwu, że trwał proces, bardzo szybko pierwszy wyrok zapadł, a mniej więcej miesiąc przed, może się mylę to było na pewno w lutym, przygotowany został projekt uchwały, w którym zamierzało się podnieść ten warunek z 4 m³ do 5 m³ na osobę. I to było w trakcie, kiedy trwał proces sądowy, czyli można było podejmować takie działania? Można było i na koniec jeszcze informacja pan Miler mówi, że ani służby wojewody, ani Regionalna Izba Obrachunkowa nie kwestionowały, wydały opinię pozytywną dla tego przyjętego przez państwa wariantu. Otóż w wyroku sądowym jest krótko: bez znaczenia dla sprawy są te opinie. Dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, kolejno zgłosił się pan Robert Jonasik, pan Marek Sanecki, pan Rafał Guga.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie burmistrzu, szanowni państwo, tak jak słyszeliśmy, ruch w kierunku korekty deklaracji śmieciowych wymusiła decyzja sądu, ale co będzie dalej, jest sytuacja otwarta, więc co dalej? Wielu zarządców nie wykonuje żadnych nerwowych ruchów, z nadzieją, że i takich nerwowych ruchów pan burmistrz nie wykona, a żeby ten nerwowych ruchów nie wykonywać na są ku temu argumenty. Po pierwsze, z punktu widzenia gminy dochody z tytułu korekty opłat nie są ujęte w budżecie, więc brak tych wpływów, nie zniszczy naszej sytuacji budżetu gminnego. Z punktu widzenia mieszkańców, tak jak słyszeliśmy, dotyczy to przede wszystkim samotnie zamieszkujące mieszkania, często osoby z bardzo ograniczonym budżetem, co oszczędziły, będą musiały oddać. Jest takie powiedzenie: kto daje i zabiera ten się... Z punktu widzenia wspólnot, to jest problem natury prawnej, wiele mieszkań, tak jak też słyszymy zmienia właścicieli, dochodzenie należności jest to oczywiście możliwe prawnie, ale jest niestety trudna sytuacja. Tak krótko podsumowując, liczę na najprostsze rozwiązanie, na to, że wnioski złożone przez spółdzielnie i wspólnoty o umorzenie zaległości zostaną rozpatrzone przez pana burmistrza pozytywnie, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Mamy problem i ten problem już zaczął narastać i będzie narastał w związku ze stanowiskiem burmistrza i jego zastępcy Tomasza Milera. Wystąpienie wiceburmistrza Tomasza Milera, który odpowiadał za przygotowanie tych dokumentów przed chwilą, wg mnie było kuriozalne. Zanotowałem sobie 12 punktów z jego wypowiedzi, które etapowo przedstawię. Po pierwsze próbujecie rozwiązać problem, który stworzyliście i który powiększacie. Stworzyliście ten problem, przedstawiając takie warianty i rzeczywiście dokonując tej wrzutki, o której przed chwilą mówiła pani Maria Piznal i wykazała panu właśnie, udowodniła, że była to wrzutka, bo w dokumentach z tamtej sesji, tej wersji, z tym w cudzysłowie, z tą "ulgą" w ogóle nie było, czyli to była wrzutka. Miesiące spotkań- to właśnie wy się spotykacie, drepczecie w miejscu i nic z tego nie wynika. Pobiera pan wynagrodzenie za to dreptanie, za te miesiące spotkań, wypite kawy, a mieszkańcy mają ponosić tego konsekwencje. Delikatnie mówiąc, że jeżeli pan mówi, że deficyt nie metoda, znaczy przepraszam, że stawki, a nie metoda są źródłem deficytu, to pytam się: jeżeli stawki a nie metoda, to dlaczego forsowaliście metodę, a nie wystąpiliście o podniesienie stawek? Logiki w tym nie ma. Nie wiem, czy pan rozumie to pytanie, mam nadzieję, że tak. Powiedział pan, że w tym bilansie zawsze jest albo w bilansie wpływów wynikających z opłat, jakie wnoszą mieszkańcy, a kosztami jest albo górka, albo dół, to jest oczywiste. Z tym, że nikt nie mówi o tym, że ma być to bilans 0, z tym, że nie 3 000 000 deficytu, a tak było. Mówi pan tak: gdyby nie postępowanie sądowe, to byśmy metodę zmienili. To jest jakaś deklaracja, niepokrywająca się z rzeczywistością, z faktami, bo można było zmienić metodę pomimo trwania, obowiązywania czy trwania. powiedzmy, tego sporu sądowego. Spór sądowy w niczym zmiany metody nie blokował, ale teraz w tym momencie powiem tak, że nie zmieniliśmy metody nie dlatego, że trwał spór sądowy, tylko że waszą metodą działania od początku tejże kadencji jak to śledzę, jest takie stanowisko, że wy żadnej krytyki merytorycznej nie przyjmujecie, żadnej krytyki nie przyjmujecie, wręcz usztywniacie się w swoich stanowiskach. I proszę sobie to sprawdzić bo podczas dyskusji, kiedy ta uchwała była podejmowana, padły pewne deklaracje, pewne obietnice, które przez burmistrza nie były wykonane. Z dumą o tym mówię, bo wiąże się to z moimi wypowiedziami, przypomnę, pan burmistrz zachęcał mnie podczas sesji, mówi: panie Marku (pięknie się do nie zwrócił) niech pan poprze tą uchwałę będziemy na bieżąco ją analizować i dokonywać korekt. Ja powiedziałem bardzo przytomnie i świadomie: panie burmistrzu, to ja zachęcam pana do wycofania tego projektu uchwały, mamy jeszcze miesiąc (bo był listopad) i możemy podyskutować o tej sprawie i podjąć decyzję w grudniu. Ale nie, burmistrz się uparł z tego, co słyszałem z różnych stron, to na skutek pańskiego stanowiska, z tego co wiem, bo Gryfino to małe miasto, ludzie się znają, to nawet pracownicy merytoryczni byli temu przeciwni. Ale nie wchodźmy w szczegóły, bo nie ma potrzeby. Po czym coś się okazało? Miesiące mijały, burmistrz nie dokonywał żadnej analizy, dopiero w minionym roku zmieniliśmy ten projekt uchwały. Jeżeli pan mówi, że trudno obwiniać radnych za system, to ma pan rację. Trudno obwiniać radnych za ten wariant, który został przyjęty, a zwłaszcza tych radnych, którzy byli przeciwni i pani Maria Piznal wymieniła te nazwiska, 5 osób przypomnę: Magdalena Pieczyńska, Andrzej Urbański, Jolanta Witowska, Rafał Guga i Marek Sanecki. A kto poparł? Poparli radni zazwyczaj popierający burmistrza i tutaj taki apel do tychże radnych, żeby na przyszłość właśnie nie szli tą drogą, bo mamy jeszcze kilka miesięcy kadencji i jeszcze będziemy podejmowali różne, trudne decyzje. I bądźcie troszeczkę krytyczni, bo rzeczywiście teraz chyba nie macie podstaw do tego, żeby spać spokojnie. Jak ktoś śpi spokojnie to nie zasłużenie. Taki tutaj sobie zapis zrobiłem, że zamiast udoskonalać metodę, podejmowaliście kroki prawne, to jest kuriozalne i tutaj muszę "kamyczek wrzucić" do pana radcy prawnego, panie radco prawny, jeżeli pan w imieniu rady składa, składał te wnioski sądowe i wnioski o kasację nie informując rady o tym, to wydaje mi się, że też pan przekroczył swoje kompetencje. Ja wiem, że pan ma pełnomocnictwo, ale to nie znaczy, że w każdej sprawie i bez jakiejkolwiek zapytania, jeżeli przewodniczący rady nawet nic nie wie o tym, to nie jest to dobrze. Zachęcam pana do tego, żeby w przyszłości jak będzie pan chciał podejmować jakieś kroki prawne mając pełnomocnictwo, to żeby pan radnych pytał. Burmistrz mówi, że nie ma problemu, że chce iść na ugodę, czy powiedzmy jakieś tam rozwiązania, umorzenia tych potencjalnych kosztów, które mieliby mieszkańcy płacić, rozłożenie na raty itd. to jest w ogóle bez sensu. Pierwszym krokiem czy pierwszym działaniem, który powinien być burmistrz zrobić to uderzyć się w pierś, powiedzieć: zrobiłem źle. Powiedzieć publicznie i zwrócić się do wszystkich przedstawicieli wspólnot mieszkaniowych, że nie będzie podejmował żadnych kroków prawnych, zwłaszcza że nie ma podstaw formalnoprawnych. Pomimo tego, nawet jakby burmistrz coś takiego zrobił, to już się "mleko rozlało", już będą problemy bo teraz co jest, jaki stan? Jest taki stan, że niektórzy już te korekty zapłacili. Jeżeli mam nadzieję, że burmistrz oprzytomnieje i wycofa się ze swojego stanowiska, że nie będzie brnął w tą ślepą uliczkę, to oni będą mogli żądać zwrotu, trzeba będzie im te pieniądze zwrócić. Jeżeli burmistrz tego nie zrobi, co uważam, że jest ostatni gwizdek na ten moment, że będzie wystawiał te deklarację do dokonania korekt, jak wspólnoty nie będą płaciły to gmina wtedy będzie musiała rzeczywiście pójść na drogę sądową i będzie musiała się sądzić z mieszkańcami, którzy płacili zgodnie z obowiązującymi uchwałami i mają wszystko uregulowane aż do dnia obowiązywania tej uchwały. Prawo nie działa wstecz, oni składali deklaracje zgodnie z obowiązującą uchwałą. Jestem przewodniczącym komisji budżetu, komisja odbyła się we wtorek, podczas prac tej komisji poprosiłem pana wiceburmistrza Tomasza Milera, żeby podał mi podstawę formalnoprawną, na podstawie której miałyby być te korekty dokonywane. Po pierwsze, nie poradził sobie, musiał poprosić panią naczelnik od podatków i pani naczelnik powiedziała, wskazała podstawę Ordynację podatkową. Miałem dostęp podczas pracy komisji do internetu art. 272 tej ordynacji pod podatkowej, sprawdziłem te zapisy i zakwestionowałem podczas tego spotkania tą podstawę formalnoprawną, wskazaną przez panią naczelnik. Pani naczelnik nie zakwestionowała mojego poglądu w tejże sprawie. A czego dotyczy ten art. 272? Dotyczy tego, że korekty to się składa w takiej sytuacji, jak ktoś popełnił jakiś błąd, taki powiedzmy formalny, literówkę albo się pomylił o metry, czy coś takiego, czy jakieś tam inne przyczyny, tak się składa korekty. A nie na zasadzie takiej, że sąd uchylił jakiś zapis i po jakimś czasie mają się cofać. Co jeszcze istotne, pani naczelnik, ja tak domniemuje, nie żaliła mi się, ale ja tak domniemuje, że w pewien sposób została zobligowana do tłumaczenia, bronienia nieracjonalnego stanowiska i robi to, bo jest pracownikiem, chce pracować, robi to. Ale powiedziała coś takiego, że nie ma żadnego artykułu, który jednoznacznie, precyzyjnie wskazywałby podstawę tego, żeby wspólnoty musiały te korekty dokonywać. Ale mówi, że ona musi się przygotować i dzisiaj dostałem tę podstawę. Ta podstawa, która jest wskazana, nie jest podstawą prawdziwą, ona będzie nieskuteczna. Jestem dumny z tego, że wielokrotnie zdarzało się tak, że coś krytykowałem tutaj i wychodziło na moje i teraz myślę, że w tym przypadku będzie dokładnie, tak samo. Gmina będzie ponosiła konsekwencje, już myślę, że to będzie kolejna kadencja, będzie kopanie się, marnowanie czasu i pieniędzy, bo spory sądowe kosztują i zamiast iść do przodu z nowymi wizjami i dobrymi rozwiązaniami, dbać o dobro mieszkańców będziemy się "kopać z koniem". Mówicie, że robicie pewne kroki w rozwiązywaniu czegoś itd. Tak robicie, był kiedyś taki program brytyjski coś ze śmiesznymi krokami, to są właśnie te kroki. Bo rzeczywiście TBS wystąpił do tych wspólnot, którymi zarządza, o dokonanie korekt i to się dokonuje, to są właśnie te kroki. Co prawda tak nieoficjalnie powiem w tajemnicy, że nawet pan prezes w to nie wierzy. Ale jest pracownikiem TBS-u, prezesem, musi to robić - 338 000 zarabia. Możecie usiąść do rozmów-nie siadajcie do rozmów, wycofajcie się ze swojego stanowiska, naprawcie błędy i nie brnijcie w tą ślepą uliczkę po raz kolejny, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Pan Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, panie przewodniczący, może tak na początek sobie też ponotowałem pewne rzeczy. Szanowni państwo, może tak w formie żartu padło tutaj z ust pana przewodniczącego Marka Saneckiego, że niektórzy chyba nie mogą spać spokojnie, padło z sali, że śpią spokojnie. Śpią ci, którzy mają czyste sumienie, dobrze, żeby to czyste sumienie było z czynów, a nie było po prostu niezabrudzone, bo nieużywane. Natomiast już tak wracając do dyskusji, pan przewodniczący Piotr Romanicz na początku powiedział, wyczytał dobrze z tego projektu jest napisane, że tam jest ponad 550 tysięcy, 560 tysięcy nadwyżki, a ja mam lekką wątpliwość panie przewodniczący. Mówi o nadwyżce to zależy, który projekt uchwały, czytamy...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Mam informację...

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

To tak, bo w następnym okazuje się, że ten system może być deficytowy. W jednej uchwale mamy napisane, że po pierwsze półroczu mamy 560 tysięcy nadwyżki, a w drugim jest ryzyko, trzeba wszystko robić, łatać, system, żeby nie był deficytowy. To tak na marginesie tak, a propos tego, jak to wszystko, szanowni państwo działa. Padło też z ust pana burmistrza, że wątki historyczne tutaj się powinny pojawić, ja pamiętam takie wątki historyczne w ostatnim okresie było bardzo wiele wycieczek personalnych, szczególnie do mieszkanek, które skarżyły, mające w mojej ocenie na celu zdyskredytowanie tych pań i używano tutaj różnych chwytów w mojej ocenie, nie godzących czy niegodnych, o tak pewnego poziomu. Szanowni państwo, wracamy do śmieci, problem śmieci będzie w ujęciu historycznym, jak tu ładnie powiedzieliśmy jednym z największych problemów tej kadencji. Takich brzydkich zagrywek i takiego negatywu, który po latach sądzę, będzie tak oceniany. A tutaj chciałem tylko przypomnieć szanowni państwo, jak to wszystko się zaczęło. Zaczęło się tak, że po wyborach samorządowych, kiedy zostaliśmy wybrani na radnych został już wybrany pan burmistrz, zostaliśmy wybrani na radnych, pan burmistrz zwołał sesję starej rady. Starej rady, mimo że już była wybrana nowa. Sesję nadzwyczajną, gdzie wrzucił 48 godzin przed sesją materiały m.in. dotyczące śmieci, m.in. dotyczące odpadów. Sesja nadzwyczajna, czyli bez komisji, bez możliwości przedyskutowania, tak naprawdę takie dziwne zachowanie. Ja szanowni państwo, wtedy na tej sesji zabrałem głos powiedziałem: w związku z tym, że jest to sesja zwołana w trybie nadzwyczajnym i okoliczności zwołania tej sesji odbiegają od standardowych, delikatnie rzecz mówiąc, chciałbym przeczytać oświadczenie, które za chwilę złożą na ręce pani przewodniczącej, jeżeli oczywiście mogę. I oświadczenie brzmiało: Gryfino dnia 2 listopada 2018 roku pan Mieczysław Sawaryn, burmistrz miasta i gminy Gryfino, apelujemy o wycofanie z porządku obrad 53 nadzwyczajnej sesji rady miejskiej w Gryfinie w dniu 2 listopada 2018 roku projektów uchwał w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty i ustalenia stawki opłaty za pojemnik druk nr 2/53, ustalenia terminu częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi druk nr 3, określenia stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Gryfino druk nr 5. Uważamy, że decyzje dotyczące tak istotnych spraw dla mieszkańców naszej gminy nie powinny być podejmowane przez radnych, którzy nie uzyskali mandatu od mieszkańców w ostatnich wyborach. Równocześnie niepokojącym dla nas oraz nieakceptowanym faktem jest tryb podejmowania tak ważnych decyzji. Sesja nadzwyczajna powoduje brak posiedzeń komisji rady, a więc pozbawia radnych możliwości przedyskutowania proponowanych zmian i wyjaśnienia wszelkich wątpliwości. Sytuacja jest o tyle niestosowna, że w niedawno zakończonej kampanii wyborczej przed wyborami samorządowymi nie było mowy o podwyżkach opłaty śmieciowej, czy też o podwyższaniu podatków od nieruchomości gryfińskim przedsiębiorcom, może to świadczyć o celowym wprowadzeniu w błąd wyborców. Następnie są podpisy kilku radnych tej kadencji i radnych, którzy obejmą mandaty w następnej kadencji. I ja złożyłem taki wniosek sami państwo pamiętacie, jak wyglądała arytmetyka poprzedniej rady, ten wniosek oczywiście przepadł. Wtedy szanowni państwo, końcówka roku 2018 m.in. trwała dyskusja głos zabrała pani jeszcze wtedy nie przewodnicząca, radna Małgorzata Wisińska, która wyliczyła, że w systemie brakowało ponad 5000 ludzi płacących i że nie powinno się podwyższać opłat, tylko zlikwidować tą szarą strefę, czyli zmusić do płacenia wszystkich, wtedy opłaty nie muszą być wysokie. Zabierałem także ja głos i wyliczyłem, że ta podwyżka wtedy zamiast nowa rada o niej decydować, już wyłoniona, to jeszcze rzutem na taśmę stara zdecydowała, że podwyżka za śmieci segregowane wyniosła wtedy 45,5%, a za śmieci niesegregowane 27,7%. To tyle mówimy o współpracy, o tym, jak chcemy współpracować, pan burmistrz, który mówił współpracy, to pokazał nowej radzie, że z nią nie ma o czym rozmawiać. Przeciwko mojemu wnioskowi o zmianę porządku obrad sesji głosowali: pan radny Roland Adamiak, Łukasz Kamiński, pani radna Elżbieta Kasprzyk, pan rady Zbigniew Kozakiewicz, Tomasz Namieciński, Marcin Para, Marcin Pazik, Janusz Skrzypiński, Zenon Trzepacz, Piotr Zwoliński. A później nad ustaleniem opłaty za gospodarowanie odpadami za tą podwyżką głosowali: pan radny Roland Adamiak, pan radny Leszek Jaremczuk, Łukasz Kamiński, pani radna Elżbieta Kasprzyk, pan radny Zbigniew Kozakiewicz, Tomasz Namieciński, Marcin Para, Marcin Pazik, Janusz Skrzypiński, Zenon Trzepacz, Piotr Zwoliński. Tak to szanowni państwo wyglądało wtedy, to taka mała dygresja, pan burmistrz jeszcze wiele mówi o tym, że ta rada nie chce mu podatków na działalność, jest ciężko podwyższyć itd. itd. Dlaczego my nie chcemy tych podatków podwyższyć? Bo pan tutaj radni nigdy nie potrzebował do podwyższenia podatków, co udowodnił pan wtedy na tamtej sesji. Nie chciał pan, żeby ta rada się podatkami zajmowała, więc wrzucił pan, żeby stara rada podwyższyła te podatki. Ja też mam wyniki głosowania, już nie będę czytał, ale tu mniej więcej te same nazwiska się powtarzają, szanowni państwo, taka to współpraca. A dzisiaj oczywiście ta rada już jest nagle potrzebna, żeby te podatki uchwalać. Szanowni państwo to tak było w 2018, ale oczywiście tutaj mnie trochę pani Maria Piznal ubiegła, ale mam oczywiście też protokół z tej sesji, gdzie wybieraliśmy warianty. Ja doskonale tą sesję pamiętam, całą dyskusję, która była wcześniej, bo ja akurat byłem przeciwko wszystkim trzem wariantom i to z prostej przyczyny, uważałem, że na początku to zresztą w dyskusji też wynika byłem za opłatą za wodę, która jest chyba najbardziej szczelną metodą. Natomiast po dyskusji, debacie nie zorganizowanej przez burmistrza, tylko przez kilku radnych indywidualnie z zarządcami dowiedzieliśmy się, że jest to technicznie trudne albo awykonalne. Porzuciliśmy ten pomysł, zacząłem się skłaniać do metody od osoby, od wszystkich, ale oczywiście wariant, który został przedstawiony od osoby, zakładał znowu podwyżkę. Więc to było takie stawianie pod ścianą, możesz być za metodą od osoby, ale równocześnie musi być podwyżka. Dlatego ja walczyłem o to, żeby można było przy wyborze tych metod głosować przeciwko. Jak ta dyskusja wyglądała? Przedstawiła pani Maria Piznal, była próba tego, żeby radny musiał się powiedzieć, za któryś wariantem, ewentualnie wstrzymać, ale nie głosować. Na początku oczywiście, nie mógł głosować przeciwko, jednak wtedy ówczesna obsługa prawna, wtedy pan mecenas uznał logiczną rację tego, jak to wyglądało. Szanowni państwo, dużo ostatnio padło w przestrzeni publicznej tego, kto jest winien. Najczęściej padało, że mieszkanki skarżące albo rada, radni tak to uchwalili. Bardzo skrzętnie próbowano przemilczeć kto jest autorem tych uchwał, kto był projektodawcą tych uchwał, kto je napisał i przedstawił radzie miejskiej. I tutaj już pani Maria Piznal też powiedziała, ale ja jeszcze to szanowni państwo przypomnę, z dyskusji, która była wtedy na sesji. Mam kilka tutaj takich fajnych cytacików, zaznaczonych proszę bardzo, pan zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino, pan Tomasz Miller zabiera głos: dziękuję serdecznie, szanowny panie przewodniczący, mimo wszystko chciałbym się też odnieść do pana słów w pierwszej kolejności, stwierdził pan fakt i mówił dużo o nieszczelności systemu. Szanowni państwo, ja na komisjach jasno mówiłem, że dwie alternatywne metody w stosunku do liczenia od osoby, alternatywne od tej metody są właśnie receptami na szczelność. I o ile dostrzegam dzisiaj państwa decyzje i mam nadzieję, że ten wariant trzeci, czyli ten, co został przyjęty w proponowanym przez nas, burmistrz mówi: przez nas, czyli przez burmistrzów brzmieniu wejdzie w życie. To właśnie jest to, co oznacza doszczelnienie systemu. Dzięki temu możemy zaproponować także pewne ulgi, możemy zaproponować, także pewne ulgi, tak mówi burmistrz. Czy to dla osób samotnych w zabudowie wielorodzinnej, czy dla osób rodzin wielodzietnych w zabudowie jednorodzinnej, to już wiemy, kto jest autorem. Ale żeby nie być gołosłownym szanowni państwo, jeden cytat wiosny nie czyni, to szukamy dalej ponownie pan burmistrz Tomasz Miler: ja nie mówię, że ta metoda jest idealna, każda ma wadę, myślę, że możemy ją dopracować w czasie najbliższym, myślę, że najlepszym niestety momentem na korektę, to jest po pierwszym półroczu, najlepiej po roku i ja po tych naszych rozmowach raczej będę szedł w stronę przygotowania i przeliczenia modyfikacji dotyczących tych osób mieszkających w gospodarstwach dwuosobowych, będę miał jedno zastrzeżenie, właściwie dwa zastrzeżenia padają (...). I ponownie pan burmistrz Tomasz Miler: proszę o to, abyśmy na razie mimo niedoskonałości przyjęli ten wariant z zastrzeżeniem wytyczenia kierunku doskonalenia w przyszłości, do którego się w większości zgadzamy. Pan burmistrz Mieczysław Sawaryn: chciałbym podtrzymać deklarację pana burmistrza Tomasza Milera i powiedzieć tak, proszę was o to, żebyście przyjęli ten wariant, który rada wybrała, żebyście przyjęli zaproponowane przez nas stawki, czyli przez burmistrzów i żebyście te stawki monitorowali przez stosowny czas. Jeśli będzie tak, jak przewiduje pan Romanicz to ja osobiście deklaruję, że złożę wniosek albo poprę wniosek radnych o obniżenie stawek w trakcie następnego roku. Tylko napomnę, że pan przewodniczący Piotr Romanicz złożył ten wniosek o to, żeby te stawki były mniejsze, co się później okazało, taka była gimnastyka, pan radca prawny najpierw powiedział, że można głosować, a później się z tego wycofał pod naciskiem słów pana burmistrza Tomasza Milera (...). Ponownie pan burmistrz Mieczysław Sawaryn: proszę państwa te stawki oparte są o ciężką pracę, czyli teraz się dowiemy kogo: pana naczelnika Tarki i pana burmistrza Milera, naszych służb, Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, nie radnych, nie mieszkankom, których się teraz próbuje za wszystko obwiniać. Jeszcze szanowni państwo, jeszcze pan burmistrz Tomasz Miler: jeszcze miałem jedną rzecz zapisaną co do rzetelności, odnosząc się zarówno do głosu pani radnej Jolanty Witowskiej, jak i innych ta metoda ma jedną zaletę. Mimo tego, że jest (...)doszczelnimy system tam, gdzie najtrudniej o kontrolę, dzięki doszczelnieniu wpłynie więcej pieniędzy, taka argumentacja. Pan burmistrz Mieczysław Sawaryn: apeluję do państwa, abyście przyjęli zgłoszony i wybrany przez siebie projekt i proponuje porozumienia, abyśmy konsultowali na bieżąco i ulepszali system, który zostanie przez państwa wybrany. Jeszcze raz pan burmistrz Tomasz Miler odnosząc się do słów pana przewodniczącego Andrzeja Urbańskiego: odnosząc się do słów pana Andrzeja Urbańskiego żadna z metod nie jest idealna. Między metodami, z których każda ma swoje określone wady (...) jaką jest uszczelnienie systemu jest w tym momencie decydujące. Oczywiście nie mogło zabraknąć burmistrza Pawła Nikitińskiego: propozycja pana burmistrza jest poważna (...), no i na końcu mówi burmistrz Nikitiński: w imieniu pana burmistrza proszę o poparcie tego projektu uchwały. Tak, żebyśmy sobie, szanowni państwo, pewne rzeczy wyjaśnili, kto tak naprawdę ponosi odpowiedzialność, kto jest autorem tej propozycji, tego wariantu. Jest też taki bardzo ciekawy cytat przewodniczącego Marka Saneckiego, mówi tak: urząd przygotował 3 warianty wnoszenia tych opłat, to dobrze, ale myślę, że było zbyt mało. Proszę zwrócić uwagę, jak chronologicznie wyglądały sprawy. Był taki moment, że prawie większość rady była zwolennikiem tego, żeby opłaty były naliczane proporcjonalnie do zużycia wody, później ten pomysł upadł, dowiedzieliśmy się, że nie można różnicować odbiorców, powiedzmy tak, żeby nie wykluczać wodę z zużytą do podlewania ogródków z tej opłaty. Pan przewodniczący Marek Sanecki przedstawił historię jak wyglądała, w trzecim wariancie, tym hybrydowym, są różne opcje, ale zużycie czy powiedzmy opłata płacona przez rodzinę byłaby zmieniona w zależności od tego, ile osób jest w tej rodzinie, to cytat z pana przewodniczącego. Natomiast szanowni państwo, tak jeszcze szybciutko, żeby nie przedłużać, materiał jest porażający, tutaj kilka osób się wypowiadało, pan Marek Sanecki urząd podaje, że poza systemem jest (...) osób, czyli dziura, brak umiejętności egzekwowania od osób nie płacących, przerzucanie odpowiedzialności na osoby uczciwie płacące. Więc wymyślono system, który okazał się jak już dzisiaj padło bublem prawnym. Pani radna Małgorzata Wisińska bardzo mocno krytykowała tą metodę, zresztą sama była za metodą od wody. Chodzi przede wszystkim o wybór odpowiedniej formy, a dwa chodzi o to, żeby wszyscy mieszkańcy, wszyscy dokładnie podwyżkę poczuli tak samo, a nie dla jednych będzie to mała podwyżka, a nawet w rodzinach wielodzietnych wręcz obniżka, a dla małych rodzin dwu, trzyosobowych będzie to znacząca część ich budżetu, tak mówiła pani przewodnicząca. Głos zabierał także szanowni państwo, jeszcze już nie będę cytował, ale zabierał głos pan przewodniczący Andrzej Urbański, słusznie mówiąc, że to, co też dziś już padło, ale to właśnie po raz pierwszy powiedział pan przewodniczący Andrzej Urbański, że metry nie produkują śmieci, tylko ludzie. Głos zabierała z tego, co pamiętam, pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, ja pamiętam, tak trochę dygresyjnie powiem ja pamiętam taką sytuację, jak na komisjach, dyskutowaliśmy o tym i ja powiedziałem: dobrze, a co ze starszymi mieszkańcami, którzy samotnie mieszkają na dużych, średnich mieszkaniach, podam za przykład moją mamy, która mieszkała na 53 metrowym mieszkaniu i mówię to ona teraz sama mieszkając, produkując tych śmieci, absolutnie niewiele będzie ponosiła dosyć dużą opłatę, bo metraż jest duży. To ja usłyszałem szanowni państwo, to przecież może zmienić mieszkanie na mniejsze. Do takich absurdów gdzieś tam dochodziło i szanowni państwo tak żeby nie być gołosłownym, głosowanie nad wariantami, wariant drugi poparła pani Małgorzata Wisińska, czyli od wody przeciwko wszystkim wariantom był Guga Rafał, Magdalena Pieczyńska, Marek Sanecki, Andrzej Urbański, Jolanta Witowska i wstrzymał się pan Maciej Puzik. Tak został wybrany wariant trzeci, ten właśnie hybrydowy, tzw. ładnie. Później mieliśmy szanowni państwo, głosowanie już za uchwałą przeciwko tej uchwale. Przeciwko tej uchwale, przeciwko tej metodzie głosowali: Guga, Rafał, Wanda Hołub, Robert Jonasik, Piotr Romanicz, Marek Sanecki, Andrzej Urbański, Jolanta Witowska, wstrzymali się od głosu: Magdalena Pieczyńska, Maciej Puzik i Małgorzata Wisińska, te osoby nie poparły tego rozwiązania. A dzisiaj się mówi że to radni, rada. No tak, ci radni, którzy wszystkie bezrefleksyjnie pomysły burmistrza przyjmują, bo warto, by było to też gdzieś tam w odpowiednim momencie dodać. Trochę historią pojechaliśmy, jeszcze szanowni państwo taka ciekawostka, faktycznie w materiałach na sesję nie ma tej ulgi, bo została wrzucona autopoprawką. I teraz chciałbym, żeby państwo się zastanowili nad brzmieniem tego słowa, autopoprawka. Poprawka autora, autor wniósł tą poprawkę, burmistrz wniósł tą poprawkę, nie mieszkanki, skarżące, nie radni, którzy krytykowali, głosowali przeciwko. Szanowni państwo, to teraz o kilku rzeczach może najpierw konsultacje, mówimy dużo o współpracy, konsultacje. Przypominam, że był wniosek rady, tutaj padło, chyba pan burmistrz Tomasz Miler mówił o tym, że to była wielomiesięczna dyskusja, była rewelacyjnie przedyskutowana, na tiptop. Ja przypominam, że był wniosek rady miejskiej o konsultacje społeczne, który nie został zrealizowany, dopiero radni sami zorganizowali konsultacje. Wy nie chcieliście słyszeć głosu mieszkańców, bo wy uważacie, że wiecie lepiej i to wy narzuciliście im tego bubla prawnego, za którego dzisiaj musi część z tych mieszkańców płacić, muszą wg was. Też uważam, że nie muszą. Natomiast wy nawet nie chcieliście rozmawiać z zarządcami przed tą sesją, tamtą sesją. To część radnych zgłosiła się do zarządców nawet na piśmie i ma takie odpowiedzi, dyskutowała z tymi zarządcami. Was nie interesowało, bo wy wiecie najlepiej. Szanowni państwo, gdzie dobrnęliśmy? Dobrnęliśmy do momentu, że ludzie płacili tak, jak im burmistrz kazał, uczciwie, nie uchylali się od płacenia, jak wcześniej te tysiące osób, o których mówiliśmy. Uczciwie płaciły, tak jak miały wykazane, tak jak burmistrz powiedział co miesiąc płaciły pieniądze. I dzisiaj się okaże, że za karę za to będą płacić po 800, 1000, a nawet słyszałem że wyższe kwoty. Bo to jest jakiś absurd, za to, że byli uczciwi i uczciwie płacili? No logiki w tym żadnej, szanowni państwo, nie ma. Ale już to, co dzisiaj usłyszeliśmy, pan burmistrz Tomasz Miler powiedział tak, może niedokładny cytat, ale mniej więcej: gdyby nie postępowanie sądowe, to byśmy spokojnie zmienili ten system, nic by się nie stało. Szanowni państwo, to jest jakiś absurd. Winne mieszkanki bo zaskarżyły uchwałę? A może winny sąd, bo wykazał, że tu doszło do złamania prawa? I co, najlepiej, żeby tego nie widzieć? Czyli najlepiej, gdyby nikt nie odzywał się, gdy jest łamane prawo? I to mówi, szanowni państwo, prawnik. Doszło do złamania prawa orzeczeniem sądu. Oczywiście, tak to jest, że winę najlepiej odpychać od siebie, jak ją najlepiej odpychać? Zrzucając na innych, szukając winnych. A ja się pytam dzisiaj szanowni państwo, ja się pytam panie burmistrzu, a jak wy chcecie odzyskać pełne kwoty? A Jak wy chcecie, żeby zapłaciły osoby, które zmarły np. moja mama? Zaniesiecie decyzję i na grób położycie? No tak, a ktoś za nich będzie musiał zapłacić! I co wtedy znowu ci mieszkańcy? Czy inni? To skoro jeżeli wszyscy mają zapłacić, to dlaczego za tych mieszkańców nie możecie tego zrobić? A może sprawę spadkową założycie? Trzy lata udawaliście, że nie słyszycie, że jest problem. Trzy lata nie chcieliście konsultacji z mieszkańcami. Trzy lata mimo wniosku rady miejskiej uważaliście, że jesteście najmądrzejsi i dzisiaj sami stworzyliście sytuację, że brakuje pieniędzy. Obwinicie tych mieszkańców, którzy żyją, a co zresztą? Szanowni państwo tutaj się różne słowa cisną, ale to jest dramat, brak całkowicie odpowiedzialności. Tak parafrazując powiedzenie "burmistrz zawinił kowala powiesili". Za błędy burmistrza i jego ekipy mają płacić mieszkańcy. To jest szanowni państwo, wg mnie to jest tchórzostwo. Zamiast wziąć na klatę, że się popełniło błąd, to szuka się winnych wszędzie dookoła, to jest sytuacja dramatyczna. Ja nie ukrywam, że ja rozmawiałem, dzisiaj przyszedłem specjalnie na ten punkt, na tą sesję, chociaż nie jest mi to proste. Ponieważ, jak państwo wiecie, budynek urzędu jest "dostosowany dla osób z problemami ruchowymi", więc jakieś 10 czy 15 minut próbowałem tutaj wejść. Przyszedłem, bo mieszkańcy dzwonili z płaczem, co oni mają teraz zrobić jak dostali wezwanie? Wezwanie? Nie wezwanie? To jest nawet nie wyzwanie, tam nie ma żadnej podstawy prawnej. Przecież sąd nie zdecydował, że mieszkańcy mają za to zapłacić, którzy byli objęci tą ulgą nie z własnej winy. Oni z płaczem mówili, że na leki im nie starcza, teraz nagle mają zapłacić 900, 800 1000 zł. Dla nich to są potężne pieniądze. Wtedy udawano, że chce się pomóc mieszkańcom, więc wypracowano ulgę. Dzisiaj się tych mieszkańców, tych samych mieszkańców się nie dostrzega, zostawia się ich z problemem, każe się płacić. To jest sytuacja, która jest dla mnie porażająca. Dzięki Bogu mamy różne opinie prawne, z 1 opinii prawnej wynika wprost, to jest też logiczne, że państwo nie powinni płacić bo trudno mieć logicznie, oczywiście trudno mieć zarzut do ludzi, którzy płacili uczciwie, tak jak mieli nakazane, żeby płacić, że popełnili gdzieś błąd. I to na razie tyle szanowni państwo, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo w kolejności pan burmistrz Mieczysław Sawaryn, pan Tomasz Miler, Magdalena Pieczyńska, Robert Jonasik, Marek Sanecki. Panie burmistrzu, proszę o głos.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, nie kto to inny jak radny Rafał Guga, przewodniczący rady witał tu i bił brawo paniom, które zaskarżyły pozytywną uchwałę rady miejskiej w Gryfinie, przyjętą w interesie samotnych mieszkańców mieszkających w substancji wielorodzinnej. Radny Guga bił, brawo, cieszył się, a w moim imieniu pan wiceburmistrz Nikitiński ostrzegał, prosił skarżących o nie składanie tego wniosku, bo konsekwencją pozwu do sądu będzie to, że ludzie uczciwi, którzy płacili zgodnie z uchwałą rady, stosowne mniejsze środki od żądanych dzisiaj poniosą tego konsekwencje. I konsekwencją tej skargi i tych praw i tej demagogii uprawianej przez niektórych radnych i tych opowieści było to, że ludzie w Gryfinie mieszkający w lokalach wielorodzinnych samotnie są zobowiązani na podstawie przepisów prawa do uiszczenia nagłych, niespodziewanych kwot. My o tym mówiliśmy skarżącym, radnym namawiającym obywateli Gryfina do takiej skargi: nie róbcie tego, bo spowodujecie poważne konsekwencje podatkowe wynikające z przepisów prawa dla mieszkańców Gryfina. Ponieważ szanujemy mieszkańców, rozumiemy, że zapłacenie przy dwutysięcznej emeryturze 1000 zł jest rzeczą niemożliwą do wykonania. Dlatego zrobiliśmy spotkanie z zarządcami, bo tak się dzieje, że osoby, które mieszkają w substancji wielolokalowej, nawet nie mają uprawnienia do złożenia wniosku o umorzenie należności podatkowej, o rozłożenie jej na raty, o rozłożenie jej w czasie nawet długim, bez stosownego wniosku. I niektórych z państwa, niektórzy prezesi spółdzielni, niektórzy radni pozapisywali się do ugrupowań samorządowych, innych za chwilę będą mówić: jak my będziemy rządzić to wam to wszystko umorzymy, nie będziecie płacić. Tylko nikt nie mówi jak. Niech burmistrz zrobi, niech burmistrz zwolni, szanowni państwo radni uchwalcie odpowiednią uchwałę dla burmistrza i ja chętnie, jeśli będzie zgodna z przepisami prawa się do niej dostosuje, bo można opowiadać bajki, różnego rodzaju emocjonalne rzeczy, niemające nic wspólnego z rzeczywistością. Zaproponowałem zarządzającym substancjami mieszkaniowymi złożenie konkretnych wniosków, w porządku niektórzy mówią: nie, nie złożymy. Ale są tacy, co poskładali i są tacy, którzy już dostali stosowne ulgi. To takich konsekwencji przy współpracy z zarządców, z burmistrzem na pewno nie będzie, ale ta współpraca musi mieć miejsce. Jeśli nie będzie współpracy, jeśli radni będą podburzać zarządców do nie składania stosownych wniosków, konsekwencje będą wynikały z prawa podatkowego i nie będzie żadnej możliwości, żeby odstąpić od domagania się stosownej spłaty. Ale jeśli rada i pan radny, przewodniczący Guga w swoim majestacie ma na to sposób, to oczekuje, że złoży stosowną uchwałę, przyjmie z innymi radnymi stosowne projekty zgodne z prawem i pozwoli burmistrzowi albo obywatelom zwracać się do burmistrza bezpośrednio. Do tego zachęcam, niech pan sobie przypomni, jak pan bił brawo po rozstrzygnięciu sądowym, który odebrał mieszkańcom ulgi, jak pan się cieszył, jak tu burmistrz Nikitiński mówił nie róbcie tego, zaszkodzicie naszym mieszkańcom. Jak to te uchwały, które przyjęte w interesie, ocenił prawidłowo wojewoda, Regionalna Izba Obrachunkowa, radca prawny gminy. To sąd uznał, ja uważam, że niezgodnie z zobowiązującym prawem, że trzeba te ulgi ludziom odebrać. I panie Rafale do roboty, niech pan zgłosi stosowne projekty uchwał, bo jak pamiętam, to nie wiem, czy chociaż raz w ciągu tych 4 lat pracy zgłosił pan jakąś sensowną uchwałę, bo chyba nie, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, pan wiceburmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Gdy zaczynaliśmy dyskusję, szanowni państwo, to przez chwilę przeszło mi na myśl, że będziemy rozmawiali o rozwiązaniu problemu. Jak dyskusja się ukształtowała, to wszyscy widzą problem daleko za horyzontem, cel nr 1 dyskusja kto winny i dlaczego burmistrz. Pan radny Guga na mnie patrząc powiedział o tym zanoszeniu opłaty na grób zmarłej mamy, ja mam taką prośbę, nie idźmy już tą stronę, ja nie będę się do tego ustosunkowywał. Powiem krótko burmistrz nie wykonuje nie tylko żadnych nerwowych ruchów, on nie wykonuje żadnych ruchów wobec mieszkańców, to są słowa, do których trudno się odnosić i naprawdę poziom dyskusji tutaj powinien iść w inną stronę. Szanowny pan radny Marek Sanecki kilka tez wygłosił, odniosę się krótko, że stawka, metoda szanowny panie radny, tutaj jasno argumentowaliśmy, jakie były zalety tej metody, którą zaproponowaliśmy, mianowicie szczelność, I to powodowało, że można było zaproponować ją na określonym poziomie opłaty, takie były zalety. Automatycznie pozbyliśmy się problemu tych osób, które oszukiwały i oszukują system. Z jednej strony mamy tutaj głosy, które mówią: wtedy była również metoda od osoby, ale nie mogliśmy jej przyjąć, bo była za droga dla mieszkańców. Szanowni państwo, a z drugiej strony wskazujecie, że był deficyt, czy to oznacza, że była metoda za droga? Nie, ona i tak była niedoszacowana i tak była niższa niż potrzeby. Te wszystkie tutaj tezy, że to jest teraz ta konieczność zapłaty przez mieszkańców wynikają z uchwały. Nie, jeszcze raz powiem, one wynikają z konieczności wynikającej z wyroku. A nie burmistrz złożył ten pozew, gdyby nie było wyroku, dzisiaj tej sprawy by zupełnie nie byłoby, tej dyskusji ani przez sekundę. Pan radny Marek Sanecki stwierdził, czy ktoś może spać spokojnie, kolejny raz namawiając burmistrza do działania niezgodnego z prawem. To ja odpowiem: spać spokojnie może ten, kto przestrzega prawa. I proszę o to, aby nie wskazywać sposobu postępowania, który jest wprost łamiącym prawo, to wtedy się nie śpi spokojnie, jak się łamie prawo, panie radny, bo wtedy można mieć określone konsekwencje. Szanowni państwo, ja myślę, że to, czym zakończył burmistrz, jest bardzo dobrym pomysłem. Może powrócimy do rozmowy merytorycznej, jak z tego problemu wyjść, problemu w relacji dzisiaj między zarządcami a organem, jakim jest burmistrz. Jeżeli szanowni państwo, ktokolwiek z was przygotuje jakąś propozycję, ja już o tym mówiłem, to my chętnie jej wysłuchamy. Ale nie dyskutujmy tutaj demagogicznie o tym, kto winien, bo to nie pomoże nikomu ani przez sekundę, spełni cele polityczne, ale żadnemu mieszkańcowi nie pomoże ani o grosz, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. O głos poprosiła pani Magdalena Pieczyńska.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo, radni, panie burmistrzu, szanowne mieszkanki i mieszkańcy, bardzo dużo historii, ale nie da się obok tego tematu przejść słuchając skandalicznych wypowiedzi włodarza naszej gminy i przede wszystkim odnosząc się do punktu, w którym się znajdujemy, czyli do informacji o stanie gospodarki odpadami w pierwszym półroczu 2023 roku. Nie da się przejść obojętnie właśnie nad tematem wyroku, który potwierdził zasadność, słuszność tego, że była to metoda, która nierówno traktowała mieszkańców. Ale po kolei, przede wszystkim w tej informacji brakuje też doświadczeń, sformułowań dotyczących aplikacji śmieciowej, o której była mowa. Ja o tym też wspominałam na komisji, o tym wspominała również koleżanka, radna Jolanta Witowska. I tak jak wspomniał pan przewodniczący Guga ta kadencja upłynie pod hasłem tematyki śmieciowej. Tak, o ile mnie pamięć nie myli od samego początku mówimy o aplikacji, która w wielu samorządach przyniosła korzyść i pozytywne rozwiązania. Natomiast w tej informacji za pierwsze półrocze 2023 roku, zero wniosków czy rezultatów z wprowadzonej aplikacji i odtrąbienia tego w mediach społecznościowych, że ta aplikacja w końcu jest i szkolenia szeregu pracowników z tego narzędzia. W kwietniu, jeżeli mnie pamięć nie myli, na sesji zadaje pytanie dotyczące właśnie wyroku, który się pojawił i pan mecenas odpowiada, że trwają analizy, co w związku z uzasadnieniem do wyroku i tym, że ta uchwała została uchylona. Dostaje informacje właśnie, że nie wiadomo, jakie będą działania, pytam się o rekompensaty, o to co samorząd w związku z tym, że 2 lata funkcjonowała uchwała, która jakby nie spełnia oczekiwań prawnych będzie podjęte. To jest 27 kwietnia, kiedy dostaje informację, że analiza trwa, przy czym chwilę później, podczas weekendu majowego otrzymujemy sygnały od zarządców o tym, że 25 kwietnia pismo z tą datą być może dzień później wysłane, trafia do wszystkich zarządców, w którym podpisany burmistrz miasta i gminy Gryfino Mieczysław Sawaryn mówi o konieczności złożenia korekt w związku z uzasadnieniem do wyroku. Więc jestem wprowadzona w błąd, nie chcę używać mocniejszych słów, ale zostałam oszukana, bo w odpowiedzi na swoje pytanie uzyskałam zupełnie inną odpowiedź niż to miało miejsce w praktyce. Zadaję wobec tego w formie interpelacji zapytania, co dalej, żeby mieć potwierdzenie dla działań, dla planów pana burmistrza w stosunku do pojawiającego się wyroku. I pytam, na jakiej podstawie prawnej żąda się od zarządców budynków wielorodzinnych korekt deklaracji oraz straszy konsekwencjami ich nie złożenia w terminie 30 dni? Co w związku z tym, że ta uchwała jest nieważna? Jaki jest skutek wsteczny? Dostaje odpowiedź, która jest zaskakująca w świetle informacji, którą uzyskujemy od zarządców, iż pismo miało wyłącznie charakter informacyjny, co w mojej ocenie jest nieprawdą, bo tytuł pisma wskazywał jasno, dotyczy złożenia korekt. Dalej wyjaśnieniem w tym piśmie było, że nie było wezwaniem, czy jakby wskazane jest, że pismo informacyjne, że to nie było wezwane do korekt, a jednak w piśmie te, które trafiły do zarządców, jest konkretna informacja, że te korekty mają być złożone. Więc drodzy państwo, o jakiej my współpracy mówimy i chęci naprawienia sytuacji, kiedy od wyroku i od uzasadnienia w wyroku sądu tak naprawdę spotkanie odbywa się kilka dobrych miesięcy po tym fakcie, na którym obecni radni nie mogli zabrać tak naprawdę głosu. I do czego zmierzam? Do tego, co też już po części wybrzmiało. Piąty listopad 2020 roku kiedy jest przegłosowana uchwała, ta uchwała niekorzystna, w toku dyskusji pada pytanie, czy zarządcy w takim razie przy przyjęciu takiej metody będą poinformowani o tym, że ta ulga jest wprowadzona i że samotne osoby zamieszkujące, ten limit 4 m³ nie mogą przekroczyć. I drodzy państwo, pamiętamy, jaki to był czas, to był czas pandemii, kiedy nie funkcjonowały kwartalne rozliczania wodomierzy. Kiedy te rozliczenia u różnych zarządców i różnych spółdzielni mieszkaniowych różnie się odbywały. W jednych były kwartalne, w innych były półroczne i co się zadziało z początkiem roku? Zadziała się rzecz straszna, ponieważ nagle okazało się, że ulga tak naprawdę dotyczy nielicznych, bo rozliczenia zarządców wg przyjętych przez nich działań i metod rozliczania kwartalnego czy półrocznego w czasie pandemii powoduje, że mało kto ten limit spełniał. Zarządcy również przy tej okazji i przy tej okoliczności zostali poinformowani tak naprawdę jako ostatni o tym sposobie wypracowywania i stanowiska, jakie zarządcy jednogłośnie wskazywali, że to osoby, a nie metry produkują śmieci. My wiedzieliśmy z naszych indywidualnych działań i zapytań, do których dostęp możemy państwu też udostępnić, żeby nie być gołosłownym. Dlatego jeszcze raz podkreślę współpraca z zarządcami nastąpiła długo po tym, jak wyrok został uprawomocniony, pojawiło się uzasadnienie do tego wyroku i to, w jakim świetle, skandalicznym świetle, zostały postawione mieszkanki, które w imieniu bardzo dużej liczby mieszkańców podjęły się tego działania. Tutaj podpowiedź rzeczywiście, tam było blisko 1000 podpisów mieszkańców, o czymś to świadczy. Do roboty, to dzisiaj padło, do roboty panie burmistrzu, czas zacząć pracować, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, o głos poprosił pan Robert Janosik.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie burmistrzu, szanowni państwo, pan przewodniczący Guga przytoczył właściwe głosowanie za uchwałą i cieszę się, że wybrzmiało, że mój klub był przeciw, ale to jest historia, teraz teraźniejszość. Do pana burmistrza, pytanie, co mają zrobić mieszkańcy, którzy otrzymali już naliczenia tych opłat, czy mają się wstrzymać, aż ich zarządcy nieruchomości złożą wniosek do burmistrza o umorzenie? Takie pytanie.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę pan burmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Już odpowiadam tylko szanownej radnej Magdalenie Pieczyńskiej jedną rzecz chciałbym wskazać, bo pani łaskawa była stwierdzić, że nie było żadnych informacji na kanałach informacyjnych. 17 lipca proszę sprawdzić o aplikacji, tam było wszystko wypisane, więc prosiłbym o niewprowadzanie w błąd. Natomiast...

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Powiedziałam jasno, że odtrąbione było wprowadzenie aplikacji. Nie powiedziałam, że nie było informacji.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pani Magdo, za chwilę.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Informacja o aplikacji była. Co mają zrobić mieszkańcy? Tak jak wielokrotnie tutaj mówiłem dzisiaj mamy relacje między zarządcami, a burmistrzem. Mieszkańcy nie mogą być stroną tego postępowania to nie oni składają w zabudowie wielorodzinnej deklaracje i rozmawiając też teraz z mieszkańcami, najczęściej wspólnot, bo to oni dzwonią w pierwszej kolejności, my kierujemy taką informację, szanowni państwo, jeżeli jest z waszej strony takie poczucie, że nie ma informacji, co zrobić, to bardzo chętnie zapraszamy. Weźcie zarządcę, przyjdźcie na spotkanie, wyjaśnimy, jak wygląda ten proces, co może zrobić burmistrz, czego niestety nie może, jakie są reguły rządzące tym postępowaniem i co wy z waszym zarządcą powinniście teraz w tym momencie zrobić. Trudno jest odpowiedzieć jednym słowem, nie wiedząc, jaka jest sytuacja, bo jest różna. Są tak jak rozmawialiśmy wcześniej spółdzielnie, które mają określony sposób postępowania, myślę, że one jeszcze analizują też te materiały, które są powszechnie dostępne od nas. Inna sytuacja jest w małych wspólnotach, inna jest sytuacja mieszkańców, gdzie zarządca złożył już korektę i teraz można czynić dalsze kroki. Inna sytuacja w tych miejscach, gdzie tej korekty nie ma, bo najważniejsze jest to, aby wszyscy uczestnicy tego procesu wiedzieli w jakich ramach się poruszamy, co jest zgodne z prawem, a czego niestety zrobić nie możemy i my tą informację oczywiście zagwarantujemy.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan radny Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Mam takie wrażenie, że trzeba trochę przerwę zrobić, może jakieś ćwiczenia śródlekcyjne w pracy rady bo był taki monotonny ton. Chyba to nie służy, dobremu postrzeganiu tych informacji, które są przekazywane. Trochę tak na wesoło, może troszkę pożartuję, co prawda oczywiście generalnie poważnie się wypowiem. Oczywiście teraz musi być z moich ust trochę polityki bo ta polityka w tym momencie jest nieodzowna, bo ten problem, który jest to wynika z polityki. Zastanawiam się czy polityki, czy politykierstwa realizowanego przez burmistrza. I po kolei chronologicznie to chyba wykaże. Dzisiaj mam dobry dzień, bo jak wyszedłem w kuluarach, pani skarbnik powiedziała, że mnie bardzo lubi i dzięki temu, bo czuję się takim połechtany trochę. Drodzy państwo teraz kieruje się do mieszkańców gminy Gryfino, którzy być może nielicznie ale oglądają tą sesję i bardzo dobrze. Mam nadzieję, że to, co tutaj jest, o czym mówimy pójdzie w świat, żeby ludzie wiedzieli, że jest opozycja i dzięki tej opozycji jakieś głosy są racjonalne również. I tak chronologicznie przypomnę panie burmistrzu, zastępco burmistrza Tomaszu Millerze, mówił pan niezgodnie ze stanem faktycznym, że nie można było zmienić uchwały tej, nazwijmy to w skrócie śmieciowej, bo jest spór sądowy. A przypomnę, pan burmistrz kiwa głową, że nie, czyli chyba sam nie wie co mówi, było to kilkukrotnie powiedziane, a tak naprawdę obowiązująca uchwała została podjęta w trakcie jeszcze sporu sądowego, bo wyrok zapadł prawomocny 16 lutego. Fakt, nie dyskutujmy z tym, bo to jest fakt, podkreślam. Teraz jeszcze poinformuję mieszkańców, że to, co jest mówione o tej sprawie i o wielu innych, to nie jest wszystko. Wiele mówi się również podczas prac komisji i na ostatniej komisji budżetu, o której dzisiaj wspominałem, wypowiedział się pan skandalicznie, pan wiceburmistrz Tomasz Miler wypowiedział się skandalicznie. Sens jego wypowiedzi był taki, że tak naprawdę winne są te mieszkanki, czyli Maria Piznal i Bożena Górak, na co bardzo przytomnie odpowiedział pan Andrzej Urbański. Całe szczęście, że odpowiedział tak emocjonalnie, ale merytorycznie, bo to nie one są źródłem problemu. Źródłem problemu jest politykierstwo, w tym wypadku burmistrza, który mam takie wrażenie, że wymyślił sobie, że dzięki tej sprawie przedstawi się jako ten dobry wujek, który łaskawie umorzy coś, przepraszam, nie umorzy. Chociaż tak, mówi nawet, że część umorzy, być może będzie to rozważał, rozłoży na raty, dobry wujek coś tam zrobi. Rada podjęła złą uchwałę, ale on ma dobrą wolę. To tak jak ze Stalinem pogłaskał dziecko po główce, a mógł zamordować. Dziękuję panu Rafałowi Gudze, że dzisiaj przypomniał jedną z moich wypowiedzi podczas wcześniejszej sesji, kiedy wspominałem, że sam urząd stwierdził, że 4000 osób poza systemem. Teraz zwróćcie uwagę jaką wy, a właśnie jaką pan, panie burmistrzu, stosował taktykę. 4000 poza systemem, a wy próbujecie uszczelnić system poprzez przyjęcia uchwały tej od metrów, gdzie było mówione również ja to mówiłem, nie tylko ja: nie śmieci, nie metry produkują śmieci, tylko ludzie, to wy nie słuchaliście tego, ale sam pan powiedział, że celem tej uchwały było uszczelnienie systemu. Tak uszczelniliście system, że 3 000 200 deficytu nigdy takiego nie było, to jest wasze uszczelnienie systemu. Troszkę się pośmieje, panie burmistrzu z pana bo to jest śmieszne, jak pan mówi, że pracowaliście miesiące nad tym projektem uchwały, a wrzutkę zrobiliście w dniu sesji, to jest śmieszne, to jaka wasza praca. I dostał pan nagrodę za to, tak czy nie? Ja rozumiem, że stosujecie taką strategię sportową, najlepszą formą obrony jest atak. Czyli zaatakujmy mieszkanki, one złe, zaatakujmy radnych, nieważne, że to swoich radnych, radni podjęli uchwały. Ale zapominacie powiedzieć, że nie słuchaliście radnych, którzy mówili "nie" i głosowali przeciwko. Część radnych zagłosowała, być może albo wstrzymała się od głosu w dobrej wierze i mi też się zdarzało. W tej sprawie akurat ja jestem dumny, bo cały czas krytykowałem te rozwiązania, ale powiem bije się w piersi, że też nieraz głosowałem za jakimiś uchwałami, po czasie żałowałem, ale tak się zdarza. Ale ja mówię i czuję, że nieraz popełniłem błąd i przyznaje się do tego, wy nie. Teraz zwróćcie uwagę jakie kuriozalne, jeszcze nikt tego też o tym nie mówił, nawet jak ktoś nie mieszkał w mieszkaniu, bo stało mieszkanie puste, to też miałby płacić, prawda? No tak. Z tego tak wynika, ale dobra nawet nie ma to znaczenia. Chciałbym podkreślić, brawo pobić pani Magdalenie Pieczyńskiej, która powiedziała o kilku takich istotnych niuansach. Nie wiem, czy wszyscy to wyłapali, ale zwróciłem uwagę na to, że mówi o takich istotnych rzeczach, o rzeczach, których też nie do końca wiedziałem.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

-*część wypowiedzi niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)*

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Rafale.

**Marek Sanecki (Radny)**

Burmistrz przyszedł, znowu się w jakiś sposób wypowiedział. I z tej wypowiedzi tylko wynika, że nieprawdą jest, że słucha tego, co się tutaj mówi wcześniej, co było mówione. Bo jego wypowiedź świadczy o tym, że nie słuchał tej dyskusji, która była prowadzona także może najlepiej to by było, jakby pan burmistrz tutaj siedział i słuchał i reagował stosownie do tego co się dzieje, a nie co jakiś czas przyjdzie i powie, co mu się wydaje, że powinien powiedzieć. Takie pokazywanie, że jesteśmy tymi dobrymi wujkami, czyli to politykierstwo, jaki dobry burmistrz, on wie, on rozeznał sytuację, że nagłe, niespodziewane kwoty mieszkańcy będą musieli płacić. W moim rozumieniu to wy dopiero robicie te problemy, tymi wszystkimi działaniami, gdyby burmistrz nie robił nic, co nic by nie kosztowało, to tematu by nie było, tych kilku godzin byśmy dzisiaj nie dyskutowali. Ja osobiście uważam, że tutaj opozycja i wszyscy ci, którzy krytykowali te rozwiązania, są górą, mają rację na argumenty. Generalnie jestem zwolennikiem tego, żeby nie kopać leżącego i nie chciałbym wam tutaj tak dokopywać, ale wy cały czas nie przyjmujecie tych argumentów i krótko mówiąc usztywniacie się w swoich działaniach, co źle wróży. Proszę zwrócić uwagę mówicie: niektórzy złożyli korekty, kto złożył korekty? Małe wspólnoty, dobrze zrobili, znaczy nie wiem, czy dobrze. Chodzi o to, że oni mają tam parę mieszkań, jakieś niewielkie kwoty, nie mają pieniędzy na to, żeby się po sądach sądzić. Jak składają te korekty to żeby mieć święty spokój, nieraz się mówi tak brzydko, ja staram się unikać tych brzydkich słów, nie powiem nawet. Mówił pan, że my tu próbujemy zrzucać winę, próbujemy prowadzić działania, żeby udowodnić, że to winny jest burmistrz. Winny jest burmistrz, bo pana słuchał i usztywniał się w tym stanowisku, niezrozumiałe to jest, bo wiem tak, jak mówiłem wcześniej, że nawet pracownicy merytoryczni podważali słuszność tego. Powróćmy do rozmów jak możemy z tego problemu wybrnąć, wycofać się. Wycofać się najprostsza sprawa, zwrócić te pieniądze, które zostały wpłacone i nie bić piany. Pan wiceburmistrz Tomasz Miler powiedział: chętnie propozycji wysłuchamy, tego nie kwestionuje. Wysłuchacie i tak nic z tym nie zrobicie, to jest problem. Teraz trochę taki żarcik, świętej pamięci Kobuszewski, pamiętacie taki występ jak mówił, że: chamstwo trzeba zwalczać chamstwem i godnością osobistą. Do swojego asystenta mówił: wężykiem, wężykiem. Ja nie mówię, że to jest jakieś chamskie działanie, ale nie jest to działanie racjonalne, wycofajcie się z tego, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Następnie do głosu zgłosił się... Panie burmistrzu, tak chciałbym też, żeby nie było, także pan burmistrz, radny, pan burmistrz, radny, żeby tak troszeczkę kumulować wypowiedzi radnych, pan Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, trochę się nazbierało. Powiem szczerze, jestem porażony wystąpieniem pana burmistrza, chociaż z drugiej strony już po tylu latach powinienem się przyzwyczaić. Ale na początku pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska słusznie zauważyła, że to było pismo informacyjne, zresztą taką dostała odpowiedź na interpelację. Szanowni państwo, gdy jest to pismo informacyjne, to znaczy, że ono nie ma żadnej mocy prawnej, to jest informacja. Nie wiem, mogę poinformować, że jestem szczęśliwy i tyle to nie znaczy, że inni powinni mi coś kupować. Na mocy pisma informacyjnego nikt nie ma obowiązku do czegokolwiek. Pan burmistrz Tomasz Miler powiedział pan tak: pan burmistrz nie wykonuje żadnych ruchów wobec mieszkańców i zgodzę się z panem, od 9 już lat. Natomiast miał pan pretensje, mówił pan, że tylko my nie chcieliśmy podwyższać tej metody, byliśmy przeciw, że to z jednej strony nie starczało, z drugiej strony nie chcieliśmy, chyba taki populizm uprawialiśmy, nie chcieliśmy podwyższać opłat od osoby, tak się nie da. Ta metoda była za droga, tak pan powiedział. Ta metoda była za droga, bo nie potrafiliście znaleźć 4000 niepłacących mieszkańców, gdyby oni zapłacili, to ona by była z nadwyżką wtedy. Za waszą nieudolność mieli płacić uczciwie płacący mieszkańcy. I nawet nie próbowaliście tak naprawdę w mojej ocenie ich znaleźć tylko najlepiej dowalić tym, którzy płacą. Pan burmistrz Mieczysław Sawaryn, szanowni państwo ja przedstawiłem fakty, cytaty z protokołów, a pan panie burmistrzu, jak zawsze tylko to, co pan potrafi, czyli mowę nienawiści, ogólniki, ozdobniki i jazda i hejt, ale żadnego konkretu, żadnego faktu, może pan tylko pan tak umie. Natomiast szanowni państwo, była mowa tutaj o tym, kto, co ma płacić, dlaczego ma płacić i tak dalej. Jest opinia prawna, odmienna opinia prawna, która mówi wprost, że jeżeli to jest tylko opinia burmistrza wyrażona w pismach informacyjnych oraz komunikatach przekazanych zarządcom nieruchomości wielolokalowych podczas spotkania w lipcu, to taka ocena nie ma żadnej mocy prawnej. Dopiero decyzja administracyjna burmistrza określająca konkretne kwoty do zapłaty wraz ze wskazaniem podstawy prawnej takiego żądania jest przekazem, do którego należałoby się odnieść. Od takiej decyzji można odwoływać się do SKO, do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Dzisiaj się każe ludziom płacić, nie dając podstawy prawdy, oni nie mogą, mogą poprosić łaskawie o to, żeby im umorzono. Sądzę, że państwo czytali tą opinię w całości, ja jej nie będę gdzieś tutaj cytował, natomiast ja jestem, szanowni państwo, porażony i powtórzę to, co wcześniej powiedziałem, pan burmistrz raczył powiedzieć, że to gdyby mieszkanki nie zaskarżyły tej uchwały to nie byłoby sprawy. Czyli coś jest niezgodne z prawem, ale mamy milczeć. I winne są powtórzę, winne są mieszkanki, bo zaskarżyły uchwałę i sąd wykazał, że nastąpiło złamanie prawa. Najlepiej, gdyby nikt się nie odzywał, gdy jest łamane prawo. Ale to jest przecież namawianie do popełnienia przestępstwa i powtórzę to, to mówi prawnik, to jest porażające. Teraz niestety szanowni państwo, pan burmistrz raczył się zwrócić do mnie z kilkoma przyjaznymi stwierdzeniami, więc ja postaram się też przyjaźnie na to odpowiedzieć. Wskazał pan, że działał pan dla tych biednych, samotnych mieszkańców, jak ich pan żałuje. Tak pan żałuje tych samotnych mieszkańców, że teraz pan każe im płacić, tak ich pan żałuje. Mówił pan o tym, że przecież rozmawiacie z zarządcami, było spotkanie. Tak, w lipcu 2023 roku, jak już się pojawił problem i zarządcy zakomunikowali, że nie będą się do tego odnosić i nie będą płacić. Zasięgnęli po opinie prawne, wtedy nagle nastąpiło spotkanie z zarządcami. Panie burmistrzu, mówi pan do mnie: to niech pan napisze uchwałę, projekt uchwały, niech pan to zrobi, naprawi, do roboty. To ja odpowiadam, skoro pan przedstawił bubla z tym systemem, to niech pan przedstawi projekt uchwały rozwiązujący ten problem. Pan zawinił, a teraz oczekuje pan, że przewodniczący napisze uchwałę. A już tak na marginesie, szanowni państwo, jak słyszę jak tytan pracy krzyczy do roboty, to szok. Później pan nagle zaczął widzieć jakieś brawa, słyszeć oklaski, cieszynki, ale panie burmistrzu, jak pan takie rzeczy widzi, to już jest pana problem, nie mój. I na końcu pan nie pamięta, żebym złożył projekt uchwały, ma pan prawo nie pamiętać, to się zdarza, ja panu serdecznie współczuję takich problemów, ale to może pora, żeby o tą pamięć zadbać. A jeżeli pan nie wie, to proszę sprawdzić, ile było tych uchwał, które składałem, które składałem jako przewodniczący, które składałem jako członek klubu czy radny, bo trochę ich było, a niektóre z nich są do dzisiaj niewykonane, jak chociażby uchwała w sprawie pomnika niedźwiedzia Wojtka. Ale pan nie pamięta, najłatwiej tak wyjść, nakłamać, nakłamać niech idzie w przestrzeń publiczną. Kłamstwo wielokrotnie powtarzane staje się prawdą, na razie tyle dziękuję szanowni państwo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, ja jestem zapisany i jest pani Magdalena Pieczyńska jeszcze zapisana. Dobrze, w takim razie ja pozwolę sobie zabrać głos. W związku z tym, że teraz każdy bije się w piersi, dlaczego taka uchwała została przyjęta, dlaczego nie została przyjęta, proszę państwa, miałem nie wracać do tych wątków przeszłościowych, podejść do sprawy wyłącznie do przodu, konstruktywnie. Ale w związku z tym, że każdy mówi o sobie, to ja też powiem. Tryb dochodzenia do tej uchwały był taki, że mieliśmy kilka głosowań pod rząd, w tym między innymi ja byłem jednym z wnioskodawców poprawki, za którą zagłosowała pani Wanda Hołub, pan Robert Jonasik i ja, która miała obniżyć stawki, cała reszta rady tego nie przyjęła. Natomiast głosowanie wariantu trzeciego, które zatwierdzało ten wariant, to jeszcze raz przeczytam, żeby nie było niedomówień, bo tutaj wybrzmiały nazwiska, a ja bym chciał dokładnie powiedzieć. To jest głosowanie za wariantem trzecim: pan Roland Adamiak za, pan Rafał Guga przeciw, pani Wanda Hołub przeciw, pan Robert Jonasik przeciw, pani Elżbieta Kasprzyk za, pan Zbigniew Kozakiewicz za, pan Tomasz Namieciński za, pan Marcin Para za, pan Marcin Pazik za, pan Jerzy Piasecki za, pani Magdalena Pieczyńska wstrzymuje się, pan Roman Polański za, pan Maciej Puzik wstrzymuje się, pan Romanicz Piotr przeciw, pan Sanecki Marek przeciw, pan Sobczak, Władysław za, pan Trzepacz Zenon za, pan Urbański Andrzej przeciw i pani Małgorzata Wisińska wstrzymuje się, pani Jolanta Witowska przeciw, pan Piotr Zwoliński za. Tak głosowała rada za wariantem trzecim i tak jest w Biuletynie Informacji Publicznej, to jest to głosowanie, ale to nie było ostatnie głosowanie. Ostatnie głosowanie w związku z tym, że wyczerpały się możliwości kształtowania tej uchwały ostatecznej i tak naprawdę nie można by było przyjąć też i założeń do budżetu bo nie byłoby określonych stawek, gremialnie poza 2 wyjątkami: pan Zenon Trzepacz nie głosował, nie brał udziału w głosowaniu, pan Rafał Guga się wstrzymał, gremialnie cała rada zgodziła się. Jako rada ponosimy tego też konsekwencje, to jest gwoli ścisłości, gdyby chciał się ktoś wybielać, tak to wygląda w dokumentach. Natomiast na dzień dzisiejszy co mamy? Wiemy, że rada ma ograniczone pole do działania, w tej chwili. Jednoosobowo, jako organ podatkowy burmistrz może tu podjąć pewne działania, podpisując się pod tym imieniem i nazwiskiem. Jeżeli zarządca złoży wniosek o umorzenie na podstawie wcześniej złożonej deklaracji, burmistrz może tu umorzyć. Ale co my słyszymy? Nie ma tutaj mowy o umorzeniach, nie wiem, czy z winy zarządców, czy nie było takiej propozycji ze strony pana burmistrza, nie chce w to wchodzić. Wiemy już, taka informacja tu poszła, że była mowa o rozłożeniu płatności na raty, czyli nie każdy, nie każda wspólnota może liczyć na umorzenie z własnego powodu, bo może zarządca nie złoży wniosku o umorzenie, a może się pan burmistrz zgodzić lub nie zgodzić na to umorzenie. Taki mamy w tej chwili stan faktyczny. A co mają zrobić te osoby, które są na szarym końcu? Te, które właśnie nie są majętne, milionerami nie są, o których tak naprawdę nikt nie pamięta. Tu jest klucz do rozwiązania problemu. Moim zdaniem, mimo że jestem radnym rady miejskiej w Gryfinie, to uważam, że te osoby dopóki zarządca nie złoży korekty deklaracji, nie powinny płacić. To jest moje osobiste zdanie i w pełni świadomie to mówię. A jedyne co mogą, to naciskać na zarządcę, żeby jeżeli chce złożyć korektę deklaracji, to żeby złożył od razu wniosek o umorzenie, to jest moja osobista rada do tych państwa. Nie musi ona być zgodna ani ze stanowiskiem mojego klubu, ani całej rady, czy kogokolwiek innego, dziękuję. Pani Magdalena Pieczyńska w kolejności.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja jeszcze tak woli uszczegółowienia i dodania też takiej refleksji, w zależności, kto pyta taką dostaję odpowiedź. Dzisiaj wybrzmiało, że są umorzenia we wcześniejszej korespondencji takich informacji nie było. Natomiast szanowni państwo, szanowne mieszkanki, mieszkańcy, pismo do wspólnot, do spółdzielni mieszkaniowych zatytułowane zostało "dotyczy złożenia korekt deklaracji w sprawie wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za lata 2021/2022". Burmistrz miasta i gminy Gryfino w związku z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego uprzejmie przypomina o obowiązku dokonania korekt deklaracji za gospodarowanie odpadami za lata 2021/2022, jest przytoczony wyrok, informacja, po czym w ostatnim akapicie jest napisane: "W związku z tym właściciele i zarządcy budynków, w tym spółdzielnie mieszkaniowe oraz wspólnoty mieszkaniowe są zobowiązane do złożenia korekt deklaracji za lata 2021/2022 od tych nieruchomości, w których stosowano uznane za nieważny § 1 ust. 1 pkt. 2 litera A uchwały, do obliczenia opłaty. W przypadku ich niezłożenia w terminie 30 dni od otrzymania niniejszego pisma burmistrz miasta i gminy Gryfino będzie musiał wszczęć postępowanie w przedmiocie określenia zobowiązania z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi" i podpisał się pod tym pismem pan burmistrz Mieczysław Sawaryn. Natomiast w momencie, kiedy zapytałam, jeszcze nie mając wiedzy o tym piśmie, które wyszło 2 dni przed tym, zanim ja zadałam pytanie na sesji i otrzymałam informację o tym, że trwa analiza, w odpowiedzi na zadane po tym interpelacje, te dokumenty, interpelacja jest dostępna i moje zapytanie oczywiście dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej, otrzymuje informację: w odpowiedzi na pani pismo informuję, że pismo datowane na dzień 25 kwietnia 2023 roku do zarządców budynków wielolokalowych miało wyłącznie charakter informacyjny i dotyczyło wyjaśnień skutku prawomocnego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego. Pismo nie było wezwaniem do złożenia korekt deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, a jedynie przypomnieniem, że na skutek wydanego przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w okresie obowiązywania uchwały na skutek wydanego przez sąd w Warszawie wyroku nie było możliwe stosowanie w składanych deklaracjach o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, stawki opłaty za gospodarowanie opisanej właśnie w zakwestionowanym zapisie. Więc drodzy państwo, ja chyba to zostawię już bez komentarza.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Najpierw pan Andrzej Urbański, potem pani Wanda Hołub.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Dobrze, że to wszystko, co dzisiaj było powiedziane wybrzmiało, może to rzeczywiście jakiś ogólny pogląd na temat tego w jakim momencie jesteśmy, w czym tkwimy, kto jest winien, co zrobić i tak dalej. We wtorek na komisji budżetu, poprosiłem podstawy prawne takich wystąpień, które zobowiązywały do złożenia deklaracji w terminie 30 dni, a potem postępowanie czyli decyzje itd. Nie ma. Na komisji budżetu pani naczelnik powiedziała nam, że oczywiście jest to wyrok i że są to artykuły od 272 Ordynacji Podatkowej, ja poprosiłem, żeby na piśmie po prostu przedstawiła sygnaturę, numer wyroku oraz tą podstawę prawną składania korekt deklaracji. Dzisiaj tą odpowiedź otrzymałem, sygnatura do roku to ta, która orzeka po prostu o nieważności tego przepisu, czyli w stosunku do naszej rady, nie żadnego podobieństwa, ale już w podstawie prawnej składania korekty deklaracji nie ma mowy o Ordynacji Podatkowej. Czyli co? Znikł przepis, znikła podstawa? To pismo informacyjne i tamte inne już nie mają tej podstawy? W domyśle oczywiście, bo nie była napisana, a podstawą jest oczywiście przepis naszej uchwały, tej w części ważnej, czyli że trzeba płacić od powierzchni. A w czym tkwi rzecz? Czy powinniśmy działać w interesie wspólnoty, czy nie? Nasza uchwała została zaskarżona, przesłanki racjonalne do tego, żeby ją uznać w tej części za nieważną, były oczywiste i proste. To upór burmistrza spowodował to, że poszliśmy w procedurę prawną do samego końca i po tym wyroku konsekwencje są takie, że przepis jest nieważny i w zasadzie prawdopodobieństwo tego, że trzeba będzie zwracać od początku obowiązywania uchwały jest znaczne. I uważam, że jest to ryzyko duże tego, chociaż ta podstawa prawna nadal nie istnieje, bo gdyby była wydana choćby jedna decyzja po tych 30 dniach, to byśmy wiedzieli, na czym działamy. A jak powinien zachować się racjonalny burmistrz? Moim zdaniem w tej procedurze prawnej całej, mając już pewne rozeznanie możliwości wyroku, trzeba było wtedy podjąć nową uchwałę, która by uchylała poprzednią ze skutkiem na dzień uchwalenia nowej, a nie do tyłu i nie byłoby żadnych konsekwencji dla tamtych osób, bo byłby nowy przepis. Nie sądzę, żeby wtedy skarżące nie wycofały tej skargi, burmistrz by nie brnął by dalej w tą procedurę. Ale tutaj się odezwał instynkt prawnika, który tam będzie się sądził sądami, zresztą dzisiaj bym powiedział, że nadal się z tym wyrokiem nie zgadza. A wtedy sytuacja była jasna i czytelna, nikt nie poniósłby konsekwencji, nowa byłaby sytuacja prawna, wszyscy byliby zadowoleni. Gdzie tkwi wina? W tym uporze właśnie, w niczym więcej.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo i o głos poprosiła pani Wanda Hołub.

**Wanda Hołub (Radna)**

Ja chciałbym kilka zdań tylko powiedzieć na temat tej całej sytuacji wynikających z gospodarki odpadami komunalnymi. I stwierdzam, iż nie byłoby tego problemu, tak zresztą wszyscy, wielu radnych określiło. Nie byłoby tego problemu i tak wysokiego deficytu, gdyby urząd zgodnie z deklaracją podjął pracę nad analizą wpływów i kosztów wynikających z gospodarki odpadami komunalnymi. Przez okres 2 lat mimo, iż występowały straty, nie poczyniono żadnych kroków, by zweryfikować i podjąć stosowne działanie w celu ponownego opracowania opłat za gospodarkę odpadami komunalnymi. Z powyższego wynika również, że za straty nie powinno się obciążać części mieszkańców, ponieważ prawo, jak już wcześniej powiedziano, nie działa wstecz, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan Rafał Guga następny w kolejce.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, już tylko tak szybciutko w nawiązaniu do słów pana przewodniczącego Andrzeja Urbańskiego, zgadzam się bardzo mocno z tym, co powiedział pan przewodniczący. Było wiele możliwości rozwiązać tą sprawę wcześniej, nie byłoby problemu. Ja tylko chciałem przypomnieć, że był wniosek rady miejskiej o debatę, że była petycja mieszkańców, bodajże około 1000 osób tam się podpisało, że my wielokrotnie na sesji mówiliśmy o tym, że to jest zła metoda i wtedy nikt nie chciał tego słuchać. A dzisiaj słyszymy że my mamy, ja mam napisać, ja mam naprawić, gdzie wcześniej się nie słuchało. Dokładnie ten upór i to jest najśmieszniejsze, że dajcie propozycje, dajcie propozycję, tylko kiedy my dajemy tę propozycję, to wtedy jest udawanie, że się ich nie widzi, nie słyszy, bo my jesteśmy, no nie my, tylko akurat ta strona, która nas zawsze atakuje, są najmądrzejsi. Taka hipokryzja jak już dzisiaj tak ładnie padło, cytuję hipokryzja, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać w tym temacie głos? Pan wiceburmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Postaram się krótko, oczywiście, że wracając do przeszłości i widząc ten proces teraz z perspektywy dzisiejszych doświadczeń możemy stawiać tezy o tym, że ktoś się mógł wycofać, że burmistrz mógł się wycofać. Natomiast trzeba brać pod uwagę, po pierwsze treść sporu i początek sprawy, pozew i ostateczne rozstrzygnięcie. Ten pozew nie dotyczył tego elementu, który dzisiaj nam stwarza problem. Ten pozew dotyczył tego, że zastosowaliśmy inne działanie wobec zabudowy wielorodzinnej i inne wobec zabudowy jednorodzinnej. Pierwszy wyrok mówił, że uchwała w całości jest unieważniona. Musiał podjąć burmistrz działania, bo inaczej, gdyby nie bronił stanowiska gminy, dopiero wówczas mielibyśmy duży problem, gdyby przepisy w całości były unieważnione. Nie zgadzaliśmy się z tym pozwem, ponieważ widzieliśmy miasta, gdzie takie rzeczy działają, daleko nie trzeba było szukać, stąd nasza walka w tym zakresie. Może to słowo walka nawet nie jest odpowiednie. To była obrona tak naprawdę interesu gminy. A ostateczne zakończenie i ostateczny wyrok był, oczywiście niespodzianką dla wszystkich, bo nie w tą stronę szło ani oczekiwanie skarżących, ani obrona burmistrza. Nie chciałbym, żebyśmy rozmawiali, co można było zrobić, mam nadzieję, że tą dyskusję będziemy kontynuowali w tonie co możemy zrobić, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Nie widzę nikogo w tej chwili, jeszcze pani Maria Piznal, po wypowiedzi pani Marii Piznal, jeżeli nie będzie chętnych do zabrania głosu, ogłoszę 25-cio minutową przerwę.

**Maria Piznal (mieszkanka)**

Szanowni państwo, ja naprawdę krótko i ad vocem tego co powiedział pan Miler. W zasadzie to nie wiem, ile razy, ile razy mam powtarzać, a jedno z moich wystąpień było tutaj przedstawione, że czytałam fragmenty tej skargi, w tej skardze 2 zarzuty były. W pierwszym akapicie wskazane jako równorzędne to, że w jednej zabudowie i w drugiej są różne metody, ale bez wskazania w uzasadnieniu dlaczego jest taki podział, bez wskazania. I druga równorzędna, że mieszkańcy samotnie gospodarujący w zabudowie wielorodzinnej, obliczenia tej metody czy opłaty wg 3 metod. Pan Miler ponownie państwa wprowadza w błąd, to były 2 równorzędne zarzuty. Jeden z nich został absolutnie utrzymany jako niezgodny z prawem w sposób istotny naruszający prawo. A jeszcze raz pojawia się tu informacja, bo mówił o tym pan Sawaryn, że ani służby wojewody, ani Regionalna Izba nie uznały, że ta uchwała jest niezgodna z prawem. Jeszcze raz powtarzam ten wyrok można sprawdzić w internecie. Sąd wyraźnie wskazał, że te opinie dla rozstrzygnięcia sprawy sądowej nie miały żadnego znaczenia, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo jeszcze kontrolnie, czy ktoś chciałby w tej kwestii zabrać głos? Nie widzę w związku z tym...

**Roman Polański (Radny)**

Jeszcze jedną uchwałe, gdyż to ta sama tematyka, żebyśmy znowu tego nie wałkowali.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Przychylam się do tego jak najbardziej. Mam nadzieję, że pójdzie sprawnie.

Lista osób biorących udział w dyskusji stanowi **załącznik nr 9.**

Informacja dotycząca funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Gryfino w I półroczu 2023 r. stanowi **załącznik nr 10.**

**Ad.VII. Podjęcie uchwały w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi - DRUK NR 4/LXXIV.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 6.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję, pan Marek Sanecki bardzo proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Niezrozumiały jest projekt uchwały w sytuacji takiej dużej nadwyżki za pierwsze półrocze. Delikatnie można tylko powiedzieć, że jeżeli deficyt wystąpi za kilka miesięcy, to wtedy można rozważać, dzisiaj ten projekt uchwały jest przedwczesny. Ja zachęcam do głosowania przeciwko, nie widzę powodu... Zresztą nawet tajemnicą jest, ale już nawet nie "kruszmy kopii" o to, z jakiego powodu taki projekt dzisiaj się w ogóle pojawił, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pan radny Andrzej Urbański.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Proszę państwa oczywiście dużo powiedziano na temat w tej informacji. Powiedziane, że jest nadwyżka za pierwsze półrocze i to oczywiście dochodów nad kosztami działalności. Ja porównałem sobie te wielkości za rok ubiegły i za rok bieżący i to w samej strukturze poszczególnych kodów i rodzajów odpadów we wszystkich grupach, są to zdecydowanie większe ilości mniejsze niż w roku ubiegłym. W roku ubiegłym w całym roku łącznie odebraliśmy 14 000, powiedzmy 50 ton odpadów, a w pierwszym półroczu 6102, jest to w granicach 40 paru procent. W tym roku mamy nie 6100, tylko 5 486, przeliczając tym samym wskaźnikiem proporcjonalności drugie półrocze do pierwszego półrocza oszacowałem, że ta łączna wielkość odpadów może być na poziomie 12 630 ton i przy tej zmniejszającej się ilości odpadów przyjmowanych na nasze składowisko i to we wszystkich kodach, jakie tutaj były pokazane, nawet w zeszłym roku mieliśmy odpady papy, w tym roku nie ma ich i jak będziemy omawiali przy druku. 9 przy budżecie, przy zmniejszonych wydatkach, propozycji zmniejszenia w budżecie wydatków na odbiór przy jednoczesnym zwiększeniu i to drastycznym zwiększeniu wydatków na zagospodarowaniu tych odpadów, tam jest jakaś niezrozumiała sytuacja. Skąd się mogą wziąć przy takiej nadwyżce w tym półroczu niedobory na koniec roku? I dzisiaj oszacowanie tego, że będzie strata na tej działalności, jest po prostu wróżeniem z fus. A już przedstawienie projektu uchwały o pokryciu tego niedoboru jest naprawdę przedwczesne. Mówiłem na komisji jasno poczekajmy 2-3 miesiące, zobaczymy jak to wtedy się układa, być może taka uchwała być potrzebna. Zresztą pani skarbnik też powiedziała na komisji, że wcale ona nie musi wystąpić, ale w związku z tym, że takie są szacunki itd. Szacunki, proszę państwa, są szacunkami, ale nie wybiegajmy przed orkiestrę, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, to ja tak szybciutko pozwolę sobie jeszcze zabrać głos. Ja będę za, ale dlaczego? Z jednej strony dostajemy informację, że będzie nadwyżka, z drugiej strony mamy świadomość, że jeżeli wystąpiłby deficyt, to oczywiście kto zapłaci? Znowu ci na samym dole, także ja z tego powodu będę za. Jeszcze pan Andrzej, natomiast wydaje mi się, mam nadzieję, że drugie półrocze nie będzie drastycznie inne od pierwszego i ta tendencja zwyżkowa się utrzyma. Zwróciłbym tylko jeszcze na jedna rzecz uwagę, uzasadnienie cytuję: analiza wysokości kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi oraz dochodów uzyskiwanych przez gminę Gryfino z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wskazuje, że środki pozyskiwane ze wspomnianych opłat są niewystarczające do pokrycia kosztów funkcjonowania systemu odpadowego. A materiał patrz punkt wcześniejszy, ostatni akapit: jak widać, powstała w pierwszym półroczu nadwyżka dochodów nad kosztami funkcjonowania gminnego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi wyniosła 561 000 i tutaj ze złotówkami i groszami. W związku z tym to nie jest kompatybilne ze sobą, także wydaje mi się, że to uzasadnienie powinno być na ten moment zmienione. Natomiast co do samej uchwały ja będę za. Dziękuję i jeszcze pan Andrzej Urbański.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Bedę polemizować z panem przewodniczącym dlatego, że przyzwolenie na podjęcie dzisiaj uchwały w sprawie pokrycia niedoboru jest zachętą do tego, żeby rozdmuchać koszty. Nie wiem jakiego rodzaju, jakiego innego zdarzenia, dlatego wolę poczekać do faktów oceniając racjonalność działania burmistrza, spółki, a potem podjąć tą uchwałę. Co do uzasadnienia oczywiście, że (...) zgadzałabym się z tym, jak mamy w uzasadnieniu, w związku z wpływającą na rosnącą ilość odpadów itd. Jak ilość tych odpadów maleje, przecież to jest naprawdę absurd, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy pani skarbnik? Bardzo proszę.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo ja już mówiłam o tym na komisji, dlaczego chcemy podjąć tę uchwałę i dlaczego taka propozycja została złożona do państwa, a mianowicie chodzi o to, że w planie finansowym zwiększa się deficyt, więc to uzasadnienie jak najbardziej jest adekwatne. Po pierwszym półroczu faktycznie mamy nadwyżkę w wysokości ponad 500 000 zł, jednocześnie powiem państwu, jak wygląda sytuacja na dzień dzisiejszy. Na dzień dzisiejszy ta nadwyżka jest w wysokości 74 000 zł, ale do planu finansowego wprowadzamy dodatkowe wydatki, które będą stanowiły deficyt budżetowy, dlatego ten projekt uchwały jest niezbędny, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan radny Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Biłem brawo panu Andrzejowi Urbańskiemu, który powiedział, podkreślam wężykiem, że to jest zachęta do rozdmuchania kosztów. Pani skarbnik właśnie to powiedziała, że jakieś koszty. Proszę, powiedzieć, jakie koszty?

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pani skarbnik, proszę.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Pan Andrzej Urbański też te koszty wskazał. Także zwiększamy na zagospodarowanie odpadów komunalnych umowę z EKOMYŚ-lem i jednocześnie zwiększamy środki na wynagrodzenia dla pracowników, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Panie Rafale pan zostaje jeszcze chwileczkę na głosowanie. Czy ktoś z państwa jeszcze chce zabrać głos? Nie widzę.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektuuchwały w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi - druk nr 4/LXXIV.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 10 radnych, przy 6 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXIV/518/23 stanowi **załącznik nr 12**.

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 15:40.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

**Ad. VIII. Podjęcie uchwały w sprawie zasięgnięcia od komendanta wojewódzkiego policji w Szczecinie informacji o kandydatach na ławników – DRUK NR 5/LXXIV.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 6.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję, kto z pań i panów chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu uchwały? Nie widzę, w związku z tym przystępujemy do głosowania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektuuchwały w sprawie zasięgnięcia od komendanta wojewódzkiego policji w Szczecinie informacji o kandydatach na ławników - druk nr 5/LXXIV.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 17 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXIV/519/23 stanowi **załącznik nr 14**.

**Ad. IX. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez gminę Gryfino nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie ewidencyjnym Pniewo - DRUK NR 6/LXXIV.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 6.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję, kto z pań i panów chciałby zabrać głos? Nie widzę, w związku z tym przystępujemy do głosowania, zamykam dyskusję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez gminę Gryfino nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie ewidencyjnym Pniewo - DRUK NR 6/LXXIV.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 18 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 18 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXIV/520/23 stanowi **załącznik nr 16**.

**Ad. X. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie nieodpłatnej służebności gruntowej przejazdu i przechodu - DRUK NR 7/LXXIV.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 6.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję, kto chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu uchwały? Nie widzę, zamykam dyskusję, przystępujemy do głosowania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie nieodpłatnej służebności gruntowej przejazdu i przechodu - DRUK NR 7/LXXIV.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 18 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 18 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXIV/521/23 stanowi **załącznik nr 18**.

**Ad. XI. Podjęcie uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania oraz odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego do spraw przeciwdziałania przemocy domowej w gminie Gryfino – DRUK NR 8/LXXIV.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 6.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję, kto z pań i panów chciałby zabrać głos? Nie widzę, zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania oraz odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego do spraw przeciwdziałania przemocy domowej w gminie Gryfino – DRUK NR 8/LXXIV.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 18 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 18 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 19** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXIV/522/23 stanowi **załącznik nr 20**.

**Ad. XII. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2023 rok – DRUK NR 9/LXXIV.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 6.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, przystępujemy do dyskusji, kto z pań i panów chciałby zabrać głos? Pan radny Andrzej Urbański, bardzo proszę.

**Andrzej Urbański (Radny)**

W zasadzie mam 2 kwestie do poruszenia. Pierwsza kwestia to jest kwestia uzasadnienia. Zwracałem uwagę na komisjach, że niezrozumiałe są zapisy dotyczące takich sformułowań jak: zmiana budżetu związana jest z prawidłową realizacją zadania "Poznaj Polskę". Pani skarbnik wyjaśniała, że chodzi o klasyfikację, to trzeba by napisać w związku z nieprawidłową czy prawidłową klasyfikacją. Następne zdanie tak samo: w związku z prawidłową realizacją zadań związanych z gospodarowaniem odpadami komunalnymi, zmiana wydatków. Okazuje się, że też chodziło o klasyfikację, tak? To trzeba było zawsze mieć wpisane, w związku ze zmianą klasyfikacji, nieprawidłową klasyfikacją czy prawidłową klasyfikacją, chociaż uważam, to jest nieprawidłowa klasyfikacja była, dlatego musimy ją poprawić na prawidłową. Natomiast druga sprawa jest bardziej powiedział poważna jednak dlatego, że w punkcie 8 podpunkt 5 zapisano, że zmiana budżetu związana jest z realizacją zadań własnych Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie, w tym roboty rozbiórkowe budynków przy ulicy Sportowej nr 1 w Gryfinie, zmniejszenie wydatków 85, zwiększenie przychodów 85 000 zł. Z tym zapisem się nie można zgodzić, dlatego że w planie finansowym Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie środki na roboty rozbiórkowe budynków, czyli w § 4 300, są zapewnione. Wg wyjaśnień pani skarbnik zostały one pożyczone. Moim zdaniem w księgowości nie pojęcia pożyczone poza pożyczką, zostały przeniesione zarządzeniem dyrektora centrum z jednego § 427 na 430. Czyli są pieniądze, bo one był podstawą zawarcia umowy na realizację tego zadania i zadanie zostało w zasadzie już zrealizowane. Więc nie można w budżecie mówić o tym, że przeznaczamy go na roboty rozbiórkowe budynków w § 430, skoro zadanie już jest realizowane, zrealizowane. Pani skarbnik wyjaśniała, że to pani dyrektor teraz jak dostanie na 430 znów przeksięguje na 427. Nie, zasada uprzedniości budżetu mówi o tym, że najpierw plan potem wykonanie. Czyli w tej sytuacji mogliśmy napisać tak, że przeznaczamy to na zwiększenie funduszu remontowego z 427, a być może w rozwinięciu napisać, w związku z tym, że pani dyrektor musiała przeksięgować tam sobie, czy przenieść te środki z jednego paragrafu na drugi, dlatego potrzeba jakby odnowienia tego § 427 itd., czyli bezpośrednie podjęcie uchwały. Nie można podjąć uchwały na coś, co zostało zrealizowane, zasada uprzedniości budżetu z tym się kłóci, już nie mówię o rzetelności i obrazu itd. w księgowości takie zasady są znane. Dlatego uważam, że ten zapis powinien być zmieniony albo cokolwiek zrobione, to znaczy usunięcie nazwy, łącznie ze zmianą w tabeli itd.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Rozumiem, że to jest koniec wypowiedzi. W kwestii formalności zapytałem. Czy ktoś z pań i panów chciałby zabrać głos? Pan Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Zabawię się troszeczkę w prawnika. Wskazana podstawa formalnoprawna, bo uczę się, staram się uczyć, tak jak prezydent Duda też się uczę. Dlaczego śmiem twierdzić, że jest podana zła podstawa formalnoprawna, a co najmniej naraziła mnie Marka Saneckiego na stratę czasu? Bo jeżeli jest podstawa prawna i wskazuje się jakiś numer, sobie klikam żeby zobaczyć co tam jest. W tej podstawie prawnej jest m.in. ustawa o wspieraniu zrównoważonego rozwoju sektora rybackiego z udziałem Europejskiego Funduszu Morskiego lub Rybackiego i Akwakultury na lata 2021-2027. Następny kwiatuszek, ustawa o dodatkowym rocznym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów, następny kwiatek, ustawa o zmianie kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw. Błąd polega na tym, że w tym, co tak naprawdę powinniście wskazać, czyli ustawę o ogłoszeniu tekstu jednolitego, tamte podstawy te numery były podane, ale wy nie wykazaliście się taką pracowitością żeby sprawdzić i wpisać ten konkretny numer, ale to już pomijam. Jest wskazane tam rok i kolejne numery, ja sobie to sprawdziłem i straciłem czas zupełnie niepotrzebnie. Ale pomijając te kwestie to powiem tak, jestem wysoce zaniepokojony tym, co zostało tutaj zaproponowane bo zwiększa się, proponuje się zwiększyć deficyt. Gdyby weszła w życie ta uchwała, to nasz deficyt wzrósłby o 898 781 zł, czyli prawie o 900 000, to jest dużo. To jest dużo za dużo. I gdyby to było tak, że zwiększamy wydatki bo mamy jakieś dodatkowe wpływy, co się tam wydarzyło, pozyskaliśmy jakieś środki zewnętrzne, nie ma co dyskutować. Ale też trzeba powiedzieć, że "dobrymi chęciami piekło wybrukowane" i to jest dokładnie ten przykład. Też, muszę z przykrością stwierdzić, że z tego deficytu, tak naprawdę dla społeczności lokalnej nic nie wynika, a mogłoby wyniknąć i gdyby burmistrz mówił to co robi. Przepraszam, odwrotnie, robił to, co mówi byłoby lepiej. Gdyby słuchał rady i to, co uzna za racjonalne, stosował w życie, też byłoby lepiej. Tutaj za chwilę udowodnię, że tak nie jest. Przykład, zresztą przypomnę, że cały czas burmistrz nie wywiązał się i nie wywiązuje się z tego, do czego został przez radę zobowiązany, czyli nie przygotował koncepcji funkcjonowania Centrum Sportu i Rekreacji po połączeniu, pomimo tego, że ogłosił, że powstanie komisja do wypracowania tej koncepcji. Przypomnę, że zachęcał mnie też do tego, żebym w tej komisji uczestniczył i prawdopodobnie ta komisja nie powstała w związku z tym, że ja powiedziałem, że ja tam w tej komisji nie będę pracował. Ja wiem, że wszędzie jestem potrzebny i tam bym pewnie też się przydał, ale nie ja od tego jestem, są fachowcy, kasę biorą, niech działają. Co prawda wyrażałem wątpliwości w potencjał tych pracowników, ale to odrębny temat, komisja nie powstała. Zwróćcie uwagę, co tutaj się proponuje. Proponuje się np. zwiększenie pieniędzy, dla tegoż właśnie Centrum Sportu i Rekreacji, które nawet nie jest w stanie wypracować koncepcji swojego funkcjonowania to jest kuriozum. Czyli krótko mówiąc jednostka budżetowa, po co my będziemy pracować, po co my będziemy główkować? Wystąpimy do burmistrza o kasę, to ją dostaniemy. Ja nawet rozmawiając z panią dyrektor na ten temat mówię: a jak nie dostaniecie? Bo przecież czy dostaną, czy nie dostaną, to życie pokaże. Co prawda biorąc pod uwagę, kto dzisiaj obecny, a kto nieobecny, to być może dostaną. Zanim przejdę do finału, to jeszcze muszę powiedzieć, że będziemy dofinansowywać pusty obiekt. W związku z tym, że pracownicy Centrum Sportu i Rekreacji, którzy odpowiadają za kierunki rozwoju, nawet nie wpadli na to, żeby wypracować koncepcję uczestnictwa uczniów naszych gryfińskich dzieci w nauce pływania i będzie stał pusty przez ogrom czasu. Na przykład w szkole podstawowej nr 1 w Gryfinie, w której mam przyjemność pracować, większość klas 4-8 nie będzie uczestniczyła w zajęciach pływania, dlaczego nie będzie uczestniczyła? Dlatego, że pani dyrektor stwierdziła, że przeprowadzi z różnych względów... Zaciągnęła języka rodziców, czy rodzice wyrażają zgodę na to, żeby dzieci uczestniczyły w odpłatnych zajęciach nauki pływania, odpłatnych. Bo jak uczniowie klas 4-6 chodzą na basen, to muszą płacić, nie jest to majątek 6 zł, ale musieli płacić. Niektórzy rodzice pisali, że nie wyrażają zgody na ponoszenie tychże kosztów i pani dyrektor stwierdziła, że jeżeli nie będzie 80% zgód, to dzieci nie będą chodziły w ogóle. I większość klas nie będzie chodziła, co uważam, że to jest ze stratą. Wy proponujecie dopłacać do pustego obiektu, a nie wpadliście na to, żeby dzieci uczestniczyły w ramach tego, co my płacimy, czyli nie za darmo, w ramach tego, co my płacimy, to jest chore. Ale jak się dostaje kasę niezależnie od tego jakie są efekty, to może i wygodnie. Co prawda mi by było wstyd, tak robić, jak ja bym odpowiadał za tą jednostkę, że niezależnie od tego, czy coś się tam dzieje, czy nie dzieje to ja kasę biorę i nic nie robię. Okej, pomijam to, pomijam bo powiedziałem, ale to jest bardzo ważna sprawa. Uważam, że ta propozycja jest nieodpowiedzialna. Teraz proponuję, żeby wszyscy się skupili, również radni opozycyjni, przepraszam, radni koalicyjni bo nie zamierzam dzisiaj zbyt dużo się wypowiadać. Ale gdybyśmy popatrzyli na WPF, czyli wieloletnią prognozę finansową to tam są dowody na to, że propozycja druku nr 9, czyli zmian w budżecie, zwiększenie tego deficytu jest nieodpowiedzialna. Jakie są fakty? Fakty są takie, że w tej WPF, jak popatrzymy, jakie są planowane wydatki ogółem w roku bieżącym i w latach kolejnych to świadczy o tym, że burmistrz chce prowadzić kampanię wyborczą za pieniądze budżetowe, chce się pokazać z dobrej strony, jakim jest inwestorem dobrym, jak zabiega o interesy mieszkańców, a problem polega na tym, że jak w danym okresie wydajemy zbyt dużo, to w kolejnych okresach musimy oszczędzać. Rok 2023 wydatki ogółem planowane są na 210 574 000, ale w kolejnych latach 2024, 2025, 2026 planowane wydatki są już tylko na wysokości około 180 000 000. Czyli w tym roku burmistrz chce, żeby zostało wydanych o 30 000 000 więcej niż w kolejnych latach. To znaczy, że w kolejnych latach będziemy musieli zaciskać pasa. Będziemy musieli spłacać, ale tak jak tutaj widzę takie sygnały, żeby już zakończyć po malutku, to przejdę do najważniejszej rzeczy. Proponuje się teraz wzrosty wynagrodzeń i w roku 2027 mamy zaplanowane, że na wynagrodzenia i składki od nich naliczane chcielibyśmy wydać po dokonanych zmianach 87 000 496, a za rok już tylko 86 000 749. Pytam się to, jak to będzie możliwe, żebyśmy w przyszłym roku wydali na wynagrodzenia o 1 000 000 mniej niż w roku bieżącym? Jeżeli mamy inflację teraz około 10% i będziemy musieli w przyszłości zwiększać te wynagrodzenia, to znaczy co my nie będziemy zwiększać, będziemy zmniejszać? Czy będziemy ludzi zwalniać? Ja rozumiem, że to jest taka polityka, teraz ja jestem burmistrzem, udaje, że na wszystko są pieniądze wybory się zbliżają, to żebym się pokazał, to wydaje. Może wygram, to wtedy będę mówił: trudna sytuacja, znowu na radę coś zrzucę itd. A jak nie wygram, to niech pozostali spłacają. Tak nie może być! Z tymi pracami to chyba nie ma dyskusji w ogóle, chyba każdy rozsądny człowiek widzi, że nie tak to powinno być. Oczywiście są pozytywne rzeczy, mamy bardzo dobry program "senior plus" w jednostkach budżetowych, ale myślimy o kolejnych pokoleniach, o dzieciach, młodzieży, zwykłych pracownikach szeregowych. Mamy dofinansować pusty obiekt, rozsądne, nierozsądne? Oczywiście, że nierozsądne. Mamy teraz wydawać więcej na płacę, a w przyszłości ludzi zwalniać? Oczywiście nierozsądne. Tutaj pan Andrzej mówił o tych planowanych wydatkach takich raz, że nie w terminie, pytam się czy jakbyśmy nie rozebrali tego obiektu, to świat się zawali? Takich inwestycji nie robi się na kredyt. Jeszcze ostatnia rzecz, na początku chwaliłem bo zauważyli państwo, że jak można, to chwalę, chwaliłem PUK, że wcześniej spłacali swoje kredyty, zaoszczędzili 85 000 zł, a my co robiliśmy? Rolowaliśmy te pieniądze, trzymaliśmy je na koncie i teraz mamy wykorzystać je jako niewykorzystane środki, zamiast wcześniej spłacić kredyty i mieć mniejsze koszty obsługi długu. Pan wiceburmistrz na komisji budżetu mówi: my mieliśmy takie małe odsetki, 0,1%? Bez przesady, zawsze kredyt kosztuje, może gmina miała lepsze trochę warunki od PUK-u, ale generalnie mamy wolne środki, trzeba spłacać. Inwestować i kredyty trzeba brać, to jest jasne, ale kredyty inwestycyjne, a nie żyć z kredytu czy powiedzmy z kredytu burzyć jakieś budy. A zresztą ile czasu było, można było podjąć działania wcześniej, razem to się wg mnie kupy nie trzyma. Proponuję, żebyście wycofali ten projekt uchwały, nie forsowali go, bo to będzie kolejny problem, z którym będą się kolejni radni, kolejne pokolenia spotykały. Przeanalizujcie, co jest niezbędne i zaproponujecie, żeby takie dokonać zmiany w budżecie, które są niezbędne i które nie będą skutkowały tym, że w przyszłości będziemy mieli i kolejni radni, a i w przyszłorocznym budżecie będzie trudniej, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, ja zanim ktokolwiek jeszcze by się zgłosił do głosu, poproszę o zdanie pana mecenasa. Z tego, co zaobserwowałem tutaj w części pan Marek faktycznie znalazł pozycja 1641, bo pozycja 1429 ustawy o finansach publicznych wchodzi w życie od 1 stycznia 2024. Tak, panie mecenasie? 1641 wydaje się, że powinno być dopisane, czyli na ten moment...

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Rzeczywiście,19 sierpnia weszła w życie nowelizacja ustawy o finansach publicznych, natomiast to, że jak nie będzie wymienionego tego jednego publikatora, to naprawdę nie jest wpłynie na ważność uchwały czy też nieważność, jest to naprawdę nieistotne uchybienie, ale dziękuję za zwrócenie uwagi. Widocznie było tak, że w momencie, kiedy projekt uchwały był przygotowany, to publikacja jeszcze nie była w LEX opublikowana.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Rozumiem, że jedno zdanie autopoprawka, tak?

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Nie ma takiej potrzeby. Jest w takim stanie, w jakim jest publikator, brak jednego publikatora nie wpływa na ważność lub nieważność tej uchwały. Ważne, że jest podstawa prawna wymieniona, czyli przepis artykułu, w tym przypadku 233 ustawy o finansach publicznych, ta ustawa obowiązuje, brzmienie przepisu się nie zmieniło, śmiało można głosować uchwałę.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze, podobna sytuacja jest w kolejnej uchwale odnośnie WPF.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

To jest ta sama podstawa prawna, jeśli chodzi o ustawę.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze, dziękuję bardzo. O głos poprosił pan radny Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, teoretycznie może być, ale my mamy stanowić prawo. Lepiej by było, gdyby to było, niż gdyby tego brakowało, więc ja mam taką prośbę, panie burmistrzu, to jest kwestia dosłownie nie wiem 2 minut, czy może zgłosić autopoprawkę, żeby wszystko było po prostu lege artis, żeby nikt się ewentualnie później nie przyczepiał, albo żebyśmy nie uchwalali prawa, które jest generalnie dobre, ale tam czegoś teoretycznie brakuje, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie burmistrzu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Autopoprawka rozumiem, może być zgłoszona ustnie?

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Tak, była zgłaszana przez autora projektu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Z uwagi na to, co powiedział pan radca prawny, że jest to nieistotne uchybienie postaram się zgłosić ją ustnie, aby też oszczędzić nam wszystkim czas, tylko poproszę o pomoc, który numer?

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Chodzi o dopisanie w podstawie prawnej po publikatorze 1407, dajemy publikator przecinek i 1641.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Zgłaszam autopoprawkę w takiej treści jak przed chwilą pan radca prawny wypowiedział.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Aczkolwiek jestem zwolennikiem autopoprawek pisemnych, zawsze byłem...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja rozumiem na temat takich nie czysto merytorycznych spraw...

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Merytorycznie, dlatego, żeby potem wszyscy wiedzieli, nad czym głosują, w tym przypadku myślę, że nic się nie stało.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Chyba, że jest wniosek kogoś z rady, żeby to było koniecznie na piśmie. Panie Rafale, proszę do mikrofonu. Czy panie Rafale zabiera pan głos w tej chwili? To rozumiem, że nie ma głosu sprzeciwu, żeby ta autopoprawka pana burmistrza była w takiej formie zgłoszona, będzie zaprotokołowana, jest nagrana. Czy w związku z tym ktoś z pań i panów chciałby do tego projektu uchwały jeszcze zabrać głos? Pani skarbnik czy pan Andrzej Urbański? Pani skarbnik i później pan Andrzej Urbański.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Bo ja chciałabym na koniec już zabrać głos po wszystkich pytaniach. Czyli wszyscy, tak? Dziękuję, panie przewodniczący, szanowni państwo, więc odpowiadając panu Andrzejowi Urbańskiemu, tak jak powiedziałam na komisji, to zwiększenie jest podyktowane tym, że faktycznie roboty rozbiórkowe tych budynków przy ulicy Sportowej trwają, ale pani i dyrektor z konserwacji, czyli z § 4 300, przeniosła środki zarządzeniem na 427 na remonty teraz chciałam państwu pokazać, że te środki są przeznaczone na te rozbiórki, czyli jeżeli te rozbiórki wprowadzimy teraz do budżetu, to pani dyrektor zarządzeniem swoim dyrektora przeniesie je z powrotem na konserwację. Chciałam dla przejrzystości zapisów państwu, bo jeżeli byśmy napisali, że zwiększamy 85 000 na konserwację, to państwo, by zadawali pytania, dlaczego? Więc tak w uzasadnieniu to zostało napisane. Poza tym, tak jak pan Andrzej tutaj powiedział chodzi o tę prawidłową realizację zadania. Tak, szanowni państwo, to jest korekta klasyfikacji budżetowej, ale jednocześnie prawidłowa realizacja zadania, tak to nazywamy, można nazwać to też... Ale uważam, że to nie ma jakby tutaj złej intencji i prawidłowa realizacja zadań, chodzi o zmianę klasyfikacji budżetowej, to są te odpowiedzi na te 2 pytania. Następnie, jeżeli mówimy o deficycie, teraz mówię do pana Marka Saneckiego, panie przewodniczący deficyt jest pokrywany wolnymi środkami, tu nie ma żadnych kredytów, pożyczek. Przed chwilą pan powiedział, że braliśmy jakąś pożyczkę na roboty rozbiórkowe, nie ma zwiększenia środków poprzez branie dodatkowych pieniędzy z banku bądź z innych instytucji finansowych. Te środki to są środki, które są zagwarantowane w budżecie, są to wolne środki z lat poprzednich. W WPF wydatki bieżące pan sprawdził, że w tym roku jest 210 000 000, w przyszłym 180. Dlaczego tak jest? Ano dlatego, że szanowni państwo, my dostajemy decyzje o dodatkowych środkach, teraz będziemy dostawać na przyszły rok i my kolejne lata też dostajemy w trakcie roku, czyli dużo środków, tak naprawdę wprowadzamy w trakcie roku. Zresztą sami państwo widzicie, jak wygląda budżet na początku roku, a jak wygląda na końcu. To są cały czas zmiany planu, więc wprowadzamy dodatkowe środki, także na wynagrodzenia, bo jeżeli dostajemy dotacje od pana wojewody z innych źródeł, to te środki są analogicznie wprowadzane np. na wynagrodzenia i zwiększają wynagrodzenia. Więc w WPF ciężko porównać wydatki bieżące tego roku do następnych lat, to jest w ogóle dla mnie nieporównywalne, dlatego mówię, te decyzje wpływają w późniejszym terminie. Nie wiem, czy coś pominęłam, chyba wszystko, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Jeżeli nie ma innych osób, które chciałby zabrać głos... Jednak pan Andrzej jeszcze, bardzo proszę pan Andrzej Urbański.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Zgadzam się z panią skarbnik w zakresie prawidłowego klasyfikowania tych usług remontowych w tym momencie na koszty rozbiórki. Dlatego, że nie możemy w budżecie uchwalać środków na zadanie, które jest zrealizowane, to zasada oszczędności. Najpierw plan, potem wykonanie, były środki w planie na remont, na rozbiórkę? Były, to, po co teraz je zwiększać, to zwiększymy od razu na zakupy usług remontowych na 427. Nie będzie żadnego problemu, z tym wyjaśnieniem, że one są przeznaczone na zrekompensowanie tych środków, przeniesienie środków z jednego paragrafu na drugi. Można oczywiście,na komisjach tak zrobić itd. Natomiast nie możemy podjąć uchwały na zadanie, które już jest zrealizowane, jest podpisana umowa, to jest naprawdę proste i czytelne.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan radny Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja tylko w kontekście tego, co powiedział pan przewodniczący Andrzej Urbański. Dzisiaj jesteśmy tak naprawdę jako rada pytani, czy przeznaczamy środki na rozbiórkę budynku, którego już nie ma, ale to nie pierwszy raz tak rada jest traktowana. Rada nie jest potrzebna panu burmistrzowi do niczego i dlatego tak to wygląda, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, do głosu zgłosił się pan Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Pani skarbnik, trochę szacunku proszę. Tak to się pani wypowiedziała jakbym ja czegoś nie rozumiał, nie umiał czytać. Pan ma Alzheimera?

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Marku, prosiłbym bez takich określeń, z szacunkiem do osób z tą chorobą.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jeżeli czytam w projekcie uchwały § 3 ustala się planowany deficyt budżetu w kwocie 12 955 092 zł 87 gr, który zostanie pokryty przychodami pochodzącymi:

1/ z zaciągniętych kredytów 7 000 000 zł, niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym itd. To zaciągniętych kredytów 7 000 000 zł, pani mówi nie zaciągamy kredytów. Ja wiem, że w RBS jeszcze nie zaciągnęliście tego kredytu, ale tak jest napisane i rozumiem, że wy być może zrobicie tak jak w latach wcześniejszych, że rozdmuchujecie pewne wydatki, piszecie, że chcecie zrobić, "to siamto i owamto", po czym części nie realizujecie i być może nie weźmiecie tego kredytu. Ale czarno na białym jest napisane, deficyt planowany, którym planujecie naprawić 13 000 000 zł chcecie sfinansować z kredytu 7 000 000 zł. I proszę mi imputować, że nie zaciągacie, albo zaciągnięcie, albo nie zaciągniecie, ja czytam, co jest napisane i koniec kropka, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pani skarbnik bardzo proszę o głos.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Panie przewodniczący te 7 000 000, nie wiem, czy pan zauważył, jest od początku budżetu, czyli od listopada, dokładnie 15 listopada jest wprowadzone. Więc mówiąc o tej uchwale, jak pan mówi, że dodatkowe środki zaciągamy finansowe na pokrycie deficytu wynikającego z tej uchwały, to ja protestuje, ja mówię o tej konkretnej uchwale. Mówi pan 898 000 deficytu, że zostanie pokryte z przychodów wynikających zaciągniętych pożyczek bądź kredytów. Nie, te 7 000 000 są od początku budżetu, który został zatwierdzony w grudniu, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Pani skarbnik, ja powiedziałem, że być może, nie byłem precyzyjny, ale przecież to jest oczywiste, ja dzisiaj powiedziałem to, co pani mówi, tego nie kwestionuję, że to było zapisane od początku. Ale na deficyt, który jest planowany, planujecie wziąć kredyt 7 000 000. Ja dzisiaj powiedziałem, że skutkiem tej uchwały byłoby zwiększenie deficytu o 898 781 zł, czyli prawie 900 000. Albo być może się źle wyraziłem, ale chyba dobra, mniejsza z tym... W każdym razie w konsekwencji, tak czy inaczej, to jeżeli byśmy nie wzięli, nie dążyli do zwiększenia tego deficytu, to moglibyście wziąć w takim układzie mniejszy kredyt. Każdy wyciągnie sobie sam wnioski.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy ktoś jeszcze? Pani skarbnik.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Jeszcze tylko ostatnie zdanie. Nie, panie przewodniczący te 7 000 000 jest od początku, jakby pan spojrzał w załącznik nr 3, który jasno mówi, z czego zostanie pokryty deficyt. Ten deficyt wynikający z tej uchwały będzie pokryty wolnymi środkami, które są na rachunku bankowym. Jeszcze zapomniałam poprzednio dodać odnośnie spłaconych kredytów, bo pan mówi że my tutaj nie spłacamy, trzymamy pieniądze na rachunku bankowym. Ja na komisji jasno powiedziałam, że szanowni państwo, my też poszliśmy w tę stronę, zrobiliśmy analizę, czy lepiej byłoby spłacić szybciej kredyty w tym roku, czy trzymać te środki na na lokacie i powiedziałam o tym, że odsetki wynikające z tego zaciągniętego wcześniej kredytu byłyby wyższe, niż te osiągnięte na lokacie. I my też jako gmina dokonaliśmy spłaty kredytu na początku lipca, wszystkich kredytów, które powinniśmy zapłacić do końca roku, z tego tytułu mamy oszczędności 45 000. Ja o tym panu powiedziałam na komisji, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Nie widzę zgłoszeń w dyskusji kolejnych, w związku z tym przystępujemy do głosowania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2023 rok – DRUK NR 9/LXXIV.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 11 radnych, przy 6 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących.

Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 21** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXIV/523/23 stanowi **załącznik nr 22**.

**Ad. XIII. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej gminy Gryfino na lata 2023-2030 - DRUK NR 10/LXXIV.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 6.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Chciałbym złożyć autopoprawkę w podstawie prawnej tutaj, gdzie mamy Dz. U. z 20-23 pozycje 497, 1272, 1273 i 1407, autopoprawka polega na dopisaniu pozycji o numerze 1641.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, kto chciałby zabrać głos w tym punkcie obrad? Nie widzę, w związku z tym przystępujemy do głosowania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej gminy Gryfino na lata 2023-2030 - DRUK NR 10/LXXIV.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 11 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i 7 głosach wstrzymujących.

Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXIV/524/23 stanowi **załącznik nr 24**.

**Ad. XIV. Rozpatrzenie skargi na brak działań burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie dostarczania lokalu socjalnego po wyroku eksmisyjnym - DRUK NR 11/LXXIV.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 6.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo otwieram dyskusję. Czy ja mogę poprosić kogoś z komisji skarg i wniosków o krótkie przedstawienie problemu? Oczywiście, każdy z nas się zapoznał z projektem.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Wypowiem się chociaż mam najmniejsze doświadczenie w komisji skarg i wniosków za panią przewodniczącą. Oczywiście macie państwo uzasadnienie do tej uchwały wpisane. Podnoszone argumenty były następujące, oczywiście pani skarżąca stoi na stanowisku, że w sytuacji kiedy jest wyrok eksmisyjny, ze wskazaniem lokalu, konkretnego lokalu powinien być zrealizowany. A gmina takiego wniosku nie zrealizowała, argumentując to na różne sposoby, a niekoniecznie związane z daną sprawą. Czyli mówię o cały zasobach mieszkaniowych, o trudnościach, o takich innych rzeczach itd. Mieliśmy do czynienia z konkretną sytuacją, która dotyczyła również 2 mieszkań innych, w tym budynku, które też mają orzeczenia eksmisyjne, ale nie mają wskazanych lokalów. Natomiast w tym jednym przypadku sprawa była dosyć czytelna i oczywista. Osoba odnosi do tego, że uznaje się, że eksmisja nie może się odbyć do lokalu o lepszym standardzie. (...) na przesłankach, że mieszkania w Nowym Czarnowie one są najgorszego standardu. Uważam, jest to przeświadczenie bardzo błędne ze względu na to, o czym będzie mowa w następnej skardze, że w tym lokalu chociażby, najemcy nie mają zawartych indywidualnych umów z zakładem energetycznym. I w sytuacji takiej, kiedy nie płacą czynszu, nie płacą za wodę, nie płacą za energię elektryczną, nie płacą żadnych opłat, jeszcze mają dobre połączenie tej miejscowości z Gryfinem doskonałą komunikacją to, to mieszkanie uważam, jest nagrodą, a nie karą mieszkania tam. Karą będzie wtedy, kiedy ta eksmisja zostanie wykonana na inną miejscowość, w tym przypadku była mowa o Steklnie, kiedy tam trzeba podpisać indywidualną umowę z zakładem energetycznym i albo się płaci, albo się prądu nie ma i problem dojazdu też jest trochę utrudniony. Jest to po prostu przykład na to, jak można bym powiedział cwanie gospodarować zasobem mieszkaniowym gminy. To zły przykład dla innych najemców, którzy mogliby tą sytuację wykorzystywać. Dlatego chociażby w 1/3, a w tym przypadku szczególnym, bo tego dotyczy ta sprawa skarga jest zasadna bo nie jest to świadczenie nieskuteczności działań gminy w tym zakresie, bo podano nam w zasadzie jeden powód niewykonania eksmisji, ilość miesięcy do tyłu z uwagi na to, że była tam awaria instalacji wodociągowej. Argument wielomiesięczny, raczej nie przekonuje komisji do tego, żeby zająć stanowisko inne w tej materii, niż uznać skargę za zasadną. To jest oczywiście w skrócie, całość uzasadnienia jest podana.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, do głosu zgłosił się pan radny Zenon Trzepacz.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Szanowni państwo, ja przeczytałem to uzasadnienie i powiem, że jestem w szoku. Ponieważ z moich informacji jakie posiadam, lokal był przygotowany już dla państwa, wskazany do zasiedlenia przed rozpoczęciem covidu. Przyszedł COVID wszystkie takie ruchy zostały wstrzymane, zostały one przekreślone, nie było można wykonać żadnego ruchu. To nie była awaria instalacji wodnej, tylko awaria instalacji kanalizacyjnej. Oszczędzę państwu szczegółów, ale tam były prace, które trzeba było wykonać, dosyć trudne żeby nie narażać gminy też na duże koszty. Zrobiliśmy to...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Do mikrofonu panie Zenku.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Tak już działa, słuchajcie państwo ktoś ma jakiś cel w tym, żeby uprawiać taką demagogię. Burmistrz przygotował mieszkanie i to mieszkanie jest, tylko nie można robić czegoś wbrew przepisom prawa. To nie jest tak, że ja mogę kogoś wziąć z podwórka za rączkę wyprowadzić. Sytuacja wygląda inaczej, nie może decydować o tym czy to jest skarga zasadna, czy nie. Uważam, że tutaj trzeba brać wszystkie aspekty pod uwagę. W tej chwili tam położyliśmy ładną wykładzinę, zrobiliśmy naprawdę to, co należy. Ja też się buntuje przeciwko takim lokatorom, którzy sobie siedzą, jak "u pana Boga za piecem" za nic nie płacą, żyją sobie jak w Ameryce. To mało tego jeszcze państwu powiem, że ja tam kiedyś zajechałem, to na placu pod dachem stał taki może nie ruski telewizora, ale taki 40 paru calowy i nikt nie oglądał, ale on grał, to tak na marginesie. Sytuacja jest trudna, w tym przypadku i nie tylko, ale naprawdę zrobimy tylko krzywdę przyjmując uchwałę, że skarga jest zasadna, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, o głos poprosił pan wiceburmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, najpierw kilka uwag ogólnych do tej sytuacji. Chciałbym bardzo mocno podkreślić, że podczas komisji dość wnikliwie i bardzo merytorycznie wytłumaczyliśmy politykę mieszkaniową gminy pokazując własne te trudności, które osoby czy to pracujące w komisji mieszkaniowej, czy tak jak pan Zenon bezpośrednio z tym zasobem doskonale znają.Ta materia jest bardzo skomplikowana i nie można tej sprawy sprowadzić do jakiego działania, że jedna z mieszkanek pisze skargę, że należy te 3 osoby wyeksmitować i jeszcze jest na to miesiąc i w ogóle pan burmistrz jest zły i będzie trzeba zawiadomić organy ścigania. No nie tak prowadzi się politykę mieszkaniową gminy w tym bardzo trudnym aspekcie. Tak, to prawda eksmisja nie może być nagrodą, nie można jej wykonywać za wszelką cenę. Nie może być tak, że człowiek zajmujący mieszkanie o określonym standardzie, który nie płaci, przejdzie na standard lepszy, bo tam dalej nie będzie płacił, a nasze zadłużenie będzie rosło w tempie jeszcze szybszym. Oczywiście, jest tak, że pan radny Andrzej Urbański stwierdził że przecież te mieszkania są fajnym miejscu, jest dojazd stamtąd, więc w sumie nie jest tak źle, natomiast proszę spojrzeć na to, że te osoby zajmują mieszkania w określonym budynku, o określonym standardzie. To, że jest tam pewna dostępność komunikacyjna na niezłym poziomie nie przesądza tego, w jakich warunkach ci ludzie żyją, jakie tam są standardy. Nie mogę zgodzić się z pewnymi stwierdzeniami zawartymi w uzasadnieniu, w szczególności z takim tutaj cytuję "z powodu niedociągnięć gminy Gryfino wskazany lokal do eksmisji nie został należycie przygotowany, do dnia dzisiejszego do eksmisji nie doszło". Ja poprosiłem o sporządzenie całego harmonogramu wydarzeń w tej sprawie i pokażę państwu, że jest dokładnie odwrotnie. Sprawa zaczyna się 27 lipca roku 2019, gmina Gryfino kieruje wówczas ofertę najmu lokalu socjalnego właśnie w Steklnie do tych dłużników. Tydzień później dłużniczka zwraca się z pismem o zawarcie porozumienia umożliwiającego pozostanie w Nowym Czarnowie. Gmina Gryfino 5 września 2019 roku nie wyraża zgody na takie działanie, podtrzymuje ofertę najmu socjalnego w Steklnie. Na koniec października roku 2019 przekazuje sprawę eksmisji do kancelarii, która się tym zajmuje. Początek roku 2020 chyba nie trzeba przypominać wybucha pandemia, 30 marca 2020 roku wchodzi w życie przepis, który funkcjonuje zakaz wykonywania wyroków nakazujących eksmisję do czasu odwołania stanu epidemicznego. Dopiero 8 kwietnia roku 2022 zostaje zniesiony zakaz wykonywania wyroków eksmisyjnych i w kwietniu tego roku 2022 pracownik ma tutaj notatkę, kieruje do mecenasa prośby o wznowienie postępowania eksmisyjnego. Te działania polegają także na działaniach komornika, one są prowadzone od sierpnia 22 do kwietnia 23. W kwietniu 2023 roku pracownik GTBS jedzie na okazanie lokalu dłużniczce i ujawnia tą awarię, o której tutaj dość szczegółowo mówił radny Trzepacz. Rzeczywiście, polega ona na udrożnieniu pionu kanalizacyjnego, trzeba było usuwać wodę, fakalia, trzeba było ten lokal dezynfekować. Więc nic dziwnego trwała ona od maja do 26 lipca 23, wówczas dostaliśmy pisemną informację od TBS, że lokal jest już zdatny do zasiedlenia. Tego samego dnia wydział przekazuje informację do kancelarii, to jest 26 lipca 23, potem 3 sierpnia 23 roku pani dłużniczka jeszcze raz zwraca się do komornika, wprowadzając go w błąd, że ma zawartą ugodę z gminą i że eksmisji nie powinno być. Komornik weryfikuje to, dzień później 4 sierpnia, wydział informuje informacją zwrotną do kancelarii, że eksmisja ma być wykonana. Obecnie oczekujemy na wyznaczenie terminu eksmisji przez panią komornik. Więc nie można tutaj mówić o żadnych zaniedbaniach, niedociągnięciach, czynności były wykonywane niezwłocznie. Oczywiście, czasami trzeba było kilka dni poczekać, ale to nie jest jedyna sprawą, jaką zajmuje się wydział. A co czytamy w uzasadnieniu: działania gminy w zakresie eksmisji są bardzo opieszałe i nieskuteczne. Nie będę dalej czytał niektórych stwierdzeń, zwrócę tylko uwagę, że wyroki nie zawierają terminu do realizacji. Nie ma w tym wyroku terminu, w którym gmina musi daną czynność wykonać. Nie ma sytuacji, że złamaliśmy te postanowienie, ten termin nie jest wskazany. Analogicznie w innych sprawach, o których rozmawialiśmy, dość szeroko, czasami przy akceptacji części radnych z komisji skarg, wniosków i petycji, kiedy ukazywaliśmy bardzo głęboko, jak skomplikowaną materią są sprawy mieszkaniowe, zwłaszcza eksmisję, że tak naprawdę za każdą eksmisją stoi dramat i nie można do tego podchodzić w taki sposób, że osoba trzecia wskazuje burmistrzowi 3 nazwiska i proszę tych, tych, tych w ciągu miesiąca, pyk gdzie indziej. Tak się nie postępuje. Uznawanie tego typu skarg, oczekiwań za zasadne jest wbrew prowadzonej od wielu lat praktyce, dziękuję, bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, o głos wcześniej prosił pan Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Mam zaszczyt być członkiem komisji skarg wniosków i petycji, uczestniczyłem we wszystkich spotkaniach, a dzisiaj dowiedziałem się pewnych faktów, o których wcześniej na komisji nie było mówione. Ale te fakty tak naprawdę nie usprawiedliwiają uznania skargi za niezasadną. To, co tutaj wysłuchałem, to ja jakoś tak szczerze mówiąc inaczej postrzegam świat, niż pan wiceburmistrz Tomasz Miler czy radny Zenon Trzepacz. Oczywiście, wypowiem się tak, jak myślę, że spokojnie...

**Zenon Trzepacz (Radny)**

-*część wypowiedzi niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)*

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Zenonie, nie wchodźmy w polemikę w ten sposób.

**Marek Sanecki (Radny)**

Nic się nie stało panie Zenonie, przecież musimy się do siebie uśmiechać, być mili i nieraz się trochę poprzekomarzać.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Prosiłbym do brzegu.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jasne, co prawda jeszcze nie odbiegłem od brzegu. Pan Zenon Trzepacz raczył, powiedzieć, że byłyby jakieś konsekwencje, gdybyśmy uznali skargę za zasadną. Akurat merytorycznie chyba nic by z tego nie wynikało, tak szczerze mówiąc i tak nie będzie wynikało, czy uznamy skargę za zasadną, czy nie zasadną, to w ogóle nie ma żadnego znaczenia. To jest chyba tak szczerze taka dyskusja dla dyskusji trochę, ale skoro lubimy podyskutować to dyskutujemy, to jest po pierwsze. Rzeczywiście eksmisje to jest przykra sprawa, nie chciałbym być w skórze tych osób, które tych eksmisji muszą dokonywać, żeby nie było eksmisji, to różne działania, albo jeżeli wskazujemy jakieś lokale, gdzie ci mieszkańcy mają się przenieść, to możemy wskazać dobre lokale albo wskazać warunki, żeby takie lokale były. Ale to jest droga długa, żeby w ogóle nie było takich problemów, że np. mieszkańcy nie płacą, to trzeba stworzyć warunki do tego, żeby oni mieli dobrą płacę, dobrze zarabiali, tylko że to jest trudne. Ale też nie może być tak panie Zenonie i myślę, że z tym się pan ze mną zgodzi, że nie może być tak, że ci, którzy pracują, płacą swoje zobowiązania, regulowali zaległości tych, co sobie nie radzą w kwocie 2 000 000 zł. A o takich zaległościach już mówimy, skumulowany dług tych, którzy nie płacą, to jest 2 000 000 zł. Problem polega na tym, że nie możemy robić czegoś takiego, że litować się nad jednymi i obciążać drugich, bo litość to jest bardzo niskie uczucie. Trzeba stwarzać warunki. Pan widzę, że ze zrozumieniem podziela te poglądy? Super.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

-*część wypowiedzi niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)*

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Zenonie, proszę o głos za chwilę, nie wchodźmy w dyskusję w ten sposób.

**Marek Sanecki (Radny)**

Proszę zwrócić uwagę, że burmistrz wykazuje się grzechem zaniedbania. Wiceburmistrz Tomasz Miler i burmistrz Mieczysław Sawaryn, którzy nie podjęli żadnych działań, żeby budynek przejęty od skarbu państwa, budynek po policji mógł być przeznaczony na inne cele niż oświatowe, a wiadomym jest, że na cele oświatowe tego budynku nie wykorzystamy. Budynek stoi pusty i marnieje, a mogłyby być tam stworzone mieszkania socjalne. Jakieś rozwiązanie, było o tym mówione wielokrotnie, a wy nie, nie podejmujemy tematu, bo nie mamy czasu, tak dużo zarabiamy, że musimy kasę swoją wydawać i korzystać z życia.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Ale pana boli.

**Marek Sanecki (Radny)**

Boli mnie.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie burmistrzu...

**Marek Sanecki (Radny)**

Oczywiście, że mnie boli, że zaniedbujecie swoje obowiązki. Jakie fakty? Fakty są takie, że te okoliczności, dla których ta eksmisja nie była, która była wskazana, że jest pandemia, wygasły już 8 kwietnia 2002 roku, czyli prawie 1,5, roku temu. Zapomniałem powiedzieć na początku, że pan użył takiego określenia "jedna z mieszkanek", tych mieszkańców źle traktujecie, mówicie: jedna mieszkanka tu skargę składa, a nawet się odważyła dwie skargi złożyć. Dwie mieszkanki w ogóle zaskarżyły uchwałę śmieciową itd. Te mieszkanki, te kobiety to wredne są.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Marku, do brzegu, do brzegu.

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie wszystkie są wyjątki. Jeżeli wy mówicie, panie burmistrzu, pan powiedział, że udrażnianie pionu kanalizacyjnego robicie od maja, nie wiem od którego, bo nie wskazał pan, od maja do 26 lipca prawie 3 miesiące, to bez przesady. Mi też się zdarza rury udrażniać, więc coś na ten temat, to nie trwa tak długo. Jeżeli pan mówi: ta sprawa nie jest jedyną, którą się zajmuje wydział. Jasne, że nie jedyną, ale ta sprawa jest tą, którą wy się nie powinniście zajmować i nie byłoby tej sprawy, gdybyście wypełniali swoje obowiązki. Omawiamy dzisiaj 2 skargi, ta druga też będzie pewnie przedstawiana: my nic nie zawiniliśmy, po prostu dostaliśmy takie faktury, takie przekazaliśmy i wszystko na ten temat. A mieszkanka, jak ona śmie w ogóle składać skargi. Prawem mieszkańców jest zabiegać o to, żeby dbać o swoje interesy. Ta mieszkanka, co ona przeżywa? Ona dostaje zawyżone faktury, musi płakać i płacić...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Marku...

**Marek Sanecki (Radny)**

Ale to ta sprawa...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Marku, do projektu uchwały.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja do projektu uchwały, jeszcze nie wiecie, co ja chcę powiedzieć, a już krytykujecie. To jest dokładnie ta sprawa dlatego, że ta mieszkanka dostaje faktury zawyżone i musi płakać i płacić, a inni, którzy mieszkają w tym samym bloku co ona, nie płacą i nie ma tematu. To jest nie ta sprawa? To jest dokładnie ta sprawa. Wysłuchajcie do końca zdanie, a później krytykujcie. Trzeba działać, wy nic nie możecie, nic nie umiecie, nic wam nie wychodzi, same problemy, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan Zenon Trzepacz.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Ja krócej od kolegi Marka. To nie było tak, że się tam wylała kałuża, tylko po prostu ścieki poszły pod podłogę, podłogę z desek. Więc praca wyglądała w ten sposób, że musieliśmy zerwać część podłogi, to musiało odparować, wyschnąć, dlatego że to jest przestrzeń zamknięta, tam nie wyleciało wiadro, tam wyleciało tego nie wiem ile, ale dużo. Później jak ten materiał, część tych desek podeschła wybraliśmy, żeby nie narażać gminy na koszty, bo najlepiej byłoby całą podłogę zerwać, wywalić wszystkie legary, wszystko i wybieraliśmy tą polepę, bo to kiedyś tak budowano, łopatami wynosiliśmy. Później braliśmy fachowca, który zneutralizował te zapachy, później trzeba było wszystko odtworzyć, nie mogliśmy tego zrobić w ciągu jednego dnia panie Marku, jaki byłby z tego efekt? Żaden. Także spokojnie, to nie było tak, że ktoś sobie leżał, nie chciał robić, tam cały czas jeździliśmy, ja jeździłem, sprawdzaliśmy, czy już można, czy nie. Niestety takie są sytuacje, zdarzają się w tym przypadku to był pech, właściwie to o pechu trudno mówić, zdarzenie losowe, bo nikt tam nic nie robił, nikt nie grzebał, a tak wyglądała nasza praca. A jeszcze o tych warunkach panie radny, stwarza się warunki dla ludzi, ale ludzie muszą jeszcze chcieć skorzystać z tych warunków i pracować. Wiem, że to jest bolesne dla nas, dla tych, którzy uczciwie pracują, płacą za wszystko, ale tak było, jest i będzie. Nie walczymy tej sytuacji, bo zawsze będą ci ludzie, którzy więcej wyciągają z tych różnych instytucji pomocowych, jak my ciężko, pracujący. Ale taki system jest, nie zmusza, nie można zastosować pewnych rozwiązań, takich radykalnych, które ja osobiście bym stosował. Byłbym bardzo bezwzględny, międzyodrze, saperka, działka 2 na 2, układaj sobie życie, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, wcześniej pan Rafał Guga, wcześniej pan Maciej Puzik.

**Maciej Puzik (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący, słuchając tych informacji i tych wyjaśnień, które padają w tej chwili podczas dyskusji, to po pierwsze myślę, że komisja skarg skorzysta i będzie pana Zenona zapraszała, bo od pana Zenona usłyszeliśmy więcej szczegółów na temat tej awarii, niż od pana burmistrza i pracowników urzędu na komisji skarg, bo dzisiaj się tak naprawdę dowiedzieliśmy dopiero co się faktycznie w tym mieszkaniu w Steklnie stało. Panie burmistrzu, pan na komisji planowania w piątek też wypowiadał się, że to uzasadnienie i ta decyzja komisji skarg jest decyzją polityczną, że to jest szok, że nie może panu wierzyć w to, co jest w uzasadnieniu napisane. A dziwi się pan? Skoro my dopiero dzisiaj dostaliśmy dokładny harmonogram, pan przeczytał ten dokładny harmonogram wydarzeń związanych z tym mieszkaniem w Steklnie. My tej informacji nie dostaliśmy na komisji skarg, my nie mieliśmy wiedzy z tymi datami, z tymi poszczególnymi pismami, o których pan dzisiaj powiedział. To jak my mamy podejmować merytoryczną opinię, czy decyzję wydawać, skoro my nie znamy żadnych detali, tylko dopiero się dzisiaj na sesji dowiadujemy, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Jeszcze pan Rafał Guga i pan burmistrz Tomasz Miler, panie Rafale.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Mała techniczna przerwa, sprzęt do obsługi sesji "trąca myszką", troszeczkę .

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

To sprzęt nagłaśniający i do głosowania. W nawiązaniu do tego, co powiedział pan przewodniczący Maciej Puzik, to jest właśnie opieszałość, że tak naprawdę radni dowiadują się dopiero na sesji o pewnych rzeczach. Powtórzę dzisiaj po raz kolejny, takie traktowanie rady miejskiej. Natomiast jakby nie o to chciałem zapytać czy stwierdzić ponieważ pan burmistrz Tomasz Miler raczył stwierdzić, że nie może być tak, że mieszkanka palcem będzie mówiła kogo eksmitować. Z tego co ja rozumiem, to nie mieszkanka mówi kogo eksmitować, tylko sąd powiedział, tam są wyroki eksmisyjne i stąd jest ta skarga. Jeżeli ktoś sobie życzy, żeby niedobrego sąsiada nie mieć, to jak nie ma podstaw prawnych, to nie ma nawet o czym mówić.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Najpierw do głosu pan burmistrz Tomasz Miler, potem pan Marek Sanecki, potem pan Marcin Para.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, szanowny panie radny Macieju Puzik, my rozmawialiśmy o tej sprawie 2 godziny. Wszystkie informacje jakie oczekiwaliście zostały udzielone. Pani Agnieszka Juszczak ze szczegółami opowiedziała całą naszą politykę, cały ten proces. Pytanie o harmonogram padło na komisji i je przygotowałem, wówczas nikt ten harmonogram nie pytał, ale o tym, że jest to poważna awaria, że wymagała takich, a nie innych prac TBS-u, mówiliśmy. Tylko ja się dziwię, że wtedy na komisji to wręcz były słowa pochwalne nawet ze strony pana radnego Marka Saneckiego, jak to pięknie i sprawnie gmina działa, dzisiaj zwrot o 180 stopni. Nie pierwszy, nie ostatni raz, a warto by było ten protokół i ten to nagranie odsłuchać, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Szok i niedowierzanie. Drodzy państwo, podczas prac komisji wypowiedziałem się w zakresie eksmisji, po wypowiedzi pani Agnieszki pracownicy, że to jest trudny temat itd. ze zrozumieniem, z uzasadnieniem stanowiska. Bo rozumiem różne strony, różne głosy i w tym co wtedy mówiłem, nic się nie zmieniło. Także rzeczywiście zachęcam do tego, żeby pan jeszcze raz sobie odsłuchał, co ja powiedziałem i to, co dzisiaj powiedziałem, to nie stoi w sprzeczności, wielokrotnie o tym mówiłem, wyważam głosy. Ta pani, która złożyła 2 skargi miała też zaproponowane, żeby przeniosła się do tych nowo wybudowanych mieszkań, też w Nowym Czarnowie, czyli po sąsiedzku. Nie chciała się tam przenieść, nie chce się tam przenieść, co ja osobiście nawet jestem zdziwiony. Gdybym był na jej miejscu, to rzeczywiście przeniósłbym się do tego lokalu nowo wybudowanego, nie byłem tam, ale wydaje mi się że w dobrym standardzie, bo to, co teraz się robi, dzięki tym technologią obecnym materiału, myślę, że te budynki, te mieszkania są tam okej. Jeżeli nie ona się tam nie chce przenieść, to zastanówmy się dlaczego? Pewnie nie dlatego, że ma super sąsiadów, pewnie dlatego, że koszty mieszkania tam są dużo większe, niż te koszty, które ma tutaj. To świadczy, że nie ma zbyt dobrej sytuacji finansowej i tego nie można krytykować. Tak jest i ona ma ponosić konsekwencje jej krytyki, bo wychodzi na to, że znowu ona jest winna, ktoś jest winny. Nie, porządkujmy to życie nasze codzienne w wielu sferach i takich spraw nie będzie. Jesteście burmistrzami od 9 lat i już to jest okres, w którym wam można same zarzuty złego gospodarowania. Już nie zrzucajmy na Henryka Piłata, bo to już zbyt długo. Dlaczego nie odpowiada pan na zarzut mój, że nie podejmiecie żadnych działań w zakresie budynku po policji? Coś zrobiliście konkretnie, żeby ten budynek wykorzystywać na cokolwiek?

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Jesteśmy w temacie skargi, nie w temacie budynku byłej komendy.

**Marek Sanecki (Radny)**

To się to się wiąże.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę do brzegu.

**Marek Sanecki (Radny)**

To się wiąże bezpośrednio dlatego, że chodzi o substancję, która może być substancją mieszkaniową. Wydajemy pieniądze albo podejmujemy działania, które nas kosztują. Przejmujemy budynek po PEC- u i nic z tego nie wynika. Tak nie może być. Później się dziwicie, że ludzie skargi piszą, że mają problemy. Gdybyście załatwiali sprawy mieszkańców i pracowali na rzecz mieszkańców tych skarg by nie było, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan Marcin Para zgłaszał się. Czy ktoś jeszcze po panu Marcinie będzie chciał zabrać głos? Pan Marcin.

**Marcin Para (Radny)**

Dziękuję bardzo, dyskusja ożywiona w tej sprawie. Akurat powiedzmy sobie szczerze, pan burmistrz przedstawił cały harmonogram działań gminy. Mi on jest znany, dlatego, że jestem członkiem komisji mieszkaniowej, tą sprawę omawiamy od dłuższego czasu. Nie wiem, dlaczego inni członkowie komisji mieszkaniowej, znając tą sprawę, głosowali za uznaniem tej skargi za zasadną, ale to pozostanie pewnie ich sprawą, ich tajemnicą. Proszę państwa, sytuacja wygląda w ten sposób, że w chwili obecnej mam tutaj otwarty plik z listą mieszkaniową, której załącznik (...) socjalny lokalu, wyroki, które ciążą na gminie, to jest lista 60+21 pomieszczeń tymczasowych. I sytuacja jest taka, że my wybudowaliśmy budynek w Nowym Czarnowie, tylko wiadomo, że on ma wyższe standardy niż lokale socjalne i problemem jest to, że ludzie mają takie dochody, a nie inne i kwalifikuje kto tylko na lokale socjalne, a my tych lokali po prostu nie mamy. To, że wybudowaliśmy budynek, powoduje tylko to, że ruch na liście mieszkaniowe jest jakiś, niewielki, a tak naprawdę są potrzebne lokale socjalne, ale nie da się dzisiaj wybudować lokali socjalnych, bo one muszą mieć określony standard i co najważniejsze, mieć niski czynsz. Więc tak na dobrą sprawę w tym konkretnym przypadku gmina robiła to, co mogła. W mojej ocenie jest tam też, nie chcę oceniać działania komornika, bo jedni są bardziej skuteczni, inni mniej i tutaj bym widział raczej w ostatnim przynajmniej czasie działania, które są prowadzone w sposób opieszały. Natomiast ja patrzę na tą sprawę całościowo, w tym wypadku akurat tak jak powiedziałem, nie ma tutaj żadnej winy i każdemu z radnych polecam, żeby się tą materią zająć i zobaczyć, w jaki jesteśmy sytuacji. Stan prawny jest taki, a nie inny, ja już mówiłem o tym też na komisji. Zdarzył się taki przypadek proszę państwa, że w lokalu gminnym, który znajduje się przy ulicy 9 Maja, jedna z mieszkanek wybudowała w tym czasie sobie dom w Pniewie, a ten lokal wynajmowała. Pan mecenas tą sprawę zna i generalnie my nic nie możemy zrobić, takie jest prawo. Pomijam już kwestie związane z wyrokami, bo te wyroki, o których powiedziałem 60 do zrealizowania, to nie są tylko substancji gminnej. To są ludzie, którzy mieszkają w zasobach spółdzielni mieszkaniowych i nie wiedzieć dlaczego, ale tak stanowi prawo i my po prostu zostajemy tym obarczeni, ktoś mieszkając w bloku spółdzielni nie płaci czynszu, spółdzielnia zakłada gminie sprawę, i gmina musi płacić pieniądze za tych ludzi, którzy tam sobie mieszkają. Tak sprawa wygląda, jest to troszeczkę szersza materia, pierwszy raz będąc radnym w roku 2006 zostając członkiem komisji mieszkaniowej, dobrze by było, żeby każdy z radnych, przynajmniej kwartał w tej komisji spędził. Przejechał kilka miejsc, które pan Zenon zna na co dzień, ja wychodząc z każdej komisji mieszkaniowej, myślę, że też pozostali członkowie słuchając tych wszystkich opowieści, które tam są przedstawiane, tych wszystkich dramatów, jeżdżąc w te miejsca, wiadomo, że część tych mieszkańców jest taka, jak tutaj mówimy o tej sprawie nie płaci, nie będzie płaciła. Czy my ich przeprowadzimy do jeszcze gorszego lokalu, to nie ma szans na to, żeby oni płacili, natomiast w tym konkretnym przypadku gmina zrobiła to, co mogła. A w mojej ocenie w ostatnim czasie jest to raczej już kwestia działania komornika, który te działania powinien podjąć, bo lokal jest przygotowany.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę, przystępujemy do głosowania, zamykam dyskusję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektuuchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na brak działań burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie dostarczania lokalu socjalnego po wyroku eksmisyjnym - DRUK NR 11/LXXIV.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 5 radnych, przy 9 głosach przeciwnych i 5 głosach wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 25** do protokołu.

**Ad. XV. Rozpatrzenie skargi na działanie burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie wystawiania zawyżonych faktur za energię elektryczną oraz braku informacji w tej sprawie DRUK NR 12/LXXIV.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 6.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję. Czy jest ktoś, kto zreferuje temat z komisji? Czy nie ma takiej potrzeby? Nie ma takiej potrzeby, w związku z tym, czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie projektu? Nie widzę w związku z tym przystępujemy do głosowania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektuuchwały w sprawie rozpatrzenie skargi na działanie burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie wystawiania zawyżonych faktur za energię elektryczną oraz braku informacji w tej sprawie DRUK NR 12/LXXIV.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 8 radnych, przy 9 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

**Ad. XVI. Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał rady.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Sprawozdanie zostało państwu dostarczone, czy ktoś z państwa ma uwagi lub zapytania do przedłożonego sprawozdania? Pan Radny Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja tylko chciałem się podzielić swoim lękiem. Po przeczytaniu tej informacji też wyczytałem, że gmina przystępuje do termomodernizacji budynku szkoły w Gardnie i jako pracownik szkoły podstawowej nr 3 w Gryfinie, z doświadczeniami z dachem na tej sali gimnastycznej, zaczynam się obawiać o to, czy sala gimnastyczna w szkole podstawowej w Gardnie będzie dostępna dla dzieci w najbliższych miesiącach czy latach, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, panie burmistrzu? Dobrze, nie zabiera pan głosu.

Informacja Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o realizacji zadań w okresie od 29 czerwca 2023 do 30 sierpnia 2023 stanowi **załącznik nr 27.**

**Ad. XVII. Wolne wnioski i informacje.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Zacznę od informacji myślę, że propozycja następnej sesji to byłby wrzesień 28, godzina 10 jak zwykle. Informacje na temat rozpoczęcia roku szkolnego znajdą państwo w internecie, jeżeli ktoś chciałby uczestniczyć, miło by też poinformować wcześniej dyrektorów, że ktoś z państwa chciałby być, później żeby nie było, że ktoś jest niezauważony. Ponadto informacja o jutrzejszej uroczystości, dyrekcja Gryfińskiego Domu Kultury informuje o gminnej uroczystości upamiętniającej osiemdziesiątą czwartą rocznicę wybuchu rocznicę wybuchu II wojny światowej, która odbędzie się w dniu 1 września 2023 roku o godzinie 12 na cmentarzu komunalnym w Gryfinie przy Golgocie Wschodu. Podczas ceremonii z udziałem władz samorządowych, pocztów sztandarowych, delegacji oraz mieszkańców miasta nastąpi uroczyste złożenie wieńców, kwiatów i zniczy. Zapraszamy do udziału w uroczystości, początek uroczystości o godzinie 12, zakończenie około 12:30. Kolejne ogłoszenie, jest zaproszenie, zaproszenie docierało drogą elektroniczną, też do radnych: Zchodniopomorski Zarząd Wojewódzki wraz z Zarządem Powiatowym Ligi Obrony Kraju w Gryfinie ma zaszczyt zaprosić radnych rady miejskiej na 10 wojewódzkie, integracyjne zawody latawcowe "Festiwal latawców", które odbędą się 30 września 2023 roku o 10:30 na boisku bocznym stadionu Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie ulica Sportowa 3, podpisał pan prezes Franciszek Bąk, pani sekretarz zarządu powiatowego pani Jolanta Jabłońska. Regulamin dla zainteresowanych będzie w biurze obsługi rady. Ja ze swojej strony tyle, czy ktoś z państwa chciałby w punkcie wolne wnioski i informacje zabrać głos? Pani Magdalena najpierw pierwsza, potem pan Zenon.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Ja mam pytanie odnośnie sali gimnastycznej w szkole podstawowej nr 3, czy sala gimnastyczna od tego roku szkolnego będzie już dostępna dla uczniów?

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan burmistrz.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Nie chciałbym składać wiążącej deklaracji w tej chwili. Ogłosimy lada moment postępowanie przetargowe na ostatni z elementów, który zagwarantuje tam bezpieczeństwo ćwiczeń. Po zakończeniu tych prac będziemy mogli, konkretnie wskazać ten termin.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan Zenon Trzepacz.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Szanowni państwo, ja mam krótką taką propozycje w imieniu mieszkańców korzystających z linii komunikacyjnych mamy ładne przystanki autobusowe, co prawda wiszą ogłoszenia, ale mieszkańcy mówią, że dobrze by było, żeby były takie jeszcze bardziej czytelne, może jakieś ze 2-3 kolory. Bo jest teraz szyba, kiedyś to tam ktoś starszy przyszedł nosa, przyłożył do tego rozkładu, a teraz jest pewien dystans. Liczę panie burmistrzu, że coś tam w tym temacie zrobimy, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan burmistrz chciałby odpowiedzieć?

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowny panie Zenonie, w tej chwili rusza to, co zapowiadaliśmy już jakiś czas temu, czyli system informacji pasażerskiej w czasie rzeczywistym. Będzie on dostępny online, będzie można to sprawdzić w każdym smartfonie, a jednocześnie wiąże się to z tym, że w tych gablotach pojawią się zupełnie nowe, opracowane, bardzo czytelne i rozkłady jazdy i schematy linii i takie informacje QR kodami, żeby można było z tego systemu korzystać w sposób prosty. Ja nie wiem, czy dzisiaj na naszym kanale informacyjnym facebooka i stronie się to ukaże, czy jutro, ale zachęcam państwa i mieszkańców do śledzenia tej informacji, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, pan Marek Sanecki najpierw się zgłaszał.

**Marek Sanecki (Radny)**

Chciałbym zadać 2 krótkie pytania. Jakie odszkodowanie dostała gmina po uszkodzeniu tego dachu sali gimnastycznej w Sp. 3? To jest pierwsze pytanie i drugie krótkie pytanie, jakie prace podjęto w celu zapewnienia systemu do głosowania i monitorowania tych naszych obrad? Pani skarbnik pytam się, jakie działania podjęto, żeby był system do głosowania i nagrywania naszej sesji? Dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, pan burmistrz teraz.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

W związku, że jesteśmy w punkcie zapytania, na te informacje odpowiemy...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Wolne wnioski i informacje.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Jesteśmy w punkcie wolne wnioski i informacje, to przejdziemy do zapytań...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Także jeżeli pan burmistrz jest łaskawy, udzielić w tej kwestii informacji, to bardzo proszę.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Bardzo krótko powiem tylko o tym, że sprawa sądowa nie została jeszcze zakończona, jeżeli chodzi o dach Sp 3.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja nie jestem w stanie zmusić pana burmistrza, ale momencik za chwilę najpierw pan Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, jeżeli panu przewodniczącemu Markowi Saneckiemu tak, absolutnie całkowicie w żarcie odpowiem, że system jest chyba najlepszy w tej chwili, ponieważ, radny przekonałem się po sobie, może głosować z każdego miejsca w sali, z każdej pozycji, także nie narzekajmy. Ale oczywiście to taka mała złośliwość, natomiast szanowni państwo, ja już tak całkowicie poważnie, chciałbym podziękować, to jest dla mnie zaszczyt podziękować wszystkim państwu, którzy w trudnym dla mnie momencie wykazali wsparcie. Chciałem powiedzieć, że tak naprawdę to my się wszyscy lubimy, bo wsparcie było naprawdę z różnych stron telefoniczne, słowne, SMS-owe i chyba tak powinno być. To nie jest tak, że my tutaj "siekiery nosimy" i czekamy, żeby się tylko pozabijać. Było to dla mnie w pewnym momencie bardzo ważne i bardzo państwu za to dziękuję, ale żeby się nie rozczulać szanowni Państwo, chciałem jeszcze też ogłosić nie wiem, czy jestem do tego upoważnione, ale zaryzykuję, że 2 września, czyli w sobotę, odbędzie się impreza charytatywna w lasku za stadionem, w okolicach plaży, szczytny cel. Ja nie jestem organizatorem, absolutnie tylko wiem wyczytałem na Facebooku, chyba warto też nagłośnić, żeby ktokolwiek może przyszedł, wsparł tam ekipa PKP Skład to bodajże organizuje, ponieważ to jest szczytny cel, będzie można muzyczki, posłuchać, coś dobrego zjeść. Ktokolwiek może przyjść albo przynajmniej przykicać i wrzucić trochę pieniążków, to chyba warto, bardzo dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy ktoś jeszcze? Pan Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jako specjalista od słuchania wypowiedzi zastępcy burmistrza Tomasza Milera, dziękuję za merytoryczna odpowiedź, że nie uzyskaliśmy żadnych pieniędzy z odszkodowania, ale proszę w takim układzie poinformować, pomiędzy kim, a kim jest spór sądowy dotyczący tejże sali? Dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Czy pan burmistrz będzie chciał?

**Marek Sanecki (Radny)**

I w jakiej kwestii?

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan burmistrz nie będzie odpowiadał. Wiem, że jeszcze tutaj pani się zgłaszała, chciałaby zabrać głos, czy pani podtrzymuje? Bardzo proszę.

**Maria Chilkiewicz (mieszkanka)**

Korzystając z sytuacji, że tu jestem przede wszystkim najpierw chciałabym wszystkim serdecznie podziękować, że mogłam być, wytrwać do końca z wami. I jeszcze takie pytanie mam, nie wiem do kogo mam tu się, tak jakby skierować? Na pewno chciałabym z osobą kompetentną, która orientuję się odnośnie Żabnicy. Ta ulica Szkolna, to jest akurat koło kościoła z tego, co orientuję wcześniej były plany, to było odroczone i teraz co z tym? Bo wiem, że zadadzą mi miejscowi pytanie takie, jak będziesz to się spytaj. Do starostwa? Dobrze.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

To już pani radni odpowiedzieli.

**Maria Chilkiewicz (mieszkanka)**

To już dziękuję serdecznie, wszystkiego dobrego.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, jeszcze pan Marek się zgłaszał.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja jestem zdumiony postawą wiceburmistrza, który mówi: dziękuję i co to znaczy? Tematu nie ma? Pani skarbnik, czy pani mogłaby odpowiedzieć w takim układzie, skoro nie chce wiceburmistrz, to dla mnie jest skandalem, jak to może być tak, że burmistrz nie odpowiada na proste pytanie. Jak pani nie odpowie to kieruje pytanie do radcy prawnego, jak to może być, że burmistrz nie odpowiada radnemu na krótkie, proste pytanie? Skoro jest sprawa sądowa, to rozumiem, że pan jest poinformowany, proszę powiedzieć, pomiędzy kim, a kim jest spór sądowy w zakresie uszkodzenia dachu i o co chodzi? Dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy ktoś z przedstawicieli organu wykonawczego chciałby zabrać głos?

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Ja tylko tyle, że ja te sprawy nie prowadzę akurat.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ale wie pan coś na ten temat.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Wiem, że to się toczy.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, żebyśmy już nie przedłużali proponuję przejdźmy już do zakończenia, chyba już wszyscy są zmęczeni. Życzę państwu miłego wypoczynku dzisiaj po obradach sesji.

Zaproszenie oraz regulamin na X Wojewódzkie, Integracyjne Zawody Latawcowe i Balonowe Ligi Obrony Kraju „Festiwal Latawców” stanowi **załącznik nr 28.**

Informacja Domu Kultury o gminnej uroczystości upamiętniającej 84 Rocznicę Wybuchu II Wojny Światowej stanowi **załącznik nr 29.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz sprawdził obecność radnych na koniec sesji i w związku z wyczerpaniem porządku obrad zamknął obrady LXXIV sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

1. Listy obecności radnych – **załączniki nr 1-2**
2. Lista obecności sołtysów - **załącznik nr 3**
3. Porządek obrad sesji – **załącznik nr 4**
4. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęcie protokołów z: LXXI, LXXII, LXIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie – **załącznik nr 5**
5. Stanowiska komisji Rady – **załącznik nr 6**
6. Sprawozdanie Zarządu Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Spółka z o. o. w Gryfinie z działalności spółki za okres 01.01.2022-31.12.2022 - **załącznik nr 7**
7. Informacja o działalności bieżącej i sytuacji finansowej Gryfińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o. o. - **załącznik nr 8**
8. Lista osób biorących udział w dyskusji stanowi - **załącznik nr 9**
9. Informacja dotycząca funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Gryfino w I półroczu 2023 r. - **załącznik nr 10**
10. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – **załącznik nr 11**
11. UCHWAŁA NR LXXIV/518/23 - **załącznik nr 12**
12. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w sprawie zasięgnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie informacji o kandydatach na ławników – **załącznik nr 13**
13. UCHWAŁA NR LXXIV/519/23 - **załącznik nr 14**
14. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Gminę Gryfino nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie ewidencyjnym Pniewo – **załącznik nr 15**
15. UCHWAŁA NR LXXIV/520/23 – **załącznik nr 16**
16. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie nieodpłatnej służebności gruntowej przejazdu i przechodu – **załącznik nr 17**
17. UCHWAŁA NR LXXIV/521/23- **załącznik nr 18**
18. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania oraz odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy Domowej w Gminie Gryfino – **załącznik nr 19**
19. UCHWAŁA NR LXXIV/522/23- **załącznik nr 20**
20. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2023 rok – **załącznik nr 21**
21. UCHWAŁA NR LXXIV/523/23- **załącznik nr 22**
22. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gryfino na lata 2023-2030 – **załącznik nr 23**
23. UCHWAŁA NR LXXIV/524/23 – **załącznik nr 24**
24. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na brak działań Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w zakresie dostarczenia lokalu socjalnego po wyroku eksmisyjnym – **załącznik nr 25**
25. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w zakresie wystawiania zawyżonych faktur za energię elektryczną oraz braku informacji w tej sprawie – **załącznik nr 26**
26. Informacja Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o realizacji zadań w okresie od 29 czerwca 2023 do 30 sierpnia 2023 – **załącznik nr 27**
27. Zaproszenie na „Festiwal Latawców” – **załącznik nr 28**
28. Informacja o gminnej uroczystości upamiętniającej 84 Rocznicę Wybuchu II Wojny Światowej – **załącznik nr 29.**

Protokół sporządziła

Monika Majewska WICEPRZEWODNICZĄCY RADY

 Piotr Romanicz